BBC

SMAK TROPIKÓW: STWÓRZ DŻUNGLĘ W OGRODZIE

Kwiecień 4 (75)/2025

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Tulipany na rabatach i na talerzu

Własne uprawy

czas start!

- ✓ późny siew pomidorów
- ✓ rośliny jadalne w doniczkach
- ✓ bezproblemowe zbiory

TRZMIELE

zapylacze do zadań specjalnych

Jak przesadzać

rośliny doniczkowe

Kwiecień 4/2025
cena 17,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636
9 772391 838159 04

WIOSNA W DOMU
Skorzystaj z rad **Shilpy** i stwórz olśniewające kwiatowe kompozycje

WARZYWNIK
Adam pokazuje, jak prawidłowo sadzić i zbierać szparagi

TRENDY
Kasia opowiada, jak tworzyć ogrody przyszłości

Egzemplarz archiwalny pl d654eb8f50

WOOOW



100% NATURALNY NAWÓZ ROŚLINNY*

ROŚNIJ

SUBSTRAL

*70% pochodzenia roślinnego i 30% naturalnych minerałów.

eprasa.pl d654eb8f50

PARTNER TARGÓW:

ARCHI DAY

ORGANIZATOR:

PTAK WARSAW EXPO

Największe Biznesowe Targi Wnętrz w Polsce

warsaw home & contract

ZAREJESTRUJ SIĘ

9. edycja

22-25 | 10 | 2025

SEKTORY TARGOWE:



www.warsawhome.eu

Aleja Katowicka 62, 05-830 Nadarzyn | info@warsawexpo.eu | www.warsawexpo.eu | / warsawexpo

eprasa.pl d654eb8f50

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC *Gardeners' World Magazine*. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę
Gardeners' World. Edycja Polska
w wersji drukowanej
lub elektronicznej na
www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

Kwiecień to miesiąc, w którym ogrody wypełniają się pierwszymi barwami, a w nas kiełkuje mnóstwo pomysłów na zmiany i nowe wyzwania. Ziemia rozmarza, rośliny budzą się ze snu, a my ruszamy do działania.

Czym zatem żyje ogrodniczy świat o tej porze? Coraz więcej osób stawia na ogrody, które nie tylko cieszą oko, ale też sprzyjają naturze i nie wymagają nieustannej pielęgnacji. Suche rabaty, inspirowane ogrodami Beth Chatto i Pieta Oudolfa, zyskują coraz większą popularność – odporne na suszę byliny i trawy ozdobne pozwalają tworzyć piękne, niemal bezobsługowe nasadzenia. W tym wydaniu Kasia podpowiada, jak dostosować ogród do zmian klimatu (str. 56) i skorzystać z koncepcji i realizacji najbardziej cenionych projektantów.

Wiosna to doskonały moment, by dodać swojemu ogrodowi kolorów. Możemy eksperymentować z roślinami o dekoracyjnych liściach i długim okresie kwitnienia – w końcu ogród powinien zachwycać przez cały rok. Nick podkreśla (str. 52), jak ogromną rolę w ogrodowych kompozycjach odgrywają barwy – srebrzyste, purpurowe czy limonkowozielone liście potrafią nadać rabacie wyjątkowy charakter i przedłużyć jej atrakcyjność. A może czas na bardziej odważne zestawienia kolorystyczne?

Na letnich rabatach idealnie sprawdzają się egzotyczne akcenty – Monty udowadnia, że nie trzeba podróżować w tropiki, by stworzyć własną „dżunglę" (str. 28). Wystarczy wprowadzić do ogrodu gatunki ciepłolubne, takie jak dalie, kanny, paprocie drzewiaste czy bananowce. Oczywiście, kluczowe jest stworzenie dla tych delikatnych roślin odpowiednich warunków; Monty wyjaśnia, jak o nie dba i w jaki sposób chroni przed mrozem.

Kwiecień to czas działania. Niech wasze zielone zakątki rozkwitają i stają się coraz piękniejsze, a przy tym coraz bardziej przyjazne naturze. W końcu nie ma nic bardziej satysfakcjonującego, niż ogród, który tętni życiem.



Małgorzata Wójcik
Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl

Eksperci Gardeners' World



Monty Don
Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners` World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein
Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh
Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry
Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost
Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

eprasa.pl d654eb8f50

SPIS TREŚCI

kwiecień 2025



28
Paprocie drzewiaste i inne egzotyczne rośliny zdobią ogród w Longmeadow – Monty zdradza, jakie odmiany łączyć, aby w środku lata uzyskać efekt tropików



24
Był czas, gdy na te atrakcyjne piękności mogli sobie pozwolić tylko bogacze, a teraz stać na nie każdego – mówi Graham Rice i przedstawia ciekawe, pstre odmiany tulipanów



46
Zaglądamy przez płot do ogrodu Vasa Karpetasa w południowym Londynie, gdzie odkrywamy jego pasję do hortensji i poznajemy najważniejsze wskazówki dotyczące ich uprawy

LUBIMY

8 Gwiazdy kwietnia
14 Rabatę w cieniu drzew
16 Zachwycający zakątek
20 Kompozycje w pojemnikach
24 Pstre odmiany tulipanów

INSPIRACJE

28 Smak tropików
Ogród Monty'ego
34 Szczęśliwe rośliny domowe
Przesadzanie
40 Wiosenne dekoracje
Cztery kompozycje do wnętrz
46 Dom dla hortensji
Ogród czytelnika
52 Tajniki kolorowego ogrodu
Rabata barwna przez cały rok
56 Ogrody na nowe czasy
Trendy ogrodnicze
61 Gatunki i odmiany bzów
Znane i mniej znane
96 Co gryzie twoje rośliny
Ekosposoby na szkodniki
102 Cięcie roślin
Przycinanie jaśminu gwiazdkowego

FAUNA W OGRODZIE

72 Pszczolinka niebieskawa
74 Trzmiele, zapylacze do zadań specjalnych

WŁASNE UPRAWY

78 Gaz Oakley i jego smakołyki
84 Tulipany na talerzu
86 Spóźnione pomidory
91 Bezproblemowe zbiory

FELIETON

26 Rozmowy przy płocie
33 Cały Monty
121 Opowieści Titchmarsha

pytania i odpowiedzi

116 Eksperci radzą czytelnikom

eprasa.pl d654eb8f50

Lista zakupów

▼ Klęcznik ogrodowy

Każdy pasjonat ogrodnictwa wie, jak ważne jest wsparcie dla ciała podczas długich godzin sadzenia, pielęgnacji czy pielenia rabat. Ten klęcznik ogrodowy to idealne rozwiązanie, które łączy wygodę, ochronę i styl. Wyposażony w rdzeń z amortyzującej pianki oraz zewnętrzną warstwę memory foam, klęcznik doskonale dopasowuje się do kolan, zapewniając maksymalny komfort pracy – nawet na twardych powierzchniach.

www.aurora-garden.pl



▼ Lustro ogrodowe

Lustro ogrodowe w grynszpanowej ramie świetnie sprawdzi się jako ozdoba na ogrodowych pergolach, w przestrzeniach balkonowych czy na patio, odbijając piękno otaczających roślin i natury. Dzięki specjalnym zawieszkom montażowym, lustro łatwo zawiesisz na ścianie altany, ogrodzeniach lub w innych wybranych miejscach.

www.aurora-garden.pl



▶ Pomidor S. Marzano 3

Późna, wysoko rosnąca odmiana pomidora. Owoce są wydłużone, bardzo smaczne. Doskonałe zarówno świeże, jak i przetworzone. Szczególnie nadają się do konserwowania. Odmiana polecana do uprawy w szklarniach z polietylenu. W gorące lato może być uprawiana w gruncie, należy jedynie wybrać nasłonecznione miejsce.

www.roltico.pl





◀ Autorska kolekcja dalii dr inż. Wiesława Legutko

Autorska kolekcja dalii to zbiór najpiękniejszych odmian przez lata wyhodowanych przez dr inż. Wiesława Legutko, które zachwycają na krajowych i światowych wystawach, zdobywając prestiżowe nagrody. Każda karpa jest starannie wyselekcjonowana – wybierane są tylko największe i najpiękniejsze okazy. Wybieraj spośród wielu odmian z różnych grup dalii!

www.esklep.legutko.com.pl

▶ Angielski trawnik Mieszanka traw

Wysokiej jakości mieszanka skomponowana z wyselekcjonowanych nasion traw przeznaczona do zakładania i regeneracji trawnika. Tworzy piękną, intensywnie zieloną i gęstą murawę. Jej skład zapewnia wysoką odporność na deptanie przez ludzi i zwierzęta. Angielski trawnik doskonale sprawdza się na wszystkich przydomowych i rekreacyjnych terenach.

www.westland.com.pl





◀ Kwiatowa łąka

Mieszanka zawiera ponad 40 gatunków kwiatów jednorocznych, wieloletnich i ziół. Idealna do stworzenia pięknej, mało wymagającej łąki kwiatowej, kwitnącej od wczesnego lata do późnej jesieni. Nasiona zapewniają obfite kwitnienie, w tym pachnące, barwne kwiaty, które staną się rajem dla pszczół i innych pożytecznych owadów.

www.roltico.pl

eprasa.pl d654eb8f50

▶ Bariera na ślimaki

Skuteczna bariera chroniąca rośliny przed szkodliwą działalnością ślimaków. Nadaje się do zabezpieczania roślin rosnących zarówno w gruncie, jak i w donicach czy skrzyniach. Ma postać wykonanych z naturalnego materiału granulek, które pod wpływem wilgoci łączą się ze sobą, tworząc jednolitą, filcową matę. Produkt zachowuje skuteczność przez cały sezon i jest w pełni biodegradowalny – rozkłada się do składników odżywczych, które naturalnie występują w glebie.

www.bros.pl



▶ Naturalny nawóz do róż

Odkryj nowy nawóz marki Substral – w 100% naturalny długodziałający nawóz. Jego główną zaletą jest zawartość w składzie zeolitu – naturalnego minerału, który utrzymuje wodę i składniki odżywcze w glebie. Nawóz nie zawiera substancji pochodzenia zwierzęcego, przez co nie posiada nieprzyjemnego zapachu.

www.lovethegarden.pl





◀ Gotowe podłoże do rododendronów

Szpadel w dłoń – czas sadzić! Do sadzenia rododendronów, azalii, hortensji i innych roślin preferujących kwaśny odczyn gleby użyj gotowego podłoża marki Substral. Zawarty w nim długo działający nawóz Osmocote® będzie dostarczał roślinom składniki odżywcze przez cały sezon, więc nie musisz pamiętać o dodatkowym nawożeniu!

www.lovethegarden.pl

▶ Podkaszarka akumulatorowa EasyGrassCut 18V-26

Lekka i łatwa w obsłudze podkaszarka zapewnia szybki rezultat dzięki swobodzie pracy bezprzewodowej. Wyważona i lekka konstrukcja gwarantuje łatwą i komfortową obsługę. Funkcja EdgeSimple umożliwia podkaszanie krawędzi w pionie poprzez naciśnięcie przycisku i obrócenie uchwytu. Idealna do ścinania trawy i chwastów, podkaszania oraz przycinania krawędzi trawnika.

www.bosch-diy.com



▶ Turbo Trawnik Nawóz długo działający

Dzięki perfekcyjnej kombinacji składników pokarmowych w połączeniu z technologią wydłużonego uwalniania, Turbo Trawnik idealnie nadaje się do nawożenia wszystkich typów trawników w celu utrzymania ich prawidłowej kondycji. Poprzez silny wzrost masy zielonej i rozwoju systemu korzeniowego trawa będzie stopniowo wypierała mech oraz niepożądane chwasty. Daje szybko widoczne efekty i działa do 3 miesięcy.

www.compo.pl



▶ Trawnik regeneracyjny z nawozem

Unikalne połączenie mieszanki doskonałych, szybko rosnących traw gazonowych oraz specjalistycznego nawozu do trawników. Polecany do odbudowy zniszczonego lub zaniedbanego trawnika i do wypełniania ubytków. Zagęszcza darń, odżywia rośliny, poprawia jakość trawnika.

www.planta.pl



eprasa.pl d654eb8f50



„Kwiecień – anioł wśród miesięcy, młodzieńcza miłość roku”

Vita Sackville-West

eprasa.pl d654eb8f50



Lubimy kwiecień

W kwietniu pierwszy raz w roku będziemy mogli doświadczyć na własnej skórze znaczenia jednego z moich ulubionych słów. Przebrnęliśmy przez ponure, najczarniejsze dni schyłku zimy i w końcu, na początku miesiąca, otworzymy drzwi, by przywitać pierwszy prawdziwie wiosenny dzień – dzień, w którym ptaki będą koncertowały na całego, tulipany rozchylą płatki, a liście zaczną się rozwijać. Będzie to pierwszy dzień, w którym można usiąść na ławce i poczuć ciepło słońca na skórze po tylu zimnych miesiącach. To wspaniałe uczucie ma w języku angielskim swoje własne określenie: *apricity*. Chociaż termin ten jest zarezerwowany dla typowo zimowego doświadczenia, jest bardzo przyjemny i jak ulał pasuje do kwietnia.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Bożykwiat nadobny (*Dodecatheon pulchellum*) ‘Red Wings’

Jest jedną z dość osobliwych roślin ogrodowych – jego kwiaty wyglądają tak, jakby zostały wywrócone na drugą stronę, co sprawia, że mają wyjątkowo aerodynamiczny kształt, przypominający stado zdeterminowanych (ale przyjaznych) ptaków, pikujących z lazurowego nieba w kierunku pełnych karmników. Zostawmy jednak na chwilę jego dziwaczną postać, bo w rzeczywistości jest jedną z wiosennych radości cienistego ogrodu: rośliną, która paprociom dodaje polotu, funkiom – formy, a pierwiosnkom przebojowości. Jest blisko spokrewniony z cyklamenem.

Sadzi się jego cebule. W chłodniejszych rejonach należy go wyściółkować przed zimą.
Wysokość x Szerokość 30 cm x 15 cm

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50

PAN STROJNIŚ

Nie mam pojęcia, dlaczego ten pierwiosnek został nazwany na cześć cesarza, skoro tak mało mają ze sobą wspólnego. Przyjemny zapach? Mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę wojskowe przemarsze. Karłowaty pokrój? Wbrew temu, co się mówi, Napoleon był w rzeczywistości dość wysoki jak na swoje czasy. Ma głęboko powcinane liście, a nasz kumpel Bonaparte był dość szykownym mężczyzną, ale to wszystko, co przychodzi mi do głowy.

Pierwiosnek obrzeżony (*Primula marginata*) 'Napoleon'
Najlepiej rośnie w kwaśnym lub obojętnym podłożu. Liście są pokryte atrakcyjnym pudrowym nalotem, który chroni je przed deszczem. **W x S** 25 cm x 20 cm



ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS: JASON INGRAM

FRYZURA NA WIEWIÓRA

Odrobina oranżu jest dokładnie tym, czego każdy potrzebuje o tej porze roku. Przynosi odmianę po żółci narcyzów i doskonale rozgrzewa przed obfitością maja czekającą tuż za rogiem. Odkryłem tego tulipana kilka lat temu i szybko stał się jednym z moich ulubionych do doniczek i na rabaty. Jego płatki mają w sobie przyjemną miękkość kropli karmelu na plastrze miodu.

Tulipan (*Tulipa*) 'Cairo'
Cebule posadź późną jesienią – najpierw umieść w ziemi inne wiosenne klejnoty, bo z nim nie musisz się spieszyć.
W x S 45 cm x 10 cm

eprasa.pl d654eb8f50



DWIE POŁÓWKI JABŁKA

Zwiastun prawdziwych kwiatów jabłoni, które rozwiną się w przyszłym miesiącu. To jedno z tych pnączy, przy których musisz się zatrzymać, ponieważ jest ozdobione idealnymi różowymi kwiatami, występującymi w towarzystwie mocnych, ciemnozielonych liści. Zupełnie jak w starej bajce (muskularny książę, delikatna księżniczka), której akcja toczy się na twojej ścianie. Kwiaty prezentują się równie wspaniale w wazonie lub w girlandzie.

Powojnik (*Clematis*) 'Apple Blossom'
Rośnie bujnie, zatem w większości ogrodów wymaga silnego cięcia tuż po kwitnieniu. Zimozielony, ale nie lubi zimnych wiatrów.
W x S 4 m x 4 m

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

REKLAMA



WYBUCH RADOŚCI

Ten napawający optymizmem duet możesz podziwiać, ciesząc się kwietniowym ciepłem słońca na skórze. Klasyczne połączenie, które na froncie rabaty wygląda imponująco, ale szczególnie dobrze prezentuje się w doniczce. Ustaw ją tak, aby można ją było zobaczyć z okna w chłodne dni lub z ławki, gdy wyjdzie słońce!

Narcyz cyklamenowaty (*Narcissus cyclamineus*)
Cebulki wysadź jesienią. Pozwól zaschnąć liściom, zanim je usuniesz, ponieważ odżywiają cebulę na następny rok. **W x S** 25 cm x 10 cm

Pierwiosnek (*Primula*) 'Theodora'
Odmiana wyhodowana z dzikiego pierwiosnka, więc jest wytrzymała i łatwa w uprawie. Ma zimozielone liście i dobrze się czuje w lekkim cieniu. **W x S** 10 cm x 25 cm



BIAŁY I WSPANIAŁY

Wyjątkowy zimozielony krzew, który doda trochę treści i struktury twoim zimowym rabatom. Początkowo ma delikatne, jasnozielone jak sałata liście, które z czasem stają się ciemniejsze i bardziej błyszczące. Zapewnia świetne tło dla późniejszych bylin. W tym miesiącu jednak wszystko kręci się wokół jego perłowobiałych kwiatów, które kołyszą się jak kolczyki entuzjastycznej tancerki tanga. Czekamy na gancho!

Pieris japoński (*Pieris japonica*) 'Purity'
Najlepiej rośnie w lekko kwaśnym podłożu. Przyda mu się ochrona przed wiatrem w pierwszych latach uprawy. **W x S** 1,5 m x 1,5 cm

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

Skuteczność jest niczym bez bezpieczeństwa

Wraz z nadejściem wiosny przyroda budzi się do życia, a wraz z nią – także chwasty. Te nieproszone rośliny potrafią skutecznie uprzykrzyć życie ogrodnikom. Ich szybki wzrost i odporność sprawiają, że walka z nimi jest wyzwaniem, które wymaga konsekwencji i zastosowania skutecznych sposobów zwalczania.

Chwasty bardzo wcześnie rozpoczynają wegetację, często już w pierwszych cieplejszych dniach wiosny. Szybki rozwój pozwala im przejąć kontrolę nad grządkami, rabatami i trawnikami, aby zdobyć dla siebie jak najwięcej wody, światła i składników odżywczych. Rozrastają się tak ekspansywnie, że – pozostawione samym sobie – potrafią osłabić wzrost tych roślin, na których naprawdę nam zależy. Wytwarzają silne systemy korzeniowe, co często utrudnia, a nawet zupełnie uniemożliwia ich wykopanie. Ponadto nasiona niektórych gatunków mogą przetrwać w glebie przez wiele lat, czekając na odpowiednie warunki do kiełkowania i wydania następnego pokolenia.

Skuteczne metody zwalczania chwastów

Jedną z najczęściej stosowanych taktyk przeciwko chwastom jest ręczne pielenie oraz wycinanie motyką. To najbardziej naturalna, ale też niezwykle pracochłonna metoda. Głęboko korzeniące się chwasty wieloletnie najlepiej usunąć po deszczu, gdy ziemia jest pulchna i wilgotna, dzięki czemu w glebie nie pozostaną fragmenty korzeni, z których później chwasty mogłyby odrosnąć. Z kolei chwasty jednoroczne wystarczy podciąć motyką w czasie suchej i słonecznej pogody – wówczas szybko zwiędną i zaschną. Niszczenie chwastów wysoką temperaturą – poprzez wypalanie lub polewanie wrzątkiem – jest skuteczne, ale zastosowanie tego sposobu ogranicza się do twardych nawierzchni, np. chwastów wyrastających na chodniku lub brukowanym podjeździe.

Innym sposobem na chwasty jest ściółkowanie, np. korą lub kompostem. Ta metoda ogranicza dostęp światła do gleby, utrudniając chwastom wzrost. Ściółka poprawia również strukturę gleby i zapobiega nadmiernemu jej wysychaniu, lecz może być kosztowna, jeśli rabaty lub grządki są duże, a my nie jesteśmy jej w stanie sobie sami zapewnić w niezbędnej ilości.

W sprzedaży dostępne są także różnego rodzaju środki chwastobójcze, które potrafią skutecznie eliminować chwasty – wszystkie (w przypadku herbicydów totalnych) lub wybrane (herbicydy selektywne). Największy minus takich preparatów to zawartość szkodliwych substancji chemicznych, które długo pozostają w glebie i przemieszczają się do zbiorników wodnych, negatywnie wpływając na dziką przyrodę i środowisko naturalne. Wśród środków chwastobójczych są jednak i takie, które w bezpieczny sposób pomogą nam pozbyć się chwastów dwuliściennych oraz jednoliściennych.



Roundup® AntyChwast

- ✔ bez glifosatu*
- ✔ 100% naturalny
- ✔ zwalcza chwasty po 24 godzinach
- ✔ efekty widoczne już po 2 godzinach
- ✔ gotowy do użycia

Doskonałym przykładem takiego preparatu jest Roundup® AntyChwast, który nie zawiera glifosatu. To w 100% naturalny środek chwastobójczy, którego formuła oparta jest na naturalnym składniku. Zamiast glifosatu, substancją aktywną jest kwas pelargonowy – naturalny związek z grupy kwasów karboksylowych, ulegający biodegradacji w glebie. Dzięki temu, po zastosowaniu środka, gleba pozostaje czysta i gotowa do dalszej uprawy już po krótkim czasie. Widoczne więdnięcie chwastów jest widoczne w ciągu 2-3 godzin od zastosowania preparatu, a całkowite zniszczenie następuje już po 24 godzinach od oprysku. Roundup® AntyChwast może być stosowany do zwalczania szerokiej gamy chwastów.

Jest to idealne rozwiązanie dla osób poszukujących naturalnych metod usuwania chwastów. Roundup® AntyChwast doskonale sprawdza się w różnych miejscach wokół domu i w ogrodzie. Może być stosowany na ścieżkach, podjazdach, patiach, wzdłuż ogrodzeń, ścian, żywopłotów oraz na rabatach i grządkach przed siewem lub sadzeniem roślin uprawnych. Jego wszechstronność sprawia, że jest niezastąpionym narzędziem w utrzymaniu porządku w przestrzeni wokół domu.

ROUNDUP CHWASTOBÓJCZY

Więcej informacji o Roundup® AntyChwast bez glifosatu znajdziesz na stronie www.lovethegarden.pl

ROUNDUP® jest zarejestrowanym znakiem towarowym i jest używany na podstawie licencji.
* NINIEJSZE ZDANIE MA NA CELU ODRÓŻNIENIE OD PRODUKTÓW OPARTYCH NA INNYCH FORMULACJACH, KTÓRE MOGĄ ZAWIERAĆ GLIFOSAT.
Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu.

eprasa.pl d654eb8f50

Pomysł na rabatę



eprasa.pl d654eb8f50



W cieniu wielkich drzew

Pod gęstym parasolem liści, u samej nasady starego drzewa, niewiele roślin da sobie radę – ale i takie miejsce da się ożywić kwiatami

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Pod koniec kwietnia nawet najbardziej ospałe gatunki drzew rozwijają w końcu swoje liście. Jako ostatnie listowiem pokrywają się m.in. jesiony, akacje, orzechy włoskie i katalpy. Gdy gałęzie zaczynają się zielenić, przepuszczają coraz mniej światła. Pod koronami drzew zaczyna panoszyć się głęboki cień niosący chłód i wytchnienie – to doskonałe miejsce do stworzenia miejsca do letniego wypoczynku: ustawienia huśtawki, zawieszenia hamaka lub ustawienia stolika z krzesłami.

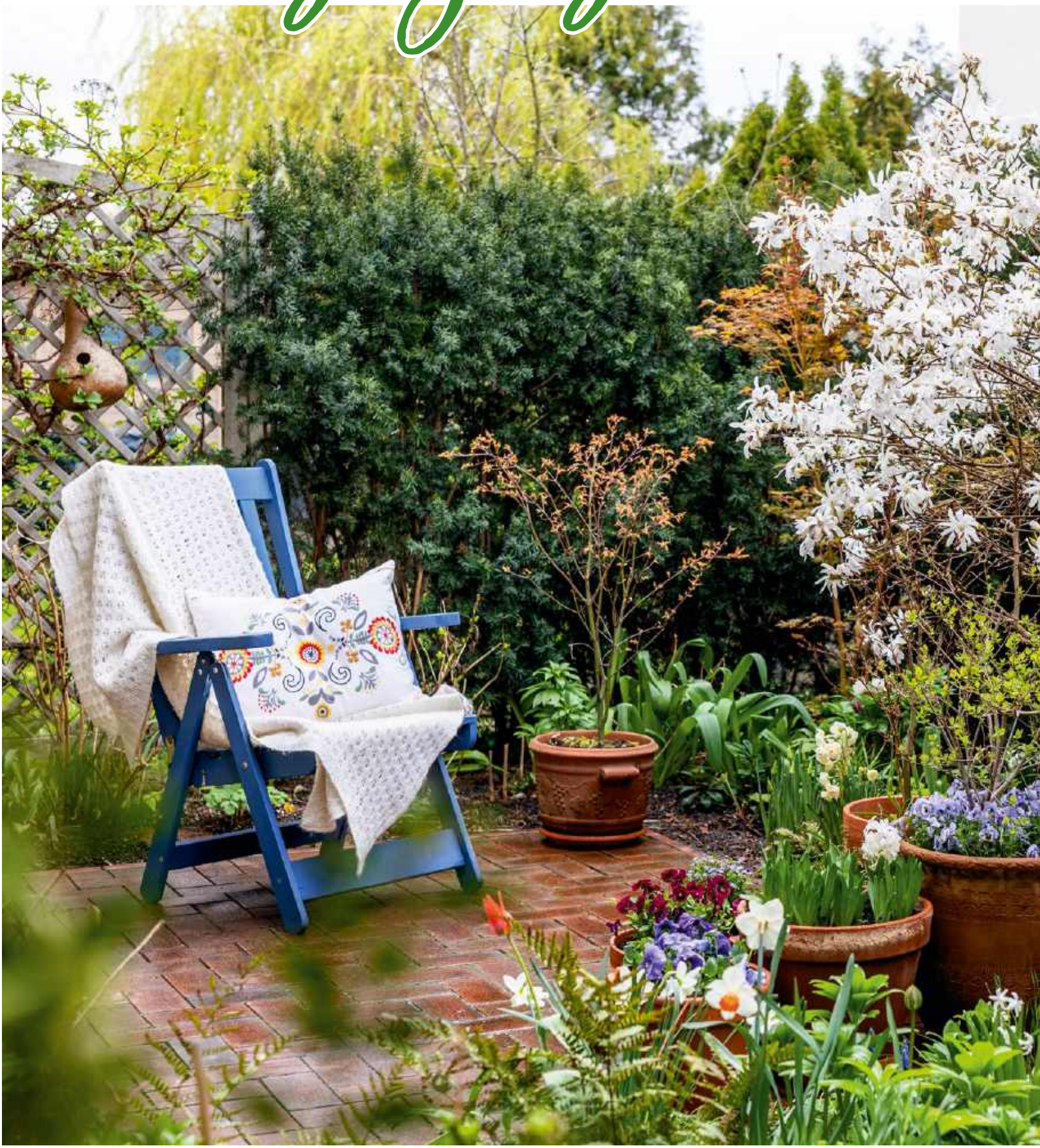
W głębokim i suchym cieniu poradzi sobie niewiele kwitnących roślin. Nie dość, że prawie zupełnie nie będą miały dostępu do bezpośredniego światła, to będzie im także często brakowało wilgoci, ponieważ gęsta sieć korzeni drzew błyskawicznie wysysa z ziemi całą wodę. Dawniej uważano, że system korzeniowy drzewa jest mniej więcej lustrzanym odbiciem jego korony i ma podobną wielkość. Dziś wiemy, że drzewa najwięcej korzeni wytwarzają przy samej powierzchni ziemi. Jeśli chcemy w takim miejscu założyć rabatę, to najlepiej z gatunków leśnych, które dobrze sobie radzą z towarzystwem dużych drzew.

Wspaniałą rośliną, która już od kwietnia obficie obsypuje się kwiatami, jest miesiącznica roczna (1,2). Jej nazwa może być myląca – to roślina dwuletnia, która zasycha po przekwitnięciu. Dobrze rośnie w zacienionych miejscach i bardzo łatwo sama się rozsiewa. Jesienią przypomina o sobie ponownie dzięki suchym, opalizującym łuszczynkom. W ciemnych zakątkach świetnie czuje się też zawilec gajowy (3). Kwitnie w kwietniu i maju tworząc łany śnieżnobiałych, gwiazdkowatych kwiatów. Niezapominajka leśna (4) jest niewymagająca i dobrze wypełnia puste przestrzenie, a cyklamen bluszczolistny (5) zakwitnie późną jesienią.

1. Miesiącznica roczna (*Lunaria annua*)
2. Miesiącznica roczna o białych kwiatach (*Lunaria annua* var. *albiflora*)
3. Zawilec gajowy (*Anemone nemorosa*)
4. Niezapominajka leśna (*Myosotis sylvatica*)
5. Cyklamen bluszczolistny (*Cyclamen hederifolium*)

eprasa.pl d654eb8f50

Zachwycający zakątek



eprasa.pl d654eb8f50



Mały miejski ogród

Bujna roślinność na małej przestrzeni tworzy zieloną enklawę, w której można się wyciszyć, zrelaksować i poczuć jak w prywatnym ogrodzie botanicznym.

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

„Życie jest jak pudełko czekoladek – nigdy nie wiesz, co ci się trafi" – mówił tytułowy bohater filmu *Forrest Gump* głosem Toma Hanksa. Ta życiowa prawda prędzej czy później objawi się każdemu ogrodnikowi, lecz najpewniej stanie się to w jeden z kwietniowych piątków. Wiosenne słońce rozgrzeje ziemię, a odkurzone po zimie narzędzia i nowe rośliny będą czekać w pogotowiu. Wszystko będzie przygotowane na Wielkie Weekendowe Sadzenie, gdy wtem…

Wtem przypomnisz sobie, że wszędzie być może coś już rośnie, tylko jeszcze nie zdążyło się zazielenić, a wolne miejsce skończyło się co najmniej kilka sezonów temu. Lecz kogo powstrzymają takie drobne przeciwności? Z pewnością nie nas, ogrodników. Dla nas zawsze znajdzie się miejsce na nową roślinę.

W tym miniaturowym miejskim ogródku na powierzchni zaledwie 35 m^2 mieści się m.in. zapewniający intymność cisowy żywopłot, okazały klon palmowy rosnący w gruncie i krzewiasta magnolia gwiaździsta; po pergoli wspina się hortensja pnąca, a na wybrukowanym tarasie stoją terakotowe donice i leżak, z którego można to wszystko podziwiać.

Każdy wolny skrawek ziemi został gęsto obsadzony paprociami, liliami złotogłów, funkiami i innymi gatunkami, które dobrze rosną w cieniu. Donice dodają trochę sezonowych kolorów – pysznią się w nich bratki, niezapominajki, hiacynty i tulipany. W donicach dom znalazły także mniejsze klony palmowe (*Acer palmatum*) 'Starfish' i 'Orange Dream' oraz lilak (*Syringa*) Bloomerang Dark Purple.

Chociaż większość roślin dopiero zaczyna się zielenić, to już teraz jest tutaj gwarno i kolorowo. Latem ten mały ogródek utonie w gęstej roślinności, tworząc prawdziwą miejską oazę – miejsce, do którego chce się wracać po całym dniu, by zatopić się w zieleni.

eprasa.pl d654eb8f50

ROŚLINY W TYM OGRODZIE



▲ **Magnolia gwiaździsta (*Magnolia stellata*)**
Może wyglądać jak małe drzewko lub mieć kilka pni i przypominać gęsty krzew. Magnolia gwiaździsta rozwija najwięcej kwiatów na gałęziach, które są dobrze doświetlone, dlatego najlepiej sadzić ją pojedynczo. Ma płytki system korzeniowy i nie lubi, gdy ciągle wzrusza się ziemię pod jej koroną – jeśli chcesz posadzić inne rośliny pod magnolią, najlepiej to zrobić na samym początku, gdy jest jeszcze małą sadzonką.

▶ **Klon palmowy (*Acer palmatum*) 'Skeeter's Broom'**
Główne występy klonów palmowych przypadają na jesień, kiedy ich liście zaczynają przebarwiać się na płomienne kolory. Wiele odmian może się jednak poszczycić także wyrazistym wiosennym garniturem liści. Gdy pąki zaczynają się rozwijać, młode liście są nasycone świeżością i lśnią w kwietniowym słońcu. Klony palmowe dobrze się czują w zacisznych, wilgotnych i ocienionych zakątkach, więc ciasne, miejskie ogródki stwarzają dla nich doskonałe warunki.







▲ **Szafirek armeński (*Muscari armenicum*), tulipan (*Tulipa*) 'Blue Diamond'**
Szafirki lubią nonszalancko plątać się pomiędzy innymi roślinami – same mają długie, trawiaste liście, które nie rzucają się w oczy. Misterne zdobienia dzwonkowatych kwiatów obrzeżonych białą koronką można dostrzec dopiero przy bardzo bliskim spotkaniu. Najlepiej zanurkować nosem, tak jak ten fioletowy tulipan, w szafirkową kępę, by się o tym przekonać. Szafirki cudownie pachną – chociaż bardzo delikatnie.

◀ **Hiacynt (*Hyacinthus*) 'City of Haarlem'**
Grupa żółtych hiacyntów stanowi mocny akcent kolorystyczny. Kanarkowe kwiaty, gęsto upakowane na łodygach, tworzą wyrazistą plamę koloru. Rosnące w gruncie hiacynty w kolejnych latach często nie powtarzają tak obfitego kwitnienia jak za pierwszym razem. Cebula mateczna z czasem dzieli się na mniejsze cebule potomne, a te wydają mniejsze kwiatostany. Obfite kwitnienie można wspomóc nawożeniem płynnym nawozem do roślin kwitnących w kwietniu i maju.

eprasa.pl d654eb8f50



Jeden akumulator – wszystko pod kontrolą

Zakup kilku różnych elektronarzędzi zwykle wiąże się z koniecznością nabycia do nich osobnych akumulatorów i ładowarek. Jest na to rozwiązanie: w przypadku systemu z uniwersalnym akumulatorem wystarczy jedna bateria, która pasuje do wielu urządzeń naraz, co znacząco pozwala obniżyć koszty. Zestaw podręcznych narzędzi można rozszerzać stopniowo i bez konieczności ponoszenia dodatkowych wydatków na kolejne akumulatory.

Jednym z najważniejszych rozwiązań ostatnich lat, które zyskuje na popularności zarówno wśród profesjonalistów, jak i majsterkowiczów, jest system narzędzi akumulatorowych, w którym jeden uniwersalny akumulator pasuje do wielu różnych urządzeń. Takie rozwiązanie niesie za sobą wiele korzyści, które przekładają się na efektywność pracy i oszczędność dla użytkowników.

Jeden typ akumulatora pasujący do różnych urządzeń eliminuje konieczność korzystania z wielu baterii i ładowarek. Szczególnie doceni to każdy, kto ma mały ogród z ograniczoną przestrzenią do przechowywania. System z jednym akumulatorem będzie także wygodnym ułatwieniem w przypadku pracy w terenie, ponieważ ogranicza liczbę narzędzi, które musimy ze sobą zabrać.

Posiadanie uniwersalnego akumulatora minimalizuje ryzyko pomyłek związanych z kompatybilnością urządzeń i baterii. Dodatkowo, uniwersalny akumulator może być używany rotacyjnie – gdy jeden się rozładowuje, drugi może być w ładowarce, co zapewnia ciągłość pracy bez długich przerw.

Systemy tego typu oferują bardzo szeroką gamę narzędzi, przeznaczonych do majsterkowania, prac domowych i ogrodowych. Dzięki temu użytkownik może dopasować zestaw urządzeń do swoich potrzeb, bez konieczności inwestowania w różne systemy akumulatorowe.

System narzędzi z wymiennym akumulatorem to rozwiązanie, które przynosi korzyści zarówno pod względem finansowym, jak i praktycznym. Jest wygodne, ekologiczne i ułatwia organizację pracy. Można się o tym przekonać korzystając z systemu akumulatorowego POWER FOR ALL 18V od Bosch.

Akumulator POWER FOR ALL 18V jest dostępny w różnych rozmiarach i pojemnościach. Im większa pojemność, tym więcej pracy można wykonać, zanim akumulator będzie musiał zostać ponownie naładowany. Pozwala to na jeszcze większą personalizację systemu narzędzi i dopasowanie go do własnych potrzeb. Wszystkie modele akumulatorów mają takie samo złącze i pasują do wszystkich urządzeń wchodzących w skład systemu.

W systemie POWER FOR ALL 18V jeden akumulator może być używany do zasilania



wszystkich narzędzi. Akumulatory produkowane od 2007 roku są w 100% kompatybilne ze wszystkimi narzędziami Bosch linii zielonej w klasie napięcia 18V. Przy użyciu jednego akumulatora można zasilać już ponad 100 narzędzi należących do 10 marek. System POWER FOR ALL ALLIANCE tworzą produkty marek Gardena, Bosch Home Appliances, Husqvarna, GLORIA Haus- und Gartengeräte, Wagner, Rapid, Steinel, Kübler Workwear i PerfectPro.

Więcej informacji o elektronarzędziach z systemem akumulatorowym POWER FOR ALL 18V znajdziesz na stronie www.bosch-diy.com

POWER FOR ALL 18V ALLIANCE

BOSCH
Technologia bliżej nas

eprasa.pl d654eb8f50



eprasa.pl d654eb8f50

Kompozycja miesiąca

Żółto-zielony wilczomlecz oraz pszonak ‘Bowles’s Mauve’ nie mają sobie równych, jeśli chodzi o intensywność wiosennych kolorów

TEKST GABRIELLE SHAY **ZDJĘCIA** PAUL DEBOIS

Obsadź cynkową balię na wiosnę

Dzięki tej roślinnej eksplozji kolorów będziesz wiedział, że nareszcie nadeszła wiosna. Ta jaskrawa, wyróżniająca się z otoczenia fontanna limonkowozielonego wilczomleczu, kontrastująca z wysokimi, kwitnącymi pędami fioletowego pszonaku, z pewnością przyciągnie uwagę przechodniów. Obydwa gatunki zwabią o tej porze roku zapylacze, zapewniając im – dzięki niezwykle długiemu okresowi kwitnienia – niezbędny nektar przez wiele miesięcy.

Kwiecień, charakteryzujący się połączeniem niższych temperatur z dużą ilością światła, jest również idealnym miesiącem dla bratków. Należy tylko pamiętać o usuwaniu zwiędniętych kwiatów, aby zapobiec przedwczesnemu zawiązywaniu się nasion.

Po kwitnieniu można przesadzić te rośliny do ogrodu. Umieść pierwiosnki wokół drzewa lub krzewu liściastego, a wilczomlecze i pszonak posadź na słonecznej rabacie – będą razem pięknie wyglądać również w przyszłym roku.



Regularnie usuwaj zwiędłe kwiatostany, aby kompozycja zachowała kolory na dłużej. Zapobiegnie to również tworzeniu się nasion.



Umieść mniejsze rośliny z przodu, aby nie zostały zagłuszone przez inne gatunki i miały dostęp do światła, które pobudzi proces kwitnienia

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. **Bratek ogrodowy (*Viola* x *wittrockiana*) ‘Frizzle Sizzle Yellow’** x 4
2. **Pszonak (*Erysium*) ‘Bowles’s Mauve’** x 1
3. **Wilczomlecz Martina (*Euphorbia* x *martini*) ‘Ascot Rainbow’** x 2
4. **Pierwiosnek lekarski (*Primula veris*)** x 2
5. **Wilczomlecz ‘Efanthia’** x 1
6. **Rustykalna ocynkowana balia do kwiatów** o średnicy ok. 50 cm x 1

eprasa.pl d654eb8f50

Pomysły na kompozycje w pojemnikach

Stwórz trzy przyciągające wzrok kompozycje, pełne wiosennych kolorów, idealnie nadające się do małych przestrzeni



Złota godzina

Pomarańczowe pantofelniki dodają ciepła tej kompozycji, ale trzeba je będzie chronić przed mrozem; nieco mniej kapryśną opcją jest pomarańczowy jaskier. Pierwiosnki zwyczajne i lekarskie będą kwitły przez wiele tygodni pod warunkiem, że będziesz obrywać przekwitające kwiatostany. Po zdemontowaniu kompozycji rośliny można posadzić na słonecznej rabacie, chociaż tymianek może preferować pojemnik z dobrze przepuszczalnym podłożem, a pantofelnik lepiej przezimuje we własnej doniczce.

Elementy kompozycji

1. **Pantofelnik (*Calceolaria*) Calynopsis Orange** x 1
2. **Pierwiosnek zwyczajny (*Primula vulgaris*) 'Dunbeg'** x 1
3. **Pierwiosnek lekarski (*Primula veris*) 'Lime with Orange'** x 2
4. **Tymianek (*Thymus*) 'Lemon Variegated'** x 1
5. **Pszonak (*Erysium*) 'Golden Jubilee'** x 1
6. **Gliniana donica (o średnicy 37 cm)** x 1

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

Wpadające w oko

Te wesołe rośliny, umieszczone w wiszącym koszyku, patrzą ci prosto w oczy. Jeśli nie możesz znaleźć małych barwinków lub tataraków trawiastych, które można by posadzić w koszyku punktowo, ostrożnie podziel większe okazy; oba gatunki można zostawić w pojemnikach lub przesadzić do ogrodu na początku lata. Jeśli usuniesz przekwitłe kwiaty fiołków i przytniesz ich zbytnio wyciągnięte pędy, powinny kwitnąć aż do czerwca. Zawieś kosz w miejscu słonecznym lub lekko zacienionym i osłoniętym przed zimnym wiatrem. Bardziej zacienione stanowisko również się sprawdzi, ale kolory będą mniej wyraziste.

Elementy kompozycji

1. **Tatarak trawiasty (*Acorus gramineus*) 'Ogon'** x 3
2. **Fiołek (*Viola*) 'Sorbet Antique Shade'** x 6
3. **Fiołek (*Viola*) 'Deltini Honey Bee'** x 6
4. **Barwinek pospolity (*Vinca minor*) 'Illumination'** x 3
5. **Wiszący rattanowy koszyk (o średnicy 36 cm)** x 1

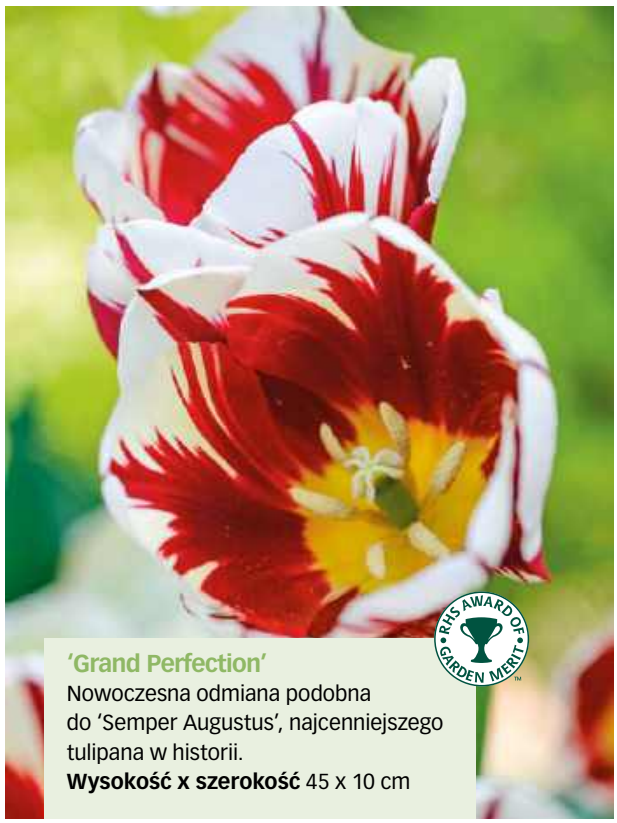
Niewymagające ślicznotki

Jeśli często zapominasz o podlewaniu, to tolerujące suszę, łatwe w pielęgnacji rośliny alpejskie są właśnie dla ciebie. Ta grupa niskich, tworzących poduchy roślin jest niczym uroczy miniaturowy krajobraz, na tyle niewielki, aby umieścić go na stole, gdzie da się z łatwością podziwiać wszystkie jego szczegóły. Gdy floksy i skalnica przekwitną, przytnij je tak, by pozostały tylko ich zielone, miłe w dotyku liście.

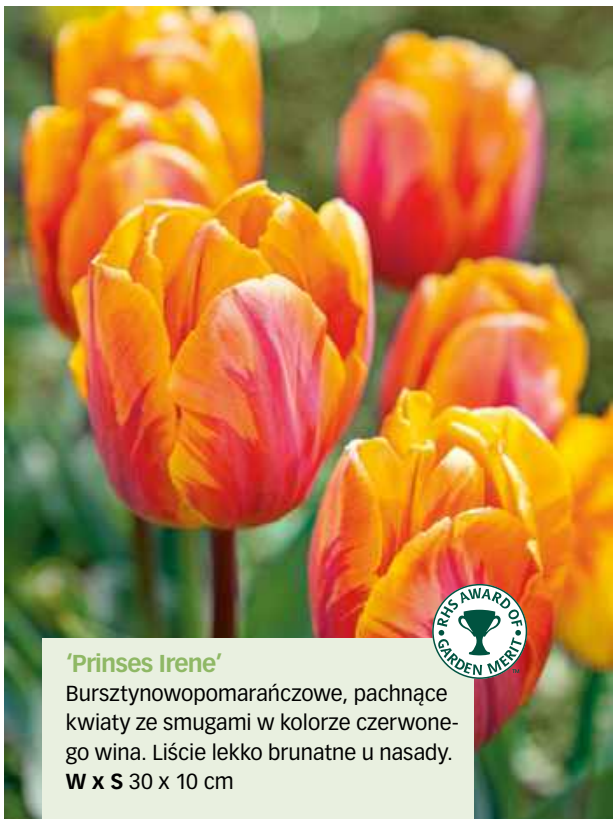
Elementy kompozycji

1. **Floks szydlasty (*Phlox subulata*) 'Early Spring Lavender'** x 2
2. **Floks Douglasa (*Phlox douglasii*) 'Crackerjack'** x 1
3. **Skalnica (*Saxifraga*) 'Apple Blossom' (odmiana mchowata)** x 1
4. **Czerwiec (*Scleranthus biflorus*)** x 1
5. **Tymianek (*Thymus*) 'Bressingham'** x 1
6. **Rojnik pajęczynowaty (*Sempervivum arachnoideum*) 'Rubrum'** x 1
7. **Ocynkowana misa (o średnicy 25 cm)** x 1

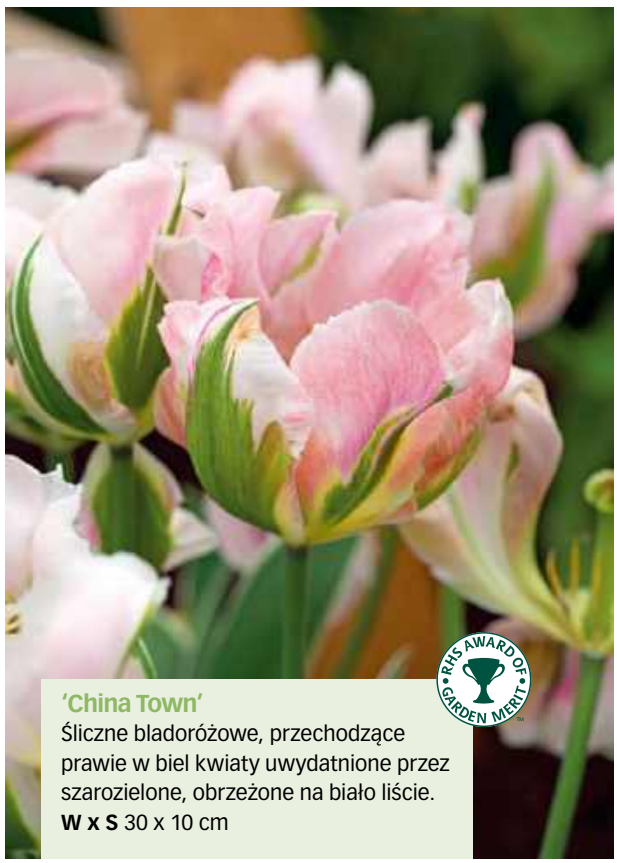
sprasa.pl d654eb8f50



'Grand Perfection'
Nowoczesna odmiana podobna do 'Semper Augustus', najcenniejszego tulipana w historii.
Wysokość x szerokość 45 x 10 cm



'Prinses Irene'
Bursztynowopomarańczowe, pachnące kwiaty ze smugami w kolorze czerwonego wina. Liście lekko brunatne u nasady.
W x S 30 x 10 cm



'China Town'
Śliczne bladoróżowe, przechodzące prawie w biel kwiaty uwydatnione przez szarozielone, obrzeżone na biało liście.
W x S 30 x 10 cm



'Carnaval de Nice'
Białe, pełne kwiaty ze smugami w dwóch odcieniach czerwieni. Liście szarozielone, obrzeżone na biało.
W x S 30 x 15 cm



Tulipany pstre

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Sadzenie												
Kwitnienie												

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



'Helmar'
Intensywnie żółte kwiaty ze szkarłatnymi smugami. Sprawdzają się na wietrznych stanowiskach. **W x S** 45 cm x 10 cm

Eksperci polecają

Tulipany pstre

Był czas, gdy na te atrakcyjne piękności mogli sobie pozwolić tylko bogacze, a teraz stać na nie każdego – mówi **Graham Rice**

Jak doszło do tego, że ludzie bogacili się dzięki wirusowi? Że stawali się dzięki niemu wręcz nieprzyzwoicie bogaci?

Gdy w XVII wieku szalała tulipanomania i jedną cebulkę tulipana można było sprzedać za równowartość domu, bywało, że hodowcy tulipanów bogacili się, kompletnie nic nie robiąc (brzmi znajomo?). Tulipany, które w danym sezonie kwitły na czerwono, w kolejnym roku wyglądały jak zupełnie inne kwiaty, gdy ich szkarłatne kielichy zdobiły białe smugi.

Taką niebywałą transformację prezentował jedynie bardzo niewielki odsetek tulipanów, ale to właśnie one kosztowały najwięcej. Ich wartość dodatkowo zwyżkowała, bo słabo rosły i produkowały niewiele cebulek przybyszowych. Nikt nie wiedział, jaki był tego powód.

W latach dwudziestych XX w. wynaleziono skaningowy mikroskop elektronowy – gdy zbadano nim tulipany, okazało się, że pojawienie się smug jest wynikiem infekcji wirusowej. Tymczasem dzięki determinacji i kreatywności hodowców powstały nowe odmiany o kwiatach, których pstrość nie jest spowodowana przez wirusa. Polecamy najlepsze z nich. Niektóre nazywamy tulipanami Rembrandta, ale klasyfikacja tulipanów bynajmniej nie jest prosta. Z radością informuję, że nie różnią się ceną od innych tulipanów. Jeśli macie dziś ochotę zrobić fortunę na cebulkach kwiatów, postawcie na przebiśniegi.

- **Sadzimy** w listopadzie, po 10-12 cebulek, w osłoniętym, słonecznym lub nieco ocienionym miejscu. Idealnie nadają się do uprawy w pojemnikach – tak łatwiej podziwiać je z bliska. Lubią każdą przepuszczalną glebę – pamiętajmy tylko, aby podłoże w pojemnikach zawsze było świeże. Są w stanie przetrwać nawet bardzo ostre zimy – RHS określa ich mrozoodporność symbolem H6 (wytrzymują od -15 do -20°C).
- **Pielęgnacja** Usuwamy przekwitłe kwiaty bezpośrednio po kwitnieniu i zasilamy nawozem w płynie, aby pobudzić rośliny do kwitnienia w kolejnym roku.
- **Gdzie kupić** www.dejager.co.uk; www.jacquesamandintl.com; www.peternyssen.com; www.pheasantacreplants.co.uk.

eprasa.pl d654eb8f50

Rozmowy przy płocie

Czy w ogrodzie jest miejsce na sztuczne rośliny?

Georgina O'Grady

prezeska firmy Evergreen Direct, dostarczającej sztuczne rośliny

Myślę, że najważniejsze, aby używać sztucznych roślin w ogrodzie jako uzupełnienie, a nie zamiennik żywych roślin. W idealnej sytuacji mielibyśmy wyłącznie żywe rośliny, ale w obliczu wyzwań takich jak ograniczony dostęp do wody, ustalenia gospodarki przestrzennej, alergie czy problemy finansowe, nie zawsze jest to możliwe. W takim wypadku sztuczne rośliny mogą być jedyną opcją – a na dodatek prawie nie wymagają nakładu pracy i zapewniają zieleń przez cały rok.

Ludzi stale przybywa, zatem wiele ogrodów znajduje się na balkonach lub tarasach na dachu, gdzie dostęp do wody jest trudny i nie można wykorzystywać zbyt ciężkich przedmiotów. W takich miejscach jedyną realną opcją może być sztuczna zieleń: małe drzewka oliwne lub laurowe, paprocie, trawy, bluszcz albo rośliny tropikalne idealnie nadające się do zastosowania na powietrzu lub pod dachem.

W niektórych miejscach nie wolno sadzić w ziemi wysokich żywopłotów ani budować płotów czy murów o charakterze stałym, które mogłyby dać poczucie intymności czy zapewnić bezpieczną przestrzeń dla dzieci czy zwierząt domowych. Sztuczne żywopłoty są uznawane za struktury tymczasowe, bo mają charakter wolnostojący, a nie permanentny – nie są zagłębione w ziemi, ale zamocowane u podstawy obciążnikami, które łatwo usunąć. W takim wypadku mogą być dobrą opcją, zwłaszcza, że ich wysokość można dostosować do potrzeb (co ma szczególne znaczenie na balkonach i w przedogródkach). Do wyboru jest sztuczny bukszpan bądź ligustr.

> *Żywe rośliny potrzebują ciągłego zapewniania zasobów*

Jeśli chodzi o kwestie związane z ochroną środowiska, to nie da się ukryć, że sztuczne rośliny są wykonane z plastiku. Jednak z drugiej strony można wybrać producenta, który ogranicza ich negatywne oddziaływanie na środowisko.

Pamiętajmy też, że żywym roślinom trzeba stale zapewniać wodę, a niekiedy też nawozy i pestycydy. Nieodpowiednio pielęgnowane rośliny często trafiają na śmietnik razem z plastikowymi doniczkami. Łączne zużycie tych zasobów przez cały okres życia rośliny może nawet być większym obciążeniem dla środowiska niż zastosowanie sztucznych roślin.

Mark Gush

dyrektor ds. ochrony środowiska w ogrodach, dział naukowy RHS

W czasach, gdy ogrody odgrywają tak ogromną rolę w zapobieganiu dramatycznym skutkom utraty bioróżnorodności i zmian klimatycznych, zwłaszcza wzrostowi temperatury otoczenia i katastrofalnym ulewom, uważam, że w ogrodzie nie ma miejsca na sztuczne rośliny i plastikowe trawniki.

Popularność sztucznych roślin rośnie, bo wydaje się, że są dogodną alternatywą dla żywej flory, ale ich zastosowanie wiąże się z wieloma problemami takimi, jak utrata bioróżnorodności (bo nie zapewniają dzikiej faunie pożywienia i siedlisk), wzrost temperatur i powstawanie efektu miejskiej wyspy ciepła, zanieczyszczenia mikroplastikiem i chemikaliami, degradacja gleby na skutek utraty źródeł materii organicznej i emisje dwutlenku węgla związane z zastosowaniem niebiodegradowalnych materiałów bazujących na paliwach kopalnych. Z czasem takie produkty wyglądają coraz gorzej, nagrzewają się, wymagają częstego czyszczenia i tracą efekt wizualny, a ponieważ się nie rozkładają, rośnie ich negatywny wpływ na środowisko. W skrócie rzecz ujmując, nie są przyjazne dla środowiska ani bezobsługowe.

> *Zastosowanie sztucznych roślin pozbawia ogrody ich ekologicznego charakteru i zdolności wywierania korzystnego wpływu na zdrowie*

Ogrody bazujące na prawdziwych roślinach są nie tylko lepsze dla naszej planety, ale też mają udowodniony korzystny wpływ na ludzkie zdrowie. Prawdziwe rośliny wychwytują z powietrza dwutlenek węgla i wydzielają niezbędny do oddychania tlen. Proces pobierania z gleby wody i jej wydzielania do atmosfery w postaci pary wodnej przez aparaty szparkowe liści wymaga energii, która jest absorbowana z otoczenia, co niesie ze sobą efekt chłodzenia. Prawdziwe rośliny filtrują powietrze, ograniczają hałas i stres, poprawiają nam nastrój i samopoczucie. I choć nie wszystkie opcje w ogrodzie są dla każdego, osoby mające problemy z poruszaniem się czy wykonywaniem niektórych czynności w ogrodzie mogą skorzystać z takich niewymagających alternatyw jak biodegradowalna ściółka, maty z kojry czy korka, podwyższone grządki czy pojemniki na tarasie – są lepsze od sztucznych roślin i plastikowych trawników.

Choć sztuczne rośliny mogą na początku wydawać się wygodne, ich zastosowanie pozbawia ogrody ich ekologicznego charakteru i zdolności wywierania korzystnego wpływu na zdrowie zwierząt i ludzi oraz wiąże się z licznymi zagrożeniami dla środowiska.

eprasa.pl d654eb8f50



DAJ SWOIM ROŚLINOM COŚ W ZAMIAN!

LEPIEJ NAJLEPSZE.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PODŁOŻA COMPO SANA®

Jeżeli chcesz posadzić rośliny w domu, ogrodzie lub na balkonie zastosuj najwyższej jakości podłoża COMPO. Ich doskonała receptura zawiera dodatki uszlachetniające, dzięki którym rośliny będą pięknie się rozwijały.



Twoje rośliny Ci za to podziękują!



Sprawdź atrakcyjną ofertę podłoży COMPO w najbliższym sklepie ogrodniczym lub na **COMPO.PL**

eprasa.pl d654eb8f50

Smak tropików

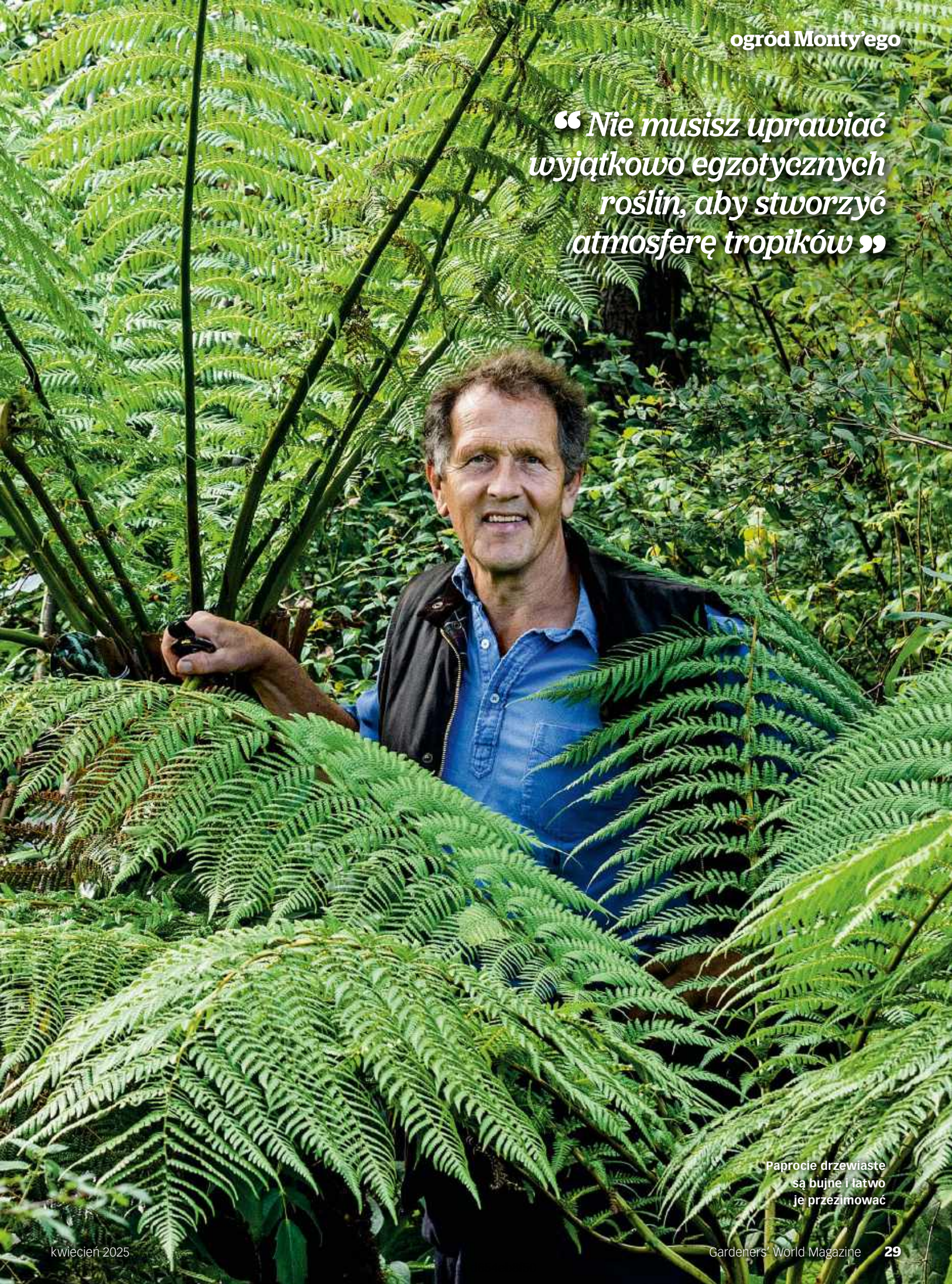
Paprocie drzewiaste i inne egzotyczne rośliny zdobią również Longmeadow – **Monty** zdradza, jakie odmiany łączyć, aby w środku lata uzyskać efekt tropików

Podróżuję w odległe krańce świata, widziałem więc już ogrody w dorzeczu Amazonki, w dżunglach Meksyku i Tajlandii, a także na Bali, gdzie roślinność była wyjątkowo bujna. Gdy program *Gardeners' World* kręcono w Berryfields, nieopodal miejscowości Stratford-upon-Avon, mieliśmy tam też „dżunglę" obsadzoną takimi egzotycznymi gatunkami roślin, które radziły sobie z mokrymi, zimnymi zimami hrabstwa Warwickshire. Trzeba było odpuścić sobie botaniczno-geograficzną wierność i skupić na uzyskaniu wspólnego dla wszystkich dżungli na świecie efektu bujności i obfitości – tchną nimi zarówno cudowne, pełne chłodnej zieleni katedry lasów deszczowych umiarkowanego klimatu Nowej Zelandii, jak i parna, gorąca Amazonia. Uprawialiśmy szeroki wachlarz spektakularnych egzotycznych roślin: od paproci drzewiastej o nazwie diksonia antarktyczna (*Dicksonia antarctica*) po bananowca (*Musa basjoo*) czy szorstkowca Fortunego (*Trachycarpus fortunei*). Ogród był niewielki, ale dobrze funkcjonował, realizując swój potencjał i spełniając pokładane w nim nadzieje. Tymczasem wcale nie trzeba sięgać po wyjątkowo egzotyczne rośliny, aby stworzyć atmosferę bujnego, tropikalnego ogrodu.

W Longmeadow korzystamy zarówno z roślin „długiego dnia", które zwykle pochodzą z miejsc leżących sporo na północ od równika i rozwijają się w odpowiedzi nie tylko na temperaturę otoczenia, ale też ilość światła, jak i z gatunków „krótkiego dnia", pochodzących z okolic równika i kwitnących w reakcji na ciepło i wilgoć. A zatem gatunki „długiego dnia" takie, jak funkie, osty i liczne trawy zaczynają rosnąć, gdy wiosną dzień się wydłuża, zaś kanny, dalie i krokosmie dopiero, gdy dni

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

“Nie musisz uprawiać wyjątkowo egzotycznych roślin, aby stworzyć atmosferę tropików”



Paprocie drzewiaste są bujne i łatwo je przezimować

robią się coraz krótsze, a temperatura (zwłaszcza nocą) nie spada poniżej 12°C. Korzystamy z tych roślin, bo dzięki nim, choć w ogrodzie zmieniają się indywidulane elementy, daje on całościowe wrażenie bujności i poczucie, że intensywnie rośnie, co współgra z mocnymi kolorami kwiatów.

Niezłomni

Moje ulubione gatunki dające efekt egzotyki, a jednak niebywale mrozoodporne, to śliczna funkia o niebieskawozielonych liściach (*Hosta*) 'Halcyon', popłoch pospolity i karczoch – wszystkie one rosną intensywnie w maju i czerwcu, i świetnie kontrastują z jasną, limonkową zielenią młodych pędów bzu czarnego, wielkimi, przypominającymi uszy słonia liśćmi funkii 'Sum and Substance' i bujnymi liśćmi złocistego pnącego się chmielu zwyczajnego (*Humulus lupulus*) 'Aureus'. Jednocześnie pojawiają się przypominające włócznie liście krokosmi (*Crocosmia*) 'Lucifer', a także pasiaste liście kosaćca syberyjskiego (*Iris sibirica*), który, choć uważa się go za roślinę bagien i moczarów, radośnie rośnie, tworząc wielkie kępy, w ciężkiej, gliniasto-ilastej glebie na naszych rabatach.

POWYŻEJ **Egzotyczne rośliny są od dawna ważnymi elementami Ogrodu Ozdobnego**
PO PRAWEJ **Rośliny w donicach łatwiej przezimować, ale trzeba je intensywnie podlewać**

Akant to kolejna roślina zapewniająca ogromną dawkę wspaniałej bujnej zieleni i wielkie spektakularne wzniesione pędy kwiatowe wynurzające się spomiędzy lśniących liści – trzeba tu jednak ostrzec, że gdy zadomowi się na rabacie, w zasadzie nie da się go pozbyć – dotyczy to szczególnie mniej kolczastego akantu miękkiego (*Acanthus mollis*), który jest półzimozielony i nie znosi jedynie najtęższych mrozów, natomiast akant kłujący (*A. spinosus*) jest zdecydowanie rośliną zielną i od listopada do kwietnia po prostu znika. Stwierdziłem, że z problemem inwazyjności można sobie poradzić, uprawiając akant miękki w dużym pojemniku – kilka egzemplarzy rośnie u nas z powodzeniem w dużych ocynkowanych baliach, w których wyglądają spektakularnie i są trzymane w szachu.

Pełne uroku bambusy wnoszą do egzotycznych nasadzeń wymiar pionowy. Podobnie jednak, jak akant miękki potrafią być wręcz nieokiełznane i stać się ogrodowymi rzezimieszkami. Bambus fylostachys czarny (*Phyllostachys nigra*) ma pędy w kolorze kości słoniowej, zaś fylostachys złocisty (*P. aurea*) intensywnie żółte; *P. vivax* wytwarza bardzo grube pędy, a pseudosasa japońska (*Pseudosasa japonica*) bardzo szybko się przyjmuje i nie przemarza [wytrzymuje do -20°C – red.]. Sasa dłoniasta (*Sasa palmata*) to bambus o szerokich, lśniących, zielonych liściach, szybko tworzący atmosferę tropików, ale bywa inwazyjny, dlatego trzeba go uprawiać w pojemniku lub zapewnić mu dużo miejsca.

Choć mrozoodporne rośliny tworzą trzon ogrodu egzotycznego, to delikatniejsze gatunki zapewniają spektakularny efekt. Jedną z roślin wnoszących wyjątkową, tropikalną atmosferę w Longmeadow

"Kanny, dalie i krokosmie zaczynają porządnie rosnąć dopiero, gdy nocą temperatura nie spada poniżej 12°C"

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



Regularnie zasilajmy rośliny rosnące w pojemnikach nawozem w płynie

Wiosna – porady Monty'ego

Nigdy nie ma pewności, ale wiem z doświadczenia, że gdy przestrzegam poniższych wskazówek, często udaje mi się odnieść sukces z wieloma egzotycznymi roślinami – nawet w moim zimnym, mokrym ogrodzie.

Z początkiem kwietnia kończy się czas zimowego przechowywania roślin pod osłoną. Sprawdzamy dalie i usuwamy przegniłe i przesuszone bulwy; te dobre sadzimy gęsto w niewielkiej ilości podłoża i przenosimy je do zimnego inspektu lub na stół w nieogrzewanej szklarni, aby pobudzić je do wzrostu i aby z początkiem maja, gdy z dnia na dzień spada ryzyko przymrozków, można je było zasadzić na zewnątrz już jako zdrowo i bujnie rosnące rośliny. Z tego samego powodu regularnie podlewamy kanny i wystawiamy cytrusy do ogrodu – ale trzymamy w pobliżu agrowłókninę, aby je nią okryć, gdy spodziewane są przymrozki.

Ostrożnie odwijamy zabezpieczenie z paproci drzewiastych i wycinamy stare liście. W zależności od temperatury na początku kwietnia, powinny być już widoczne nowe liście – w postaci zielonych pierścieni, które dopiero się rozwiną.

Delikatne rośliny, czy to jednosezonowe jednoroczne czy stuletnie paprocie drzewiaste, rosną najlepiej w mniej więcej stałej temperaturze, bez większych różnic między nocą a dniem – w Longmeadow trzeba czekać aż do czerwca, aby zaczęły porządnie rosnąć. Najważniejsza jest tu cierpliwość – wszystko ostatecznie będzie dobrze.

- **Nie ufajmy** nagłej poprawie pogody na wiosnę. Zawsze lepiej zacząć ciut za późno niż za wcześnie.
- **Porządnie zahartujmy wszystkie rośliny**, które były zimą przechowywane pod osłoną. W praktyce oznacza to, że wystawiamy je na zewnątrz w bardzo osłoniętym miejscu przez co najmniej tydzień, a jeszcze lepiej dwa, a potem sadzimy i w wypadku nagłego ryzyka przymrozku osłaniamy agrowłókniną.
- **Zimny wiatr** zdarza się nawet w dość ciepłe dni. Dlatego tak ważne jest osłonięcie od wiatru – bardziej łagodny mikroklimat można stworzyć poprzez umiejętne wykorzystanie murów, płotów, żywopłotów i rosnących w pobliżu krzewów.
- **Nie należy przesadnie zasilać** roślin, bo wyprodukują dużo nadmiernie delikatnych przyrostów. Pozwólmy roślinom pobrać niezbędne składniki odżywcze z gleby. Egzemplarze rosnące w donicach należy zasilać maksymalnie raz w tygodniu.
- **Bujnie rosnące rośliny tropikalne**, np. kanny i bananowce, potrzebują dużo wody, dlatego jeśli rosną w donicach, trzeba je podczas upałów podlewać nawet codziennie.
- **Przepuszczalność podłoża** jest naprawdę ważna. Gleba o dobrej strukturze, z dużą ilością materii organicznej, która zachowuje wilgotność, ale nie jest podmokła, jest zawsze cieplejsza i zdrowsza dla delikatnych roślin niż zimna i mokra.
- **Nie da się sterować pogodą** – prędzej czy później i tak zachowa się niestandardowo, więc utrata roślin jest czymś normalnym i nie należy się nią przejmować. Przytrafia się każdemu.

jest dalia drzewiasta (*Dahlia imperialis*). Dorasta w naszej glebie do 6 m, ale kwitnie tylko pod koniec lata, po porządnych upałach. Nie umniejsza to jej wartości, bo co roku odrasta na nowo jak młode drzewko i można ją łatwo rozmnożyć z sadzonek pobranych u nasady rośliny wiosną. Zarówno dalia drzewiasta, jak i jej kuzynka – kwitnąca powszechnie w ogrodach dalia mieszańcowa, to rośliny klimatu równikowego z Ameryki Środkowej. Zapewniają intensywne barwy, które są wręcz nieocenione, gdy tworzymy namiastkę dżungli. Lubię łączyć dalie o intensywnych barwach kwiatów, np. 'Grenadier', 'David Howard', 'Chimborazo' czy 'Ambition', z kannami.

Gwiazdy lata

Dzięki swoim jaskrawym kwiatom i wielkim liściom, kanny to jedne z najbardziej spektakularnych roślin w ogrodzie. Szczególnie podoba mi się połączenie ciemnych lub pasiastych liści z pomarańczowymi kwiatami u odmiany 'Wyoming', a także odmiana 'Black Knight' o czerwonych kwiatach i 'Durban' o pasiastych liściach i jaskrawo pomarańczowych kwiatach. Kanna 'Australia' jest wręcz olbrzymia – na pewno za duża na donicę, w której ją początkowo zasadziłem – ale ma burgundowoczarne liście i intensywnie czerwone kwiaty, i doskonale nadaje się do posadzenia z tyłu lub pośrodku dużej rabaty, bo wprowadza wrażenie wielkiej bujności. Kanny mają mięsiste korzenie, które magazynują tyle składników odżywczych, że roślina może przetrwać stan zimowego uśpienia. Nie są jednak mrozoodporne, zatem wymagają ochrony.

Rośliny te uwielbiają żyzną glebę i należy je zawsze obficie ściółkować po sadzeniu – jeśli mają dobrze kwitnąć, nie mogą wyschnąć. Każdy kwiat utrzymuje się tylko przez kilka dni, ale roślina produkuje



Akant wnosi do ogrodu egzotykę, ale jest całkowicie mrozoodporny

ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50





POWYŻEJ **Dalie można zimować *in situ* pod ściółką w cieplejszych, bardziej suchych ogrodach [w Polsce wymagają wykopywania na zimę – red.]**
PO LEWEJ **Wypróbuj różnych odmian paciorecznikow, bo różnią się kolorami liści**

je na tym samym pędzie, dopóki nie otworzą się wszystkie pąki. Następnie trzeba przyciąć pęd do następnego pędu bocznego, z którego wyrośnie kolejny kwiatostan. Większość kann produkuje w jednym sezonie trzy-cztery kwiatostany.

Jeśli chodzi o liście, bananowce podnoszą poprzeczkę jeszcze wyżej: jednym z najbardziej odpornych na mróz gatunków jest *Musa basjoo* – znosi temperaturę do -5°C. W roku 2014 na wystawie kwiatowej przy pałacu Hampton Court zachwycił mnie widok kilkunastu bananowców abisyńskich (*Ensete ventricosum*) o olbrzymich purpurowych liściach ze śliwkowymi żyłkami. Kupiłem dwa egzemplarze i aż do końca roku były gwiazdami ogrodu w Longmeadow.

Potrzebują słońca i bardzo żyznej gleby, dlatego sadząc je, wprowadzamy do podłoża dużo kompostu lub obornika, a potem dobrze podlewamy i zasilamy, bo to rośliny o ogromnym apetycie.

Bananowce nie są odporne na mróz, więc zanim nastaną pierwsze przymrozki trzeba je porządnie zabezpieczyć – ale za to od połowy maja do października będą czuły się świetnie. Gdy znów zrobi się ciepło, odżywiamy je świeżym kompostem, co przywróci im żywotność – całą uśpioną energię i wigor, dzięki którym będą ponownie spektakularne.

Muszę tu zauważyć, że choć w przeszłości zawsze wyjmowałem delikatne rośliny egzotyczne z ziemi i przechowywałem je przez zimę pod dachem, wszystko się zmienia. Jak wielokrotnie pisałem w ostatnich felietonach z cyklu *Cały Monty*, w ubiegłym roku postanowiłem zmienić podejście do tej kwestii – zwłaszcza w odniesieniu do delikatnych roślin egzotycznych rosnących w Ogrodzie Ozdobnym. Niektóre z nich rosną teraz na stałe na Pagórku i choć zabezpieczam je tam do pewnego stopnia przed zimą, w znacznej mierze muszą radzić sobie same. Mocno ograniczam też liczbę roślin z innych części Longmeadow, które wymagają przechowywania przez zimę. W konsekwencji ogród, a zwłaszcza jego część ozdobna, będzie wyglądać inaczej. Jestem tym podekscytowany i patrzę na to bardziej jak na szansę, niż porażkę.

“Bananowce nie są odporne na mróz, więc zanim nastaną pierwsze przymrozki, trzeba je porządnie zabezpieczyć”

Zimowa pielęgnacja paproci drzewiastych

Kiedyś w październiku mróz był oczywistością, ale obecnie już nią nie jest, choć w Longmeadow nigdy nic nie wiadomo i do połowy tego miesiąca trzeba koniecznie zabezpieczyć rośliny przed niską temperaturą. Owijam paprocie drzewiaste grubą agrowłókniną, skupiając się na zabezpieczeniu górnej części pnia i miejsca, z którego wyrastają liście (korony) – bo jest najcenniejsze. Górna część pnia ma kształt odwróconego stożka – wypełniam go i przykrywam zwiniętymi liśćmi. Zapewnia to izolację przed chłodem i nie dopuszcza do zebrania się w pniu wody, która może zamarznąć, zwiększając swoją objętość i doprowadzając do obumarcia rośliny.

Następnie owijam stożek, liście i górną część pnia agrowłókniną lub jutą, co zapewnia dodatkową warstwę ochronną, a poza tym juta wygląda znacznie lepiej, niż oślepiająco biała agrowłóknina.



Koniecznie trzeba zabezpieczyć korony paproci drzewiastych przed mrozem i nadmiarem zimowej wilgoci

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

Felieton

Cały Monty

Mamy wrażenie, że rośliny w ogrodach rosną niepostrzeżenie, ale wystarczy przypomnieć sobie, jak było wcześniej, aby zachwycić się ilością zmian. Pamiętajmy, aby cieszyć się tym procesem – zachęca **Monty**

Fotografuję Longmeadow prawie codziennie od 1992 roku – zwłaszcza, odkąd w kwietniu 1999 roku zostałem posiadaczem swojego pierwszego aparatu cyfrowego. Wszystkie zdjęcia mam uporządkowane według dat i używam ich, aby przypomnieć sobie jakieś szczegóły – np. kiedy coś zasadziliśmy czy co rosło przy konkretnej roślinie. Takie cofanie się w czasie o trzydzieści lat nie zawsze jest łatwe. Często dochodzę do wniosku, że ogród wyglądał kiedyś lepiej, niż teraz, ale to mit, że ogród w naturalny sposób staje się z czasem coraz piękniejszy. Jako że uprawiam tę samą działkę od trzydziestu trzech lat, mogę powiedzieć, że wszystkie ogrody przechodzą różne cykle i podlegają prawom grawitacji – to, co rośnie w górę, musi kiedyś opaść na ziemię.

Moim zdaniem mamy do czynienia z cyklami trzy-, siedmio- i dwunastoletnimi. Większość z nas zna cykl trzyletni, w ramach którego z nieuprawianej lub porośniętej jedynie trawą ziemi powstaje pełen życia i kolorów ogród. Regularnie kosimy trawnik i może uprawiamy z powodzeniem warzywa, zioła i jakieś owoce. Ogród nie jest jeszcze „dojrzały", ale już w pełni funkcjonuje. Cykl siedmioletni to okres, w czasie którego większość roślin, poza drzewami, osiąga dojrzałość. Małe drzewa osiągają rozmiary sprawdzające się w kontekście rabat lub niewielkich ogrodów; większość żywopłotów, nawet cisowych, osiąga w tym czasie docelową wysokość i szerokość; większość krzewów jest w szczytowym momencie rozwoju i mało kto jest w stanie stwierdzić, ile ogród ma lat. Sprawia on wrażenie, że nie został założony wczoraj, a jednocześnie, że ma potencjał dalszego rozwoju. To właśnie moment, gdy padamy ofiarą złudzenia, że ogrody zawsze stają się tylko lepsze.

Z mojego doświadczenia wynika, że mając dwanaście lat, ogrody osiągają szczytowy moment rozwoju. Nie da się ukryć, że oznacza to, iż bez mocnego cięcia, zastępowania jednych roślin drugimi i odświeżania przestrzeni, dalej będzie coraz gorzej. Po przejrzeniu zdjęć ogrodu z ostatnich dwunastu lat zdajemy sobie sprawę, jak bardzo wszystko się zmieniło – co trudno zauważyć, gdy ogląda się coś na co dzień.

A tymczasem przed nami Wielkanoc – weekend największych żniw dla branży ogrodniczej, a dla wielu ogrodników początek nowego roku w ogrodzie i pierwsza sposobność, aby wyjść na zalaną wiosennym słońcem działkę (trzymam kciuki!) i rozpocząć przygotowania, nasadzenia oraz twórcze działania w ogrodzie.

W ostatnich dwustu latach Wielkanoc wypadła najwcześniej w roku 1818 – 22 marca – co powtórzy się dopiero w roku 2285, gdy nas już nie będzie na tym świecie. Ale niedawno, bo w roku 2008, Niedzielę Wielkanocną obchodziliśmy 23 marca, w związku z czym wyszukałem tę datę w swojej fotograficznej bibliotece. Ogród znajdował się (zupełnie jak teraz, gdy piszę te słowa) pod wodą.

> *„Pałętanie się po ogrodzie jest zawsze korzystne i dla ogrodnika, i dla ogrodu"*



ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD

W Zagajniku było mnóstwo pierwiosnków, tymczasem teraz mam ich tam zaledwie kilka kęp, choć tak bardzo je lubię. Ale w roku 2008 drzewa były jeszcze na tyle niewielkie, że nie rzucały głębokiego cienia i nie potrzebowały aż tak dużo wody, zatem pierwiosnki, które lubią wilgotną glebę, świetnie się rozwijały. Drzewa są teraz dwa razy większe, a ich korzenie wysysają odpowiednio więcej wilgoci i dla pierwiosnków zrobiło się za sucho. Z biegiem czasu trzeba było dokonać wyboru: drzewa czy pierwiosnki? Prowadzenie ogrodu to zawsze sztuka kompromisu.

Gdy przyjrzałem się zdjęciom, musiałem też stwierdzić, że w marcu i kwietniu 2008 roku Longmeadow nie wyglądało jak spod igły. Żywopłoty były przerośnięte, panoszyły się chwasty i wszystko było dalekie od porządku. Nie mówię tu o beztroskim nieładzie, ale o zwyczajnym zaniedbaniu. Doszło do niego, ponieważ w poprzednim roku praktycznie nie było mnie w domu – kręciliśmy zdjęcia do programu *W 80 ogrodów dookoła świata*, a miesiąc wcześniej miałem udar. W skrócie rzecz ujmując, nie zajmowałem się ogrodem. Wszystko wymknęło się spod kontroli. Gdy oglądałem zdjęcia z kolejnych miesięcy tamtego roku, widać było, że jest coraz lepiej – głównie dlatego, że dochodząc do siebie aż do końca 2008 roku, miałem więcej czasu dla ogrodu i sporo się po nim pałętałem – co jest zawsze korzystne zarówno dla ogrodnika, jak i ogrodu.

Dlatego chciałbym przekazać Wam na te Święta trzy rzeczy. Po pierwsze trzeba pogodzić się z faktem, że ogród zmienia się bez względu na wszystko i wcale niekoniecznie na lepsze. Dotyczy to wszystkich ogrodów. Trzeba się do tego przyzwyczaić i poczynić plany na tę okoliczność. Po drugie dobrze jest stale wszystko fotografować. Dzięki nowoczesnym telefonom, a co dopiero znakomitym aparatom fotograficznym, to prosta i świetna zabawa. I wreszcie, co najistotniejsze – w Wielkanoc wyjdźmy do ogrodu i po prostu się po nim popałętajmy.



eprasa.pl d654eb8f50

Szczęśliwe **rośliny domowe**

Część 5: Przesadzanie

Gdy widać, że roślina ma już za małą doniczkę lub podłoże straciło jakość, pora zabrać się za przesadzanie. Jane Perrone radzi co zrobić, aby rośliny zdrowo rosły

Jeśli naprawdę chcesz znać stan swoich roślin doniczkowych, sprawdzaj, co się dzieje w miejscach niewidocznych, w podłożu. Sprawdzenie bryły korzeniowej pozwala ustalić, czy nadeszła już pora na przesadzanie – jeśli zrobimy to w odpowiednim momencie, nie dopuścimy do złego samopoczucia rośliny.

Dobra wiadomość: nie wszystkie rośliny wymagają przesadzania w tym samym momencie. Jeśli natomiast nie zauważymy, że już pora przeprowadzić ten zabieg, roślina szybko straci formę i zacznie słabiej rosnąć.



ZDJĘCIA: JASON INGRAM, FOLLOWTHEFLOW /ADOBESTOCK

eprasa.pl d654eb8f50



Gdy na liściach widać objawy żerowania szkodników, być może pora wymienić podłoże

eprasa.pl d654eb8f50



Delikatnie poluzuj korzenie, aby pobudzić je do zagłębienia się w nowym podłożu

Częstotliwość przesadzania roślin zależy od ich wielkości, gatunku i pielęgnacji, jaką je otaczamy. Niektóre energicznie rosnące gatunki trzeba przesadzać nawet dwa razy do roku, a starsze egzemplarze i gatunki rosnące wolniej mogą bez problemu rosnąć w tej samej donicy nawet kilka lat. Zgodnie z tradycją rośliny przesadza się wiosną, ale jeśli aktywnie rosną, nie ma przeszkód, aby zrobić to w dowolnym momencie roku.

Warto co kilka miesięcy sprawdzić stan roślin, wyjmując je z doniczek. Gdy korzenie docierają do dna doniczki, zaczynają układać się w kółko, więc jeśli widzimy kłębowisko korzeni, ale niewiele ziemi, to wskazówka, że pora wziąć się za przesadzanie.

Wymiana podłoża czy większa doniczka?

Przesadzając roślinę, wymieniamy jej podłoże, ale możemy pozostawić ją w starej doniczce lub zapewnić nowy pojemnik. Ten pierwszy przypadek dotyczy starszych roślin, które mają dalej rosnąć w tej samej donicy – wówczas po wyjęciu rośliny otrząsamy lub wypłukujemy ziemię z korzeni i przycinamy je o około 25%, a następnie umieszczamy bryłę korzeniową w nowym podłożu w tej samej donicy. Jeśli mamy bardzo dużą roślinę, którą trudno manewrować, nie wyjmujemy jej, tylko wymieniamy górną warstwę podłoża. Starając się nie uszkodzić korzeni, wybieramy wierzchnią warstwę ziemi małą łopatką, pałeczką do ryżu delikatnie luzujemy bryłę korzeniową, aby wpuścić nieco powietrza i wsypujemy świeże podłoże.

„Łatwo uznać, że im większa doniczka, tym lepiej, ale zasadzenie małej rośliny do wielkiej donicy rodzi problemy”

Małe, młode rośliny i egzemplarze, które mają jeszcze rosnąć, trzeba przesadzić do większych doniczek, zapewniając im większą ilość podłoża. W takim wypadku można po prostu uzupełnić podłoże, wypełniając nim dodatkową przestrzeń i zostawiając bryłę korzeniową w pierwotnej postaci lub całkowicie wymienić podłoże, jeśli roślina rosła w nim już długo. Podłoże z czasem traci wartość, bo robi się zbite, gdy znika z niego powietrze, a zawarta w nim materia organiczna rozkłada się – dlatego trzeba je regularnie odświeżać. Tak, czy siak, delikatnie rozluźniamy korzenie, aby pobudzić je do przyjęcia się w nowym podłożu.

Łatwo uznać, że im większa nowa donica, tym lepiej, ale umieszczenie małej rośliny w wielkim pojemniku to nie najlepszy pomysł. W ten sposób korzenie nie skolonizują sporej części podłoża wokół brzegów donicy. Bardzo szybko nasiąknie ono wodą i będzie działać jak studzienka, przez co korzenie będą stale mokre i pozbawione powietrza, co prowadzi do gnicia.

Nie zapominajmy o tym i wybierając większą doniczkę, trzymajmy się zasady „o rozmiar większa”. Skoro jednak firmy produkujące doniczki oznaczają zwykle ich wielkość we własny sposób, po prostu pamiętajmy, że stary pojemnik powinien zmieścić się w nowym, a przestrzeń pomiędzy ich ściankami powinna mieć szerokość ok. jednego palca. W wypadku szczególnie małych lub dużych roślin może być inaczej, ale starajmy się wybrać nową doniczkę o średnicy większej o maksymalnie 10%.

Ważna jest też głębokość pojemnika. Niektóre rośliny o płytkich, włóknistych korzeniach, np. starzec Rowleya (*Curio rowleyanus*), nie potrzebują głębokiej doniczki, zaś gatunki o długim korzeniu palowym czy dużych kłączach, jak sansewieria i zamiokulkas, dobrze czują się w głębszych pojemnikach.

eprasa.pl d654eb8f50

Wybór odpowiedniej donicy

Większość roślin doniczkowych wymaga zastosowania doniczki z otworem w dnie. Pozostałe to bagienne gatunki mięsożerne, ale i tak trzeba uważać, aby ich nie przelewać. Popatrz na donice jak na możliwość pokazania samego siebie poprzez swój zbiór roślin – pojemniki mogą przecież być minimalistyczne i tanie lub bardzo dekoracyjne i kosztowne.

■ **Proste pojemniki** – mogą to być plastikowe doniczki, w których kupujemy rośliny w szkółkach albo nawet kubeczki po jogurcie. Robimy kilka dziurek w dnie takiego kubeczka i ustawiamy go na podstawce, aby zbierała się tam odciekająca woda, nie niszcząc mebli.

■ **Gliniane doniczki** bardziej cieszą oko, ale jeśli nie są glazurowane, rosnące w nich rośliny trzeba częściej podlewać. Niektóre glazurowane doniczki mają otwór w dnie, ale czasem nie zapobiega to nadmiernemu namakaniu podłoża. W glinianej albo porcelanowej doniczce można wywiercić więcej otworów wiertarką zaopatrzoną w wiertło do płytek ceramicznych, ale nie radzę poddawać temu zabiegowi naprawdę cennych rzeczy.

■ **Osłonki** są dekoracyjne – używamy ich, aby zakryć plastikowe doniczki produkcyjne. Nie mają otworów w dnie i są często wykonane z ceramiki.

Aby nie roznosić szkodników i chorób, przed ponownym wykorzystaniem doniczek produkcyjnych i osłonek myjemy je w środku i z zewnątrz gorącą wodą z mydłem i dobrze płuczemy. Jeśli używamy doniczek z porowatej gliny, warto je namoczyć, zanim zasadzimy w nich rośliny – chyba, że właśnie jest zima i przesadzamy kaktusy.



REKLAMA



eprasa.pl d654eb8f50

Jak rozpoznać stan rośliny

Zielistka Sternberga (*Chlorophytum comosum*)



„Powtarzające się ataki szkodników wskazują, że coś złego dzieje się na poziomie korzeni”

1 Jeśli przy podlewaniu z doniczki natychmiast wypływa woda, to wskazówka, że roślina wymaga przesadzenia. Sprawdź, czy bryła korzeniowa nie wypełnia już prawie całego pojemnika.

2 Pierwszym sygnałem, że roślina potrzebuje nowej doniczki, są korzenie wychodzące z otworu w dnie pojemnika.

3 Rośliny, którym jest za ciasno w pojemniku, przestają rosnąć, a ich liście tracą blask.

4 Roślina rosnąca w zbyt małej doniczce odczuwa stres. Powtarzające się ataki szkodników, takich jak przędziorek chmielowiec czy wciornastek, często wskazują, że coś złego dzieje się na poziomie korzeni.

5 Jeśli z czasem podłoże opadnie i zagęści się, roślinę trzeba przesadzić.

eprasa.pl d654eb8f50



Rób samodzielnie podłoże dla roślin, aby zaspokoić ich specyficzne potrzeby

Wybór podłoża

W sprzedaży znajdziemy szeroki asortyment podłoży do roślin doniczkowych – nadają się one dla wielu popularnych gatunków: od zielistki Sternberga (*Chlorophytum comosum*) i draceny obrzeżonej (*Draceana marginata*) po paprocie i palmy. Podłoża te są zbliżone do uniwersalnej ziemi ogrodowej, choć zwykle są drobniejsze i nie zawierają większych grud, za to trochę lepiej utrzymują wilgotność dzięki dodatkowej ilości perlitu. Nie nadają się jedynie dla kaktusów, sukulentów, storczyków i roślin mięsożernych, które wymagają podłoży specjalistycznych.

Gdy mamy już sporo roślin doniczkowych, możemy zacząć przygotowywać własne mieszanki podłoża dopasowane do potrzeb konkretnych roślin – to świetna zabawa! Jako bazę bierzemy beztorfowe podłoże do roślin doniczkowych lub przesiane ogrodowe podłoże uniwersalne i mieszamy je z dodatkowymi składnikami odpowiadającymi potrzebom danego gatunku. Każdy domowy ogrodnik ma własne patenty, ale chodzi głównie o to, aby zdolność podłoża do utrzymywania wilgotności była zgodna z wymogami rośliny. Na przykład kaktusy i sukulenty potrzebują drenażu, np. żwiru ogrodniczego, keramzytu, pumeksu lub perlitu, w stosunku 2:1 (dwie części podłoża i jedna część materiału drenażowego), zaś roślinom z rodziny obrazkowatych, np. monsterze czy skrzydłokwiatowi (*Spathiphyllum*), dobrze robi dodatek drobnoziarnistego podłoża do storczyków, wermikompostu i perlitu w ilości od jednej trzeciej do jednej drugiej objętości podłoża.

> *Gdy mamy już sporo roślin doniczkowych, możemy zacząć przygotowywać dla nich własne podłoże*

Pamiętajmy, że są rośliny, które dobrze rosną w podłożu bez ziemi – to przede wszystkim storczyki ćmówki, które sprzedawane są w korze sosnowej, bo te zasiedlające drzewa epifity lubią rosnąć w gruboziarnistym, pełnym powietrza podłożu. Wiele roślin doniczkowych można też uprawiać w podłożach nieorganicznych (mineralnych), takich jak keramzyt czy lechuza-pon (mieszanka zeolitu, pumeksu i skały wulkanicznej) w ramach techniki uprawy zwanej pasywną hydroponiką. Musimy pamiętać, aby stawiając na takie podłoża, podawać roślinom podczas podlewania dodatkowe substancje odżywcze. Podłoża nieorganiczne ich nie zawierają – w przeciwieństwie do podłoży na bazie gleby.

eprasa.pl d654eb8f50



Wiosenne dekoracje

Ciesz się wiosną i samodzielnie przygotuj piękne kwiatowe kompozycje, wykorzystując pojemniki z upcyklingu i najpiękniejsze kwiaty sezonu. **Shilpa Reddy** pokazuje, jak wykonać cztery proste projekty

ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

Ilekroć myślę o wiośnie, wyobrażam sobie kolory i kwiaty, powrót do aktywności na wolnym powietrzu, świeże warzywa oraz owoce i oczywiście radosne obchody Wielkanocy. Zainspirowana tym wszystkim, wybrałam kilka wspaniałych pomysłów na wiosenne dekoracje, aby ukazać piękno tej pory roku, między innymi ozdoby na stół, prezenty oraz techniki rękodzieła – idealne do zaangażowania dzieci podczas ferii oraz stworzenia wyjątkowych elementów wystroju domu.

Moje projekty to tylko punkt wyjścia, więc nie bój się wykazać kreatywnością i wnieść do nich coś od siebie, korzystając z różnych wiosennych kwiatów, liści z ogrodu lub materiałów znalezionych podczas spaceru.

ebrasa.pl d654eb8f3f

Dekoracja na stół

Odmień swój stół, umieszczając na nim kwiaty i bujną zieleń, które wniosą wiosnę do twojego wnętrza. Ta długotrwała aranżacja sprawdzi się również jako powitalna lub tematyczna dekoracja progu przy drzwiach wejściowych.



DOBRA RADA

Jeśli chcesz umieścić swoją aranżację na progu przy drzwiach wejściowych do domu, wybierz doniczkę i rośliny, które są odporne na działanie czynników zewnętrznych



1 Upewnij się, że wybrany pojemnik jest wystarczająco głęboki i zapewni roślinom stabilność na zewnątrz. Wypełnij go podłożem prawie do samej góry.



2 Zastanów się, z której strony donica będzie oglądana. Jeśli planujesz ustawić ją przy ścianie, wysokie rośliny należy umieścić z tyłu. Jeśli będzie oglądana ze wszystkich stron, posadź je na środku.



3 Posadź niższe gatunki przy krawędziach donicy. Wypełnij luki większą ilością podłoża i dociśnij je. Podlej, ale oszczędnie, jeśli doniczka nie ma otworów odpływowych w dnie.



eprasa.pl d654eb8f50

Kompozycja kwiatowa z wykorzystaniem siatki na owoce

To sprytny sposób na wykorzystanie siatek na owoce, które w przeciwnym razie zostałyby wyrzucone do śmietnika; pamiętaj, że można użyć jednej siatki wiele razy do różnych kompozycji kwiatowych.



DOBRA RADA

Zacznij od zdrewniałych łodyg, które zapewnią wsparcie dla tych delikatniejszych, przez co zmniejszy się ryzyko uszkodzeń podczas układania kompozycji.



1 Wybierz wazon z wywiniętą na zewnątrz krawędzią, która ułatwi zamocowanie siatki. Unikaj wazonów z szeroką szyjką, ponieważ trudno jest do nich przymocować siatkę.



2 Wlej do wazonu wodę, a następnie umieść siatkę na górze i zabezpiecz ją gumką recepturką, umieszczając ją wokół krawędzi. Jeśli chcesz, możesz ukryć gumkę, obwiązując ją wstążką.



3 Stwórz podstawę kompozycji, zaczynając od zdrewniałych łodyg. Włóż je do wazonu przez otwory w siatce, krzyżując je ze sobą, aby zapewnić im dodatkowe podparcie.



4 Zrównoważ wyprostowane, zdrewniałe łodygi, łącząc je z miększymi. Na koniec dodaj mniejsze kwiaty, umieszczając je przy krawędzi wazonu.

eprasa.pl d654eb8f50

Aranżacja z tulipanów w stylu japońskim

Stwórz elegancką kompozycję z tulipanów, wykorzystując kenzan. Narzędzie to pochodzi z Japonii, gdzie jest używane w ikebanie, japońskiej sztuce układania aranżacji kwiatowych, zazwyczaj składających się jedynie z kilku elementów.



DOBRA RADA

Podczas układania tulipanów manipuluj kształtem łodyg, najpierw owijając je zielonym drutem florystycznym, a następnie ogrzewając łodygi w dłoniach.



1 Umieść kenzan na dnie wazonu. Jego ciężka metalowa podstawa z pionowymi kolcami została tak zaprojektowana, aby utrzymać nawet najdelikatniejsze łodygi kwiatów na miejscu.



2 Przytnij łodygi na różne długości, aby kwiaty znajdowały się na różnych wysokościach. Wzmocnij łodygi, owijając je starannie zielonym drutem florystycznym (rozmiar 22).



3 Nabij łodygi na kenzan, tak by szpilki utrzymywały je na miejscu. Jeśli używasz roślin o zdrewniałych łodygach, natnij je u podstawy, aby lepiej się trzymały.



4 Jeśli chcesz, dla dekoracji umieść na dnie wazonu kępkę mchu lub kilka kamieni. Wlej tylko tyle wody, by przykryć kenzan.

eprasa.pl d654eb8f50

Dekoracja z narcyzów w pojemniku z upcyklingu

Ożyw przestrzeń za pomocą narcyzów pomysłowo ułożonych w eleganckim pojemniku z upcyklingu. Ta ekologiczna ozdoba stołu eksponuje urok kwiatów i daje nowe życie używanym przedmiotom.



DOBRA RADA

Kiedy używasz domowych pojemników jako donic pamiętaj, że większość z nich nie ma otworów drenażowych, dlatego należy uważać, aby nie przelać roślin



1 Wypełnij pojemnik prawie po same brzegi bogatym w składniki odżywcze podłożem, który zapewni solidną bazę dla narcyzów. Upewnij się, że podłoże jest równomiernie rozłożone.



2 Umieść w ziemi, upewniając się, że są stabilne. Rozważ wykorzystanie kwiatów o różnych wysokościach i umieszczenie ich pod różnymi kątami, aby nadać kompozycji głębi i stworzyć ciekawy efekt wizualny.



3 Wypełnij luki między roślinami dodatkowym podłożem i dobrze je ugnieć. Udekoruj kępkami mchu lub kamykami, a następnie podlej. Codziennie sprawdzaj, czy rośliny nie potrzebują wody.

eprasa.pl d654eb8f50

W.LEGUTKO

Zaczaruj swój ogród

Z AUTORSKĄ KOLEKCJĄ DALII DR. INŻ WIESŁAWA LEGUTKO

Bestseller



'Sukces'

'Ania'

'Izyda'

Obserwuj nas!

/w.legutko

www.legutko.com.pl

eprasa.pl d654eb8f50



Vas Karpetas, Londyn

„Nie chciałem ograniczać się jedynie do posiadania roślin w pojemnikach, lecz stworzyć dużą przestrzeń ogrodową, w której mógłbym uprawiać więcej kwiatów i eksperymentować".

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Dom dla hortensji

Zaglądamy przez płot do ogrodu **Vasa Karpetasa** w południowym Londynie, gdzie odkrywamy jego pasję do hortensji i poznajemy najważniejsze wskazówki dotyczące ich uprawy



Vas przekształcił coś, co kiedyś było „nieużytkiem" w elegancki, formalny ogród pełen hortensji

eprasa.pl/d654eb8f50

Vas Karpetas jest właścicielem salonu fryzjerskiego i mieszka w Londynie ze swoim partnerem Jasonem. Jego ogród ma wymiary 27 m na 5,5 m, a kiedy się tu przeprowadzili pięć lat temu był, jak opisuje go Vas, „nieużytkiem, w większości pokrytym trawą, która wydawała się być wykorzystywana głównie przez psa poprzedniego właściciela". Z biegiem czasu Vas przekształcił tę przestrzeń w pełen hortensji formalny ogród, w którym wiele roślin pochodzi z sadzonek. Swoimi doświadczeniami dzieli się w mediach społecznościowych @myformalgarden. Zapytaliśmy go, jak zaprojektował ogród i jakie są jego najcenniejsze wskazówki dotyczące uprawy hortensji.



Czy miałeś jakieś doświadczenie ogrodnicze, zanim zająłeś się tym ogrodem?

Tak, dorastałem w Grecji i to tam miałem styczność z ogrodnictwem, głównie dzięki mojej mamie. Pochodzę z Aten, a tam większość ludzi ma balkony i uprawia wszystko w pojemnikach. Często odwiedzałem ogród mamy przy jej letnim domu, znajdującym się w wiosce położonej dwie godziny drogi od miasta. To był taki mały przedsmak „prawdziwej" uprawy w gruncie zamiast w donicach. Tutejszy ogród był dla mnie główną atrakcją. To był mój pierwszy prawdziwy dom – wcześniej mieszkałem w mieszkaniach – a w poprzednim miejscu miałem tylko mały, wybrukowany ogródek. Nie chciałem ograniczać się jedynie do posiadania roślin w pojemnikach, lecz stworzyć dużą przestrzeń ogrodową, w której mógłbym uprawiać więcej kwiatów i eksperymentować.



Czy miałeś plan na ogród, kiedy się tu wprowadziliście?

Początkowo nie miałem jasno określonej wizji. Zanim Jason i ja usiedliśmy do planowania, przez dwa lub trzy miesiące usuwaliśmy krzewy, które były prawie wielkości drzew, aż w końcu otrzymaliśmy pustą, gotową do zagospodarowania przestrzeń. Duży budynek z warsztatem już tam był, więc musieliśmy zaprojektować teren wokół niego, ponieważ właśnie w nim pracuje teraz Jason. Zawsze uwielbiałem formalne ogrody i dążyłem do tego, aby mój był interesujący przez cały rok, zwłaszcza zimą. Widziałem odcinek programu, w którym Monty Don odwiedzał ogrody we Francji i bardzo mi się one spodobały. Od zawsze pociągały mnie

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Ta strona jest chroniona prawem autorskim. Kopiowanie zabronione. Pobrano z Prasa.pl d654eb8f50





“Moja mama uprawiała wiele hortensji, więc miło jest w ten sposób podtrzymać z nią więź”



U GÓRY PO LEWEJ
Vas zainspirował się białym ogrodem w Sissinghurst, obsadzając swój ogród białymi odmianami hortensji, takimi jak ‘Annabelle’

U GÓRY PO PRAWEJ
Formalne akcenty, takie jak te podwójne kamienne urny, dają poczucie równowagi w ogrodzie

PO LEWEJ
Tuż za tylnymi drzwiami znajduje się patio, na którym para może się zrelaksować i podziwiać roślinność

równowaga i symetria, dlatego formalne ogrody z żywopłotami z bukszpanu były bliskie moim upodobaniom. Poza tym Sissinghurst to mój ulubiony ogród w Wielkiej Brytanii – zakochałem się w białym ogrodzie (White Garden), kiedy po raz pierwszy odwiedziłem to miejsce.

Jak rozpoczął się proces przekształcania ogrodu?

W tamtym czasie zajmowaliśmy się wykończeniem wnętrza domu, więc ze względu na ograniczenia budżetowe zacząłem od sadzenia roślin zamiast od kształtowania krajobrazu, co naprawdę nie było dobrym pomysłem! Chciałem jednak, aby ogród możliwie jak najszybciej zaczął ładnie wyglądać. Jedną z pierwszych rzeczy, którą w nim umieściliśmy, była duża urna, która – stając się punktem centralnym ogrodu – pomogła nam wydzielić w nim cztery główne sekcje. Chociaż nie było w nim jeszcze wyznaczonych ścieżek, oznaczało to, że mogłem zacząć sadzić żywopłot z bukszpanu oraz hortensje i to od tego momentu ogród zaczął nabierać formalnego charakteru.

Dlaczego zdecydowałeś się uprawiać tak wiele hortensji?

Chciałem wprowadzić do ogrodu wysokość i mieć w nim rośliny o długim okresie kwitnienia, więc hortensje wydawały się dobrym wyborem. Hortensja krzewiasta (*Hydrangea arborescens*) ‘Annabelle’ zawsze była moją ulubioną odmianą i pomyślałem, że co może być lepszego niż sześć tygodni do dwóch miesięcy jej pięknych kwiatów w ogrodzie? Hortensje robią piorunujące wrażenie i wyglądają dobrze nawet zimą, kiedy ich kwiatostany są suche. Moja mama również uprawiała wiele hortensji, więc miło jest w ten sposób podtrzymać z nią więź. W połączeniu z zimozieloną strukturą żywopłotu oraz innymi roślinami jednorocznymi i bylinami, które uprawiam, ogród wygląda atrakcyjnie przez większą część roku.

Aby ‘Annabelle’ wyglądała jak najlepiej, po ostatnich przymroz-

eprasa.pl d654eb8f50



ZDJĘCIA: MARSHA ARNOLD; SARAH CUTTLE; JEAN/ADOBESTOCK

Rozmnażanie

Vas pobiera półzdrewniałe sadzonki ze swoich roślin późnym latem, wybierając zdrowe, niekwitnące pędy, które posiadają co najmniej dwie pary liści, po czym przycina je poniżej węzła i usuwa nadmiar dolnych liści. Pozostałe liście przecina na pół, a następnie umieszcza sadzonki w małych doniczkach wypełnionych przepuszczalnym podłożem i porządnie je dociska. Następnie obficie je podlewa i przykrywa torebką foliową, której nie zdejmuje do czasu, aż dostrzeże pierwsze oznaki wzrostu.



Podlewanie

Hortensje to rośliny, które lubią wilgotne warunki i systematyczne podlewanie. Vas zainstalował system nawadniania, z którego korzysta latem, dzięki czemu ma pewność, że ziemia wokół korzeni roślin nigdy nie wysycha. Dodatkowo można podlewać je ręcznie, wykorzystując zebraną deszczówkę, ponieważ hortensje mają tendencję do szybkiego więdnięcia w czasie upałów. Ważne jest, aby pamiętać również o podlewaniu wszystkich sadzonek, zwłaszcza tych, które zaczęły się przyjmować.

Najcenniejsze wskazówki Vasa dotyczące uprawy hortensji

Vas uwielbia dzielić się swoimi poradami dotyczącymi uprawy hortensji z innymi ogrodnikami w mediach społecznościowych i przez lata nauczył się najlepszych metod uprawy i pielęgnacji własnych roślin



Sadzenie

Najlepszą porą na sadzenie hortensji jest wiosna lub jesień, kiedy gleba jest ciepła i wilgotna. Możliwe jest również sadzenie latem, ale należy zwrócić uwagę na poziom wilgotności. Hortensje będą dobrze rosły w większości rodzajów gleby, w tym w zasadowej i kwaśnej. Jednak pH gleby zmienia kolor kwiatów niektórych odmian. Wszystkie hortensje preferują wilgotną glebę, więc przed sadzeniem należy wzbogacić ją dobrze przegniłym obornikiem lub kompostem.



Ochrona

Hortensji nie należy sadzić w pełnym słońcu, zwłaszcza na stanowiskach południowych z suchą glebą. Większości hortensji odpowiada rozproszony cień i Vas uważa, że jego odmiana 'Annabelle' najlepiej się rozwija przy 2-3 godzinach pełnego nasłonecznienia. W upalny dzień rozstawia duże parasole, aby chronić kwiaty przed oparzeniem słonecznym. Tę sztuczkę stosuje również w przypadku prognozowanych silnych ulew, ponieważ deszcz może również uszkodzić duże kwiatostany, łamiąc łodygi.

kach wczesną wiosną mocno ją przycinam, do 15 cm nad ziemią i tuż nad parą zdrowych pąków. Dzięki temu zawsze uzyskuję ogromne kwiatostany, ale nie należy przycinać w ten sposób innych odmian hortensji ogrodowych.

Moje hortensje również wymagają palikowania – współpracowałem nawet z firmą, która pomogła mi wykonać paliki, których szukałem. Pamiętam też o ich systematycznym nawożeniu w sezonie wegetacyjnym oraz, jak wszyscy wiedzą z łacińskiej nazwy tej rośliny, hortensje lubią być dobrze nawodnione. Zainstalowałem system nawadniania, a ponieważ mam również ciężką gliniastą glebę, radzą sobie tutaj naprawdę dobrze – chociaż za nic nie udaje mi się uprawa lawendy!

Jakie są inne ulubione rośliny, które uprawiasz?

Uwielbiam uprawiać róże i zawsze wybieram te z kolekcji Davida Austina. Mam około pięciu róż 'Claire Austin', które świetnie sobie radzą, oraz nową dla mnie odmianę zwaną 'Queen of Sweden', która jest po prostu przepiękna. Mam też sporo piwonii i wiele innych bylin. Chociaż udaje mi się uprawiać lawendę przed domem, na jego tyłach musiałem ją usunąć i zastąpić kocimiętką. Ale kocimiętka jest niesamowita – z powodzeniem zastępuje lawendę i po mocnym przycięciu przekwitłych kwiatów ponownie kwitnie.

Co dla ciebie osobiście oznaczało stworzenie tego ogrodu?

Kilka lat temu straciłem brata i ten ogród pomógł mi przejść przez proces żałoby. Oczywiście moja mama nie była w najlepszym stanie, ale możliwość porozmawiania z nią przez FaceTime z ogrodu i pokazania jej wszystkiego, co robię i co kwitnie, była świetnym sposobem na odwrócenie uwagi, a także wspólne przeżycie żałoby i nawiązanie bliższej więzi poprzez wspólne zainteresowanie roślinami. Już wcześniej cieszyło mnie posiadanie ogrodu, ale teraz go potrzebuję.

Pokazywanie ogrodu na Instagramie połączyło mnie ze wspierającą i chętną do współpracy społecznością. Zacząłem publikować tam zdjęcia tylko po to, aby móc monitorować zmiany zachodzące w ogrodzie i mieć kilka zdjęć przed i po – nigdy nie zamierzałem tworzyć prawdziwego konta ogrodniczego. Ale potem ludzie zaczęli zadawać mi pytania o to, jak dbam o moje hortensje. Wcześniej pracowałem w branży modowej, którą można uznać za pretensjonalną, ale społeczność ogrodnicza jest inna i można się wiele nauczyć od innych miłośników kwiatów.



„Kilka lat temu straciłem brata i ogród pomógł mi przejść przez proces żałoby”



GÓRA Vas postawił małą szklarnię, w której trzyma młode sadzonki i uprawia warzywa, takie jak pomidory

PO PRAWEJ Patio zapewnia miejsce do rozrywki, a naparstnice tworzą akcenty kolorystyczne, które przełamują dominującą w ogrodzie biel

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50



Dzięki roślinom, które mają liście w wyjątkowych kolorach (np. limonkowozielone, srebrzyste lub purpurowe) i nie zrzucają ich na zimę, rabata wygląda atrakcyjnie przez cały rok

epiasa.pl d654eb8f50

Tajniki kolorowego OGRODU

Aby założyć rabatę, która będzie atrakcyjna o każdej porze roku, trzeba tylko zaopatrzyć się w odpowiednie rośliny – uważa **Nick Bailey**

Część 4 Rabata barwna przez okrągły rok

Może się wydawać, że kolorowa i atrakcyjna przez cały rok rabata to marzenie niemożliwe do zrealizowania – wystarczy jednak zaopatrzyć się w odpowiednie rośliny, a przestanie być mrzonką. To naprawdę jedynie kwestia doboru właściwych gatunków flory. Warto dowiedzieć się, jak tego dokonać – omawiam tu elementy idealnej rabaty, paletę kolorów, na które warto postawić i sposoby na poprawę wyglądu już istniejących rabat, bazujące na wprowadzeniu miłych dla oka barw. Wszystko to można osiągnąć już w tym roku, zatem: do dzieła!

Elementy rabaty

Mistrzowskie opanowanie sztuki zakładania idealnych, pełnych barw rabat jest trudne, ale nie niemożliwe. Czym jednak jest idealna rabata? Uważam, że powinna zapewniać kolory i strukturę przez cały rok, sezonowe atrakcje takie, jak rośliny cebulowe typowe dla wszystkich pór roku, mnóstwo zapewniających spójność powtórzeń oraz piękną i stale ewoluującą paletę barw. Wasze rabaty, drodzy czytelnicy, pewnie już charakteryzują się niektórymi z tych cech, zatem może to być jedynie kwestia wprowadzenia uzupełnień. Jeśli jednak zaczynamy od zera, trzeba będzie ująć pełen pakiet.

Na szczycie mojej listy elementów rabaty pełnej kolorów przez cały rok znajdują się rośliny, które są barwne o każdej porze roku. Mam tu na myśli gatunki zachowujące liście również zimą – ale niekoniecznie te w głębokim odcieniu zieleni, który odbieramy jako ponury. Proponuję raczej gatunki o liściach srebrzystych, limonkowozielonych, brązowych, kremowych, różowych i fioletowych. Wnoszą na rabaty całoroczne barwy i strukturę. Złocisty brąz zapewni nam żywotnik zachodni (*Thuja occidentalis*) 'Rheingold' i *Coleonema* 'Sunset Gold'. Srebrzyste liście mają brachyglottis i budleja (*Buddleja*) 'Morning Mist', a limonkowozielone pospornica wąskolistna (*Pittosporum tenuifolium*). Jeszcze weselsze kolory wprowadza pospornica wąskolistna 'Bannow Bay' (śliwkowy i różowy), przetacznik (*Veronica*) 'Heartbreaker' (różowy i kremowy) oraz *Lophomyrtus* x *ralphii* 'Magic Dragon' (fioletowy i kremowy). Rośliny te nie tylko świetnie wyglądają przez cały rok, ale też podkreślają kolory innych roślin, służąc im jako tło.

Drugą pozycję na mojej liście zajmują zimozielone trawy. Kultywary miskanta mają od jednego do trzech metrów wysokości i zachowują formę przez cały rok – od marca do października mają zielone liście, a potem, od października do lutego,

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl d654eb8f50



Łączymy rośliny w kolorach sąsiadujących ze sobą na kole barw, np. czerwone róże z łubinami, a kwitnące na różowo bodziszki z liliowymi dzwonkami

„Bardzo pomaga mi wklejenie do dokumentu zdjęć wybranych przeze mnie roślin."

kwiaty i płowe (eleganckie, choć już martwe) źdźbła. Jeśli chodzi o mniejsze trawy, polecam wietrznicę Lessona (*Anemanthele lessoniana*). Tworzy ona bujne, zielonemiedziane kępy utrzymujące barwy przez okrągłe dwanaście miesięcy. Ważne są też rośliny cebulowe. Starajmy się dopasować kolory roślin sezonowych do palety barw pozostałych roślin z danego sezonu. Wiosną warto mieć żonkile i tulipany, latem lilie, jesienią żółte sternbergie lub fioletowe zimowity, zaś zimą przebiśniegi i żółte ranniki. Na całorocznej rabacie pełnej barw ważne są też byliny w wybranym kolorze na okres od kwietnia do listopada, samosiejki takie jak werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) i rośliny jednoroczne, np. kosmosy i tytoń.

Przyjemna paleta

Skoro już omówiliśmy podstawowe elementy rabaty, pora zająć się kolorami. Można zdecydować się na tę samą paletę barw przez cały rok – choć w poszczególnych porach zapewnią ją inne rośliny. Aby stworzyć bardziej dynamiczne, ewoluujące wrażenie, warto sięgnąć po różne palety na poszczególnych etapach roku. Na przykład wiosną możemy postawić na subtelne kontrasty, np. kolory bladożółty i bladoniebieski – zapewnią je miodunki, narcyzy i uludki. Lato może stać pod znakiem różu oraz fioletu róż i bylin, zaś jesień tchnąć odcieniami ognia. Radosną zimę zapewnimy sobie pastelowym różem wiśni różowej i cudownymi kremowymi kwiatami powojnika (*Clematis cirrhosa*) 'Wisley Cream'.

Gdy układam paletę barw, bardzo pomaga mi wklejenie do dokumentu zdjęć wybranych przeze mnie roślin. To niesamowite, ile daje dodanie koloru limonkowozielonego do palety roślin purpurowych i fioletowych – nagle barwy zaczynają lśnić, zaś gdy usuniemy jakąś grupę kolorów (np. żółcie), całkowicie zmienimy odbiór całego projektu. Eksperymentujmy, bawmy się paletą kolorów – to zadziwiające, co potrafimy stworzyć – i pamiętajmy, że na dobry początek można wspomóc się kołem barw.

Czy wiesz, że...

niektóre odcienie purpury/fioletu widzą tylko kobiety?

Może wypróbować projekt monochromatyczny, z jaśniejszymi i ciemniejszymi odcieniami danej barwy? Albo, jeśli wolimy coś bardziej dynamicznego, trzy barwy przylegające do siebie na kole kolorów, np. żółty, pomarańczowy i czerwony lub fioletowy, purpurowy i różowy? Jeśli mamy ochotę na coś wyjątkowego, postawmy na barwy kontrastujące ze sobą, np. kolory różowy i limonkowozielony, pomarańczowy i niebieski lub fioletowy i żółty. Lubię wersję tej palety polegającą

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl d654eb8f50

3 ulubione rośliny

Gatunki, które poprawiają atrakcyjność rabaty



Miskant chiński (*Miscanthus sinensis*) 'Morning Light' Eleganckie zielonokremowe źdźbła zachowujące formę przez prawie cały rok. **Wysokość x szerokość** 1,8 x 1,2 m



Pospornica wąskolistna (*Pittosporum tenuifolium*) 'Bannow Bay' Ten nieduży zimozielony krzew wyróżnia się dzięki śliwkoworóżowej i fioletowej barwie liści. **W x S** 100 x 60 cm



Fuksja (*Fuchsia*) 'Hawkshead' Osiem miesięcy biało-limonkowozielonych kwiatów na zwartym krzewie o wysokości i szerokości 1 m w słońcu lub częściowym cieniu. **W x S** 100 cm x 50 cm



Wprowadzenie limonkowej zieleni podkreśla i intensyfikuje inne kolory na rabacie – spójrz tylko na ten limonkowozielony wilczomlecz i czerwony mak biedronkowy (*Papaver commutatum*) 'Ladybird'

na połączeniu jakiegoś koloru z dwoma jego przeciwieństwami z koła barw: na przykład zielonego z czerwonym i burgundowym, żółtego z fioletowym i magentą lub pomarańczowego z niebieskim i fioletowym.

Choć skupiamy się tu na kolorach, nie zapominajmy o formie. Wpływ na wygląd rabaty ma nie tylko pokrój roślin, ale i kształt ich kwiatów. Warto uwzględnić różnorodne kształty: kule, płaskie „talerze" i kłosy. Takie są np. odpowiednio kwiaty piwonii, krwawnika i przetacznikowca, albo róż, aminka i naparstnicy. Zawsze stawiajmy na kontrast.

Po prostu dodaj koloru

Chcąc uatrakcyjnić już istniejącą rabatę, stosujemy jeden z licznych trików kolorystycznych – zmiana będzie spektakularna. Jeśli gdzieś jest za dużo ciemnej zieleni, biel roziskrzy to miejsce. Rabata w słońcu nabierze blasku dzięki kozłkowi lekarskiemu lub dzikiej marchwi. W cieniu sprawdzi się naparstnica. Jeśli na rabacie za dużo się dzieje, jest za dużo kolorów, można ją nieco ujarzmić i ujednolicić, wprowadzając kolor burgundowy – np. w postaci wysokiej, ozdobnej z liści, jednorocznej łobody ogrodowej (*Atriplex hortensis* var. *rubra*) lub róży (*Rosa*) 'Burgundy Ice'. Aby osiągnąć zamierzony efekt, sadzimy ich kilka w różnych miejscach.

> *„Zawsze stawiam na różnorodność kształtów: wprowadzam kule, płaskie „talerze" i kłosy"*

Kolejnym kolorem, który czyni cuda na rabatach, jest limonkowa zieleń. Szczodra dawka tej barwy intensyfikuje, podkreśla i akcentuje dosłownie każdy kolor bez wyjątku –wystarczy pomyśleć o wilczomleczu, hortensji bukietowej (*Hydrangea paniculata*) 'Little Lime' czy przywrotniku miękkim (*Alchemilla mollis*). Kolejna sztuczka: na zielonej rabacie wprowadzamy tu i ówdzie akcent i punkt skupienia w postaci czerwieni, a tam, gdzie przeważają srebrne liście, kolory pastelowe: niebieski, różowy i żółty. W ten sposób stworzymy spójną paletę.

Na koniec coś, co robię w każdym projektowanym przez siebie ogrodzie: jeśli na rabacie rosną rośliny o liściach przebarwiających się jesienią na czerwono, żółto czy pomarańczowo, wprowadzamy kolor niebieski – sprawdzi się tojad albo jakiś niebieskawy iglak. Dzięki temu kontrastowi ogniste barwy wyglądają jeszcze bardziej spektakularnie. Po prostu mieszajmy kolory – jeśli jakieś połączenie się nie sprawdzi, można zawsze zastąpić je innym.

ZDJĘCIA: JOHN CALEY, ANDY EVANS PHOTOS/ADOBESTOCK; TORIE CHUGG; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



Ogrody na nowe czasy

TEKST I ZDJĘCIA KATARZYNA BELLINGHAM

Ogrodnik hobbysta to z natury istota o wielkiej pasji. Kocha wszystko, co jest związane z ogrodami: eksperymentuje, kupuje, sadzi, sieje – jednym słowem, poza pielęgnacją tego, co już rośnie, uwielbia też to, co nowe. Czyta, ogląda i zwiedza ciekawe miejsca, z których czerpie nie tylko wiedzę czy inspiracje, ale i energię wraz z motywacją do działania. Szczególnie wiosną tej energii jest w nas dużo. Widzę i czytam na moich grupach ogrodniczych, jak popularne są tematy zmian w ogrodzie, przeróbek i ogólnie dążenia do przodu. Ja sama zadania wymagające najwięcej pracy twórczej w ogrodzie, takie jak na przykład zakładanie nowych rabat czy przeróbki w warzywniku i sadzie, zostawiam sobie na wiosnę, gdy wszystko jakoś samo układa się w głowie – jesienią i zimą mózg pracuje na zupełnie innych obrotach. Tak więc naturalnie szukamy nowych rozwiązań, metod i pomysłów na ogród. I to właśnie łączy nas z ogrodnikami ze wszystkich minionych epok, którzy krok po kroku zmieniali wygląd ogrodów na przełomie milleniów. A więc, jak teraz ma wyglądać ogród przyszłości? Zapraszam na wycieczkę po ogrodach na nowe czasy.

eprasa.pl d654eb8f50



Ogrody publiczne otwierane specjalnie dla przyjemności odwiedzających wskazują kierunek zmian i dyktują trendy na przyszłość. Koncentrują się na ulepszaniu przestrzeni publicznej za pomocą zieleni, zapewniając ludziom miejsca do relaksu, spotkań towarzyskich i interakcji z naturą. Ogród Suchy autorstwa Beth Chatto odwiedzają rocznie setki tysięcy osób

eprasa.pl d654eb8f50

Podyktowane klimatem

Wygląda na to, że nie będzie jakiegoś nagłego przełomu ani rewolucji w ogrodnictwie, tylko stabilna zmiana podyktowana solidnymi badaniami naukowymi i doświadczeniem tysięcy ogrodników takich, jak ja czy ty. Już od kilku dekad wyłaniają się pewnie nowatorskie style i projekty, które na początku z lekką niepewnością, ale już wkrótce z wielką pasją przyjmowane są przez większość. Świetnym przykładem jest The Dry Garden (Suchy Ogród) w ogrodzie u angielskiej ogrodniczki Beth Chatto, założony 30 lat temu na terenie dawnego parkingu w najbardziej suchym zakątku Wielkiej Brytanii. Kierując się odpowiednim doborem roślinności (a opracowanie tego zajęło Beth kilka lat) ogrodniczka posadziła tu rośliny całkowicie przystosowane do wzrostu na ubitym żwirowisku bez dodatkowego podlewania lub nawożenia. Kolorowe kompozycje kutnerowatych bylin, krzewinek, roślin cebulowych i traw wyglądają pięknie i przyciągają każdego roku tysiące ciekawskich turystów. Ale ważniejsze jest to, że bez względu na pogodę rosną bezproblemowo, nie chorują i nie padają ofiarą szkodników. Całkowite zwycięstwo dla genialnej Beth, która szukając nowych gatunków roślin połączyła tradycję z innowacją, skupiając się na zrównoważonym rozwoju, samowystarczalności i harmonii z naturą. Jako jedna z pierwszych projektantek zapoczątkowała trend działania zgodnie z naturą, ponieważ inspiracje do założenia swojego suchego ogrodu znalazła podróżując po dzikich częściach świata, podglądając jak z problemem suszy radzi sobie Matka Natura.

Na ściółkowanych drobnym kamieniem rabatach w suchym ogrodzie u Beth Chatto roślinność rozmieszczona jest dosyć rzadko, a drobne kamienie świetnie spełniają funkcję ściółki. Hamują wzrost chwastów, ale co ważniejsze, pomagają zachowywać wilgoć w glebie tak dobrze, że ogród nie był podlewany od 1992 roku! Ogólnie uważa się, że suche ogrody są prawdziwą przyszłością dla ogrodnika XXI wieku i kolejnych okresów, ale styl tzw. angielski – gęstego obsadzenia rabat roślinnością mieszaną (byliny, cebule, krzewy, pnącza, itd.) – może równie dobrze być przyjazny naturze i stosunkowo łatwy w pielęgnacji (chociaż nigdy tak bardzo jak ogrody suche lub opisane poniżej rabaty preriowe), bo w tym przypadku roślinność sama tworzy sobie ściółkę i jeśli ogrodnik będzie pamiętał, aby takie rabaty regularnie (raz w roku, jesienią) mulczować materią organiczną, to w rezultacie podlewać je trzeba będzie zaledwie kilka razy w roku. Przykładami takich tradycyjnych rabat sadzonych z myślą o ogrodach na nowe czasy są ogrody Great Dixter oraz



W różnych częściach Europy, w zależności od klimatu, można dobrać do ogrodu roślinność, która zupełnie nie wymaga podlewania. Tworzy się z niej genialne ogrody suche, które są piękne i ekologiczne



Naturalistyczne rabaty obsadzone mało wymagająca i odporną roślinnością, która wymaga minimum pielęgnacji, są nie tylko piękne i pożyteczne dla Natury, ale także tanie w utrzymaniu – dlatego coraz częściej można oglądać je w przestrzeni publicznej



Rabaty mieszane w Sissinghurst Castle & Gardens na pierwszy rzut oka mogą wydawać się tradycyjnymi, ale dobór roślinności i jej pielęgnacja w dzisiejszych czasach są tu podyktowane przede wszystkim świadomością ekologiczną

eprasa.pl d654eb8f50



Sissinghurst w Południowej Anglii. Są to szczególne ogrody, ponieważ ich właściciele byli prawdziwymi wizjonerami i prekursorami ogrodnictwa XXI wieku. Zarówno Vita Sackwille-West podczas zakładania ogrodów w Sissinghurst, jak i Christo Lloyd w Great Dixter myśleli postępowo i odważnie, stosowali różne innowacje, co oczywiście było poparte doświadczeniem ogrodniczym oraz wielką ekscentrycznością angielskiej arystokracji. To oni wprowadzili modę na gęste rabaty mieszane zamiast tradycyjnych parterów obsadzonych czerwonymi begoniami. Były to rabaty nie tylko gęste, ale i wysokie – roślinność miała osaczać i oszałamiać człowieka. Dzięki tym wspaniałym ogrodnikom oba te ikoniczne angielskie ogrody dziś nadal są przykładami eksperymentowania i patrzenia w przyszłość, a także miejscem zupełnie wyjątkowych, subtelnych doznań.

Myślę jednak, że rodzaj ogrodu, który będzie najczęściej powielany w przyszłości ze względu na swoją ekologię, piękno i łatwość pielęgnacji, to będzie ogród naturalistyczny obsadzony roślinnością preriową i stepową.

Miasta przyszłości

W drugiej połowie XX wieku niemieccy i holenderscy projektanci zieleni pokazali całemu światu jak pięknie można zagospodarować miejskie parki i poprzemysłowe tereny roślinnością preriową. Z początkiem XXI wieku moda ta przeniosła się do ogrodów prywatnych i do większości miast i miasteczek, które chciały być „na czasie". Słynny projektant Piet Oudolf kolorował rabaty roślinnością sprowadzaną przez szkółkarzy w pierwszej połowie XX wieku z terenów dzikich (prerii) Ameryki Północnej i dzikich zakątków Europy: werbeną patagońską, kocimiętką, szałwią omszoną, rdestem himalajskim, jeżówkami i rudbekiami w morzu falujących traw ozdobnych. I tak powstały słynne naturalistyczne ogrody miejskie, takie jak High Line w Nowym Jorku czy Lurie Garden w Chicago.

Ale to był dopiero początek zmian. Ci pierwsi projektanci pracowali z roślinami ze względu na ich trwałość, odporność na susze i choroby oraz oczywiście wygląd – ale wtedy jeszcze nie ekologia była najważniejsza. Dopiero gdy na scenę światowego ogrodnictwa weszła dwójka profesorów architektury krajobrazu z Uniwersytetu w Sheffield, sprawy zaczęły iść w odpowiednim kierunku. Profesorowie Nigel Dunnett i James Hitchmough zapoczątkowali stale teraz już rosnący trend w planowaniu urbanistycznym, który ma na celu uczynienie miast nie tylko bardziej przyjaznymi dla żyjących w nich ludzi, ale też zrównoważonymi i przyjaznymi dla środowiska. Świetnym przykładem tego, jak przestrzenie miejskie mogą ewoluować, aby sprostać wyzwaniom zmiany klimatu, jednocześnie wspierając zdrowsze, bardziej tętniące życiem społeczności, jest projekt Grey to Green w samym środku miasta Sheffield.



W różnych częściach Europy, w zależności od klimatu, można dobrać do ogrodu roślinność, która zupełnie nie wymaga podlewania. Tworzy się z niej genialne ogrody suche, które są piękne i ekologiczne



W Sissinghurst Castle & Gardens, z myślą o ogrodach przyszłości, promuje się wykorzystanie przyjaznych dla środowiska materiałów, lokalnych roślin i systemów oszczędzających wodę

Tam, gdzie kilka dekad temu stały smutne ruiny opuszczonej huty, poprzecinane później drogami, parkingami, garażami i niewykorzystanymi działkami, za sprawą projektantów zaczęło robić się kolorowo i bioróżnorodnie. W zielonych, ożywionych przestrzeniach zapomniano o szarości i ciężkiej, przemysłowej historii tego miasta, gdyż zastąpiono ją na odcinku długości prawie 2 km zrównoważo-

eprasa.pl d654eb8f50

Ogrody na nowe czasy w pigułce

Projektanci i ogrodnicy przewidują, że ogrody na nowe czasy prawdopodobnie będą połączeniem innowacji, zrównoważonego rozwoju i technologii, zaprojektowanych tak, aby dostosować się do wyzwań klimatycznych. Nie oznacza to jednak wcale, że naszymi ogrodami będą zajmowały się roboty czy aplikacje na smartfonach – badania naukowe i technologia mają nas tylko wspomagać. Podstawą wszystkich działań ma być wzmacnianie naszych połączeń z naturą, bioróżnorodność i dbanie o zachowanie życia w glebie.

1 **Inteligentne ogrody** będą rosły i dbały o siebie same – no, prawie! Nasadzenia w stylu preriowym wymagają minimum pielęgnacji (w tym zero podlewania i zero nawożenia), lecz potrzebna jest tu opieka świadomego ogrodnika. Podobnie jest w przypadku coraz liczniej zamieniających się w łąki kwietne trawników – mało pielęgnacji, lecz mądry ogrodnik, który dzięki swojej wiedzy dba o wygląd łąk bez potrzeby zatrudniania grupy „ogrodników od kosiarki".

2 **Ogrody wertykalne** zaopatrzone w inteligentne systemy nawadniania, ogrody suche na dachach, nasadzenia preriowe i dzikie łąki zamiast ciętych trawników przy pasach drogowych to przyszłość w miastach.

3 **Zrównoważony i odporny na zmiany klimatu projekt ogrodu**, gdzie roślinność wybrana przez projektanta będzie odporna na suszę oraz choroby i szkodniki. Będą to coraz częściej gatunki rodzime łatwe w uprawie i mało wymagające. Ogrody będą wypełnione nimi po same granice, martwa biologicznie nawierzchnia betonowa odchodzi w przeszłość i zastępują ją przepuszczalne kruszywa naturalne, ściółki i rośliny zadarniające.

4 **Pojawi się jeszcze więcej ogrodów jadalnych i leczniczych**, gdyż zainteresowanie uprawą żywności w domu wciąż rośnie – szczególnie na obszarach miejskich.

5 **Ogrody przyszłości będą całkowicie ekologiczne.** Nikt z nas za kilka lat nie będzie chciał już wylewać na swoją glebę litrów kosztownej chemii. Zmniejszymy ilość odpadków, będziemy wymieniać się roślinami i sprzętem z innymi ogrodnikami, unikać plastiku, torfu, betonu i niepotrzebnych gadżetów, reperować zamiast wyrzucać, kompostować i świadomie uprawiać swoje własne jedzenie, promując gospodarkę o obiegu zamkniętym.

nym krajobrazem pełnym kwitnących bylin i zapylających je owadów. W licznych rabatach i zielonych zakamarkach, dzięki posadzeniu gatunków wspierających lokalne ekosystemy,



Inicjatywa Grey to Green ma na celu połączenie różnych przestrzeni zielonych w całym mieście dla stworzenia bardziej spójnej sieci naturalnych obszarów do spacerów, jazdy na rowerze i rekreacji



Ogrody Great Dixter znajdują się w czołówce najbardziej bioróżnorodnych i przyjaznych środowisku ogrodów w całej Wielkiej Brytanii. Ich celem jest jednak także zwiększenie dobrostanu osób odwiedzających ogród i zachęcanie do aktywnego stylu życia

stworzono niewielkie, ale jakże cenne siedliska dla przebywających w miastach dzikich zwierząt, dla ptaków i owadów. Gatunki te przystosowane do minimum pielęgnacji nie wymagają ani podlewania, ani nawożenia.

W drugim etapie projektu część betonowej infrastruktury miasta usunięto i zastąpiono zielonymi elementami, takimi jak rabaty, krzewy i drzewa, co ma również pomagać rozsączać deszczówkę podczas silniejszych opadów (projekt pomaga zarządzać odpływem wód opadowych, zmniejszając ryzyko występujących tu dotychczas często powodzi) oraz zmniejszyć ciepło miejskie i poprawić ogólną jakość powietrza. Projekt Grey to Green w Sheffield to według mnie wspaniały przykład zieleni miejskiej, jaka w przyszłości będzie nie tylko zdobić nasze osiedla, ale również wspomagać zdrowie środowiska naturalnego i przybliżać mieszkańców aglomeracji do natury.

eprasa.pl d654eb8f50

Znane i nieznane BZY



Bzy to przeważnie krzewy lub małe drzewa reprezentowane w krajowej florze przez trzy gatunki: bez czarny (*Sambucus nigra*), bez koralowy (*S. racemosa*) oraz bez hebd (*S. ebulus*). Pierwsze dwa gatunki są powszechnie wykorzystywane jako rośliny ozdobne i użytkowe, które dzięki obfitemu kwitnieniu i owocowaniu dostarczają pokarmu licznej ogrodowej faunie. Tym samym sprzyjają zwiększeniu bioróżnorodności, zwłaszcza w obszarach zurbanizowanych. Do uprawy bzów zachęca dr **Wiesław Szydło** ze Związku Szkółkarzy Polskich

ZDJĘCIE: DIANA TALUN/ADOBESTOCK

Bez hebd

To najmniej znany z występujących w Polsce bzów, o dosyć szerokim zasięgu, obejmującym Europę Środkową, Południową i Wschodnią oraz zachód Azji. Jest to bylina osiągająca 1,5 m wysokości. Tworzy proste łodygi oraz złożone, pierzaste liście zbudowane zazwyczaj z 5-9 ostro zakończonych, lancetowatych listków. Liście po roztarciu wydzielają intensywny, nieprzyjemny zapach. Białe lub różowawe kwiaty zebrane są w płaskie baldachy o średnicy około 10-15 cm, rozwijają się od czerwca do sierpnia. Owoce to drobne czarne jagody o średnicy około 3-5 mm, dojrzewające na przełomie sierpnia i września. Stanowią one pokarm ptaków, ale dla ludzi są toksyczne; zawierają alkaloidy oraz glikozydy cyjanogenne, które mogą wywołać nudności, wymioty i biegunkę. Mimo tego owoce były wykorzystywane w przeszłości w tradycyjnej medycynie ludowej, gdzie stosowano je zewnętrznie jako środek przeciwzapalny i przeciwbólowy.

W Polsce bez hebd występuje głównie w południowej części kraju, w regionach górskich (w niższych partiach) i podgórskich. Porasta miejsca wilgotne, skraje lasów, pobocza dróg i brzegi rzek, czasem też tereny ruderalne. Gatunek ten odgrywa pozytywną rolę w stabilizowaniu gleby na terenach zagrożonych erozją, jest rośliną pionierską, zasiedlającą zniszczone siedliska. Chociaż jest rośliną rodzimą w Europie, w kraju nie jest rozpowszechniony. W niektórych rejonach bywa uznawany za gatunek o cechach inwazyjnych, szybko rozprzestrzenia się pomimo niekorzystnych warunków środowiskowych.



W przydrożnych zaroślach na południu Polski rośnie bez hebd

Bez koralowy

Gatunek europejski, naturalnie występujący w środkowej i południowej części kontynentu, spotykany także w widnych lasach i zaroślach na terenie Polski. Krzew dorasta do 2-3 m wysokości, tworzy pierzaste, pięciolistkowe liście, które rozwijają się wczesną wiosną równocześnie z drobnymi, żółtymi kwiatami, zebranymi w jajowate, wiechowate kwiatostany. Dziko rosnące krzewy raczej nie zwracają na siebie uwagi, poza okresem owocowania w czerwcu i lipcu, gdy dojrzewają szkarłatnoczerwone, widoczne z daleka pestkowce, zebrane w groniaste owocostany. Owoce są dosyć szybko zjadane przez ptaki.

Krajowe szkółki i centra ogrodnicze oferują kilka interesujących odmian ozdobnych bzu koralowego, wyróżniających się budową i kolorystyką liści. Najstarszą z nich, bo znalezioną w Holandii pod koniec XIX wieku, jest 'Plumosa Aurea' – krzew nadal dostępny w handlu, ceniony za żółte, powcinane liście. Roślina ta osiąga 2-4 m wysokości, tworzy krzewy o jajowatym pokroju. Posadzony w eksponowanym miejscu przyciąga wzrok swoim egzotycznym wyglądem.

Bez koralowy 'Sutherland Gold' został uzyskany w Kanadzie na początku lat 70. XX wieku. Przypomina odmianę 'Plumosa Aurea', od której pochodzi, ale jest nieco niższy, dorasta do 2-3 m wysokości. Cechą charakterystyczną tej odmiany są znacznie silniej powcinane, złote liście, przypominające liście paproci. Pojedyncze listki są lancetowate, koronkowe, a krzewy sprawiają wrażenie ażurowych. Najmłodsze wiosenne przyrosty są miedzianoczerwone. Owoce w postaci kulistych, szkarłatnych jagód dojrzewają od połowy czerwca do lipca. Są ozdobne, ale po dojrzeniu nie utrzymują się długo na gałązkach i opadają.

W 2021 roku swoją premierę w Polsce miała nowa amerykańska odmiana Lemony Lace, krzew o głęboko powcinanych, żółtych liściach oraz lekkim, ażurowym pokroju. Dorasta do 2-3 m wysokości i podobnej szerokości. Krzew ten tworzy duże, złożone liście o silnie zredukowanych i powcinanych blaszkach. Najmłodsze liście są brązowawe, później robią się cytrynowożółte.

Jeszcze bardziej zredukowane blaszki liściowe są cechą wyróżniającą odmianę 'Tenuifolia' – karłowy krzew osiągający zaledwie 80 cm wysokości, przyjmujący pokrój poduchowaty. Zielone blaszki liściowe są niemal nitkowate i sprawiają wrażenie splątanych. Jest to równie stara odmiana, co wcześniej opisana 'Plumosa Aurea', ale pochodzi z Francji. Jest to roślina kolekcjonerska.



Bez koralowy to gatunek rodzimy, porastający krajowe lasy, swoją nazwę zawdzięcza ozdobnym czerwonym owocom



Liście bzu koralowego 'Sutherland Gold' przypominają liście paproci lub klonu palmowego

Żółtolistne odmiany bzu koralowego dobrze rosną na większości przeciętnych gleb ogrodowych, umiarkowanie wilgotnych, przepuszczalnych, o odczynie lekko kwaśnym do zasadowego. Są one odporne na poparzenia słoneczne podczas letnich upałów, o ile mają wystarczającą ilość wody w glebie. Podczas suszy krzewy warto regularnie podlewać. Rośliny te są w pełni odporne na mróz, bardzo dobrze regenerują się po przycięciu. Co kilka lat krzewy warto odmładzać, przeprowadzając silne cięcie. Wyrastające nowe pędy są wówczas bardzo okazałe. Żółtolistne odmiany bzu koralowego najlepiej prezentują

ZDJĘCIA: GRZEGORZ FALKOWSKI, IMAGEBROKER /ADOBESTOCK

eprasa.pl d654eb8f50


Bez koralowy 'Goldenlocks'


Bez koralowy 'Plumosa Aurea'

się sadzone w miejscach eksponowanych. Świetnie wyglądają posadzone pojedynczo lub w małych grupach na wyściółkowanych korą sosnową rabatach. Nadają się do tworzenia kompozycji kolorystycznych z krzewami o kontrastowym, zielonym lub purpurowym ulistnieniu oraz z bylinami.

Bez czarny

Najpopularniejszy gatunek bzu, występujący dziko w całej Europie. Jest to wysoki, kulisty krzew lub nieduże drzewo osiągające 5-7 m wysokości. Duże, złożone liście osiągają do 20 cm długości, są zbudowane z 5-7 jajowatych listków o ciemnozielonej barwie i charakterystycznym zapachu po roztarciu. W maju i czerwcu roślina przyciąga uwagę obfitym kwitnieniem, natomiast pod koniec lata błyszczącymi, czarnymi owocami (przysmak ptaków). Zarówno kwiaty – drobne, kremowe, zebrane w kwiatostany o średnicy 15 cm, jadalne – zawierające dużo flawonoidów i kwasów fenolowych, jak i owoce – drobne, kuliste, czarne, soczyste, bogate w witaminy, antocyjany, sole mineralne – stanowią surowiec zielarski wykorzystywany do produkcji suplementów diety i kosmetyków. Kwiaty można smażyć po zanurzeniu w cieście naleśnikowym lub robić z nich lemoniadę. Z kolei z dojrzałych owoców robi się syrop stosowany w leczeniu przeziębień i kaszlu.

Bez czarny jest gatunkiem naturalnie wpisanym w krajobraz polskiej flory, stąd jego obecność w ogrodach, parkach, nasadzeniach naturalistycznych i krajobrazowych. Polscy szkółkarze oferują liczne odmiany ozdobne bzu czarnego, o atrakcyjnej barwie liści, które obok wartości dekoracyjnej (podobnie jak dziki gatunek) dostarczają cennych kwiatów i owoców. Historia ich pochodzenia i wykorzystania w ogrodnictwie sięga znacznie ponad dwa stulecia. Do najstarszych ozdobnych odmian bzu czarnego, do dziś oferowanych w handlu, należy odmiana 'Variegata', znaleziona w Anglii przed 1770 rokiem. Roślina różni się od gatunku białym, nieregularnym marginesem otaczającym zielone blaszki liściowe oraz mniejszymi rozmiarami – dorasta do około 2-2,5 m wysokości. Podobnym kultywarem, ale o żółtej obwódce liści, jest odmiana 'Aureomarginata', notowana w uprawie w Anglii w XIX wieku. Inną angielską odmianą bzu czarnego jest 'Aurea', wyselekcjonowana


Bez koralowy 'Tenuifolia'


Bez czarny

eprasa.pl d654eb8f50

w latach 20. XIX wieku. Jej młode pędy i liście są złocistożółte, jednak w miarę upływu czasu powoli stają się jasnozielone. Niewiele później, także w Anglii, uzyskano odmianę 'Pulverulenta' o nietypowo zabarwionych liściach – na wiosnę niemal całkowicie białych, z nieregularnie występującymi, zielonymi plamkami. Z czasem kolor zielony zaczyna dominować i latem liście są już zielone w białe plamki. Bardzo starą odmianą, notowaną w uprawie od setek lat, jest 'Laciniata' – roślina tworząca silnie powcinane blaszki liściowe, przypominające natkę pietruszki, co nadaje krzewom zwiewności i lekkości.

Wiele współczesnych odmian ozdobnych bzu czarnego także pochodzi z Anglii, ze stacji badawczej w East Malling, gdzie prowadzono hodowlę odmian owocowych tego gatunku. To właśnie stamtąd wywodzi się odmiana Black Beauty o ciemnopurpurowych liściach i jasnoróżowych kwiatach. Jest to wyprostowany krzew, czasami niewielkie drzewko, z kopulastą koroną. Osiąga 3-3,5 m wysokości. Ozdobą rośliny są ciemnopurpurowe, niemal czarne, błyszczące liście oraz drobne, różowe kwiaty zebrane w talerzowate baldachy o średnicy 10-20 cm; pachnące, chętnie odwiedzane przez motyle. Odmianą o równie ciemnych, ale koronkowych liściach jest Black Lace – roślina ta tworzy dosyć duże krzewy 3-4 m wysokości, o szerokim i luźnym pokroju oraz sztywnych, słabo rozgałęzionych pędach. Jej nietypowe, bardzo głęboko wcinane liście przypominają liście egzotycznych odmian klonu palmowego, są bardzo ciemne, purpurowe, czasami wydają się niemal czarne. Na ich tle bardzo ładnie prezentują się delikatne, drobne, białoróżowe kwiaty zebrane w klasyczne dla bzu czarnego baldachy.

Ciekawostka zza oceanu

Bez zachodnioamerykański (*Sambucus callicarpa*) to mało znany gatunek obcego pochodzenia. Naturalnie występuje w Ameryce Północnej, na wilgotnych stanowiskach w lasach łęgowych, często nad brzegami rzek i jezior. Krzew ten dorasta do 3-4 m wysokości. Liście ma zielone, złożone z 5 lub 7 pojedynczych listków długości około 16 cm, nieregularnie ząbkowanych na brzegach. Roztarte liście wydzielają silny, nieprzyjemny zapach. Kwiaty w zamkniętych pąkach są różowe, a otwarte białe, kremowe lub żółtawe, pachnące, chętnie odwiedzane są przez motyle. Pojedyncze drobne kwiaty skupione są w zaokrąglonych baldachach. Krzewy kwitną wiosną, na przełomie kwietnia i maja. Owoce – jaskrawoczerwone, drobne jagody, zawierające od 3 do 5 nasion, dojrzewają w lipcu i sierpniu. Owoce są zjadane przez ptaki, które przyczyniają się do ich rozsiewania. Zawierają witaminy A, B i C oraz dużo przyswajalnego cukru i potasu; są używane na przetwory i jako dodatek do potraw. Różne części rośliny mają zastosowanie w medycynie. W ogrodzie nadaje się do sadzenia na wszystkich rodzajach gleb o odczynie lekko kwaśnym, obojętnym lub zasadowym. Może rosnąć na stanowiskach słonecznych lub w półcieniu, najlepiej na glebach umiarkowanie wilgotnych. Jest odporny na suszę oraz zanieczyszczenia miejskie i przemysłowe. Nie jest całkowicie mrozoodporny, w surowe zimy może wymarzać. Uszkodzone pędy będą wymagać przycięcia wiosną. Polecany do wykorzystania w zieleni osiedlowej i parkowej. Krzew bardzo podobny do bzu koralowego.


Bez czarny LACED UP


Bez czarny GOLDEN TOWER


Bez czarny 'Pulverulenta' był sadzony w angielskich ogrodach już w XIX wieku


Bez czarny 'Linearis'


Bez zachodnioamerykański

ZDJĘCIA: GRZEGORZ FALKOWSKI, MATERIAŁY KONKURSU ROŚLINNYCH NOWOŚCI ZSZP

eprasa.pl d654eb8f50

Niezwykle ciekawe i użyteczne w miastach są odmiany o pokroju kolumnowym. 'Pyramidalis' to odmiana o zielonych liściach, notowana w uprawie już w 1865 roku, obecnie rzadko oferowana w sprzedaży. Zastąpiła ją współczesna polska odmiana kolumnowa 'Obelisk', wprowadzona do handlu w 2013 roku. Jej ozdobą są zielone liście, białe kwiaty oraz czarne owoce. Nadaje się do tworzenia oryginalnych, nieformowanych żywopłotów, sadzenia w zieleni osiedlowej, dobrze prezentuje się uprawiana w pojemnikach na balkonach i tarasach. Black Tower to wąski krzew o pokroju kolumnowych, o ciemnym ulistnieniu i wolnym tempie wzrostu. Dorasta do 2-3 m wysokości. Młode liście są ciemnozielone, ale na stanowiskach słonecznych szybko przybierające ciemnopurpurowe zabarwienie, utrzymujące się aż do jesieni. Nowością na rynku jest debiutująca w 2024 roku odmiana Laced Up, zdobywczyni srebra w Konkursie Roślinnych Nowości targów „Zieleń to Życie". Jest to pierwsza odmiana tego gatunku o bardzo wąskim, kolumnowym i zwartym pokroju oraz ciemnopurpurowych, głęboko powcinanych liściach. Ta brytyjska odmiana łączy w sobie najciekawsze cechy dwóch opisanych wcześniej odmian bzu czarnego: Black Lace i Black Tower. Dodatkowym walorem ozdobnym rośliny są jasnoróżowe kwiaty oraz błyszczące, czarne owoce. Podobnym pod względem pokroju selektem, ale o żółtych liściach, jest odmiana Golden Tower.



Bez czarny
BLACK TOWER



Niemal czarne, koronkowe liście to cecha wyróżniająca odmianę bzu czarnego BLACK LACE

Bez czarny, a zwłaszcza jego odmiany o ozdobnych, ciemnych liściach, nie są tak łatwe w uprawie, jak się powszechnie uważa. Do prawidłowego wzrostu krzewy wymagają gleb dość żyznych (najlepiej próchnicznych lub gliniasto-piaszczystych) i stale wilgotnych. Na stanowiskach słonecznych liście są najciemniejsze, w półcieniu nabierają lekko zielony odcień. Krzew są dosyć odporne na mróz, charakteryzuje je dobra zdrowotność, a jedynym szkodnikiem pojawiającym się (dosyć często, niestety) wokół młodych pędów i na spodniej stronie liści bzu czarnego jest mszyca bzowa. Mszycę tę możemy łatwo zwalczyć jednym z wielu dostępnych w sprzedaży preparatów mszycobójczych.

Artykuł powstał we współpracy ze Związkiem Szkółkarzy Polskich. Więcej informacji o roślinach i ich producentach uzyskać można na: www.e-katalogroslin.pl lub: www.zszp.pl i pod numerem telefonu: 22 435 47 22.

eprasa.pl d654eb8f50



eprasa.pl d654eb8f50

Postaw na różne kolorowe rośliny jadalne, które możesz uprawiać i zbierać prosto z doniczek przez całe lato

Rośliny jadalne w doniczkach

Skorzystaj z poradnika Lucy Bellamy, która pokazuje, jak stworzyć wielosezonowy ogród w doniczkach z warzyw, ziół, roślin owocowych i sałatkowych

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Nie potrzebujesz ogromnego ogrodu ani nawet kawałka ziemi, aby uprawiać pyszne i kolorowe rośliny jadalne, które możesz zbierać i jeść latem tego roku, a także przez wiele kolejnych lat. Różne warzywa, zioła, rośliny owocowe i sałatkowe będą dobrze rosły w donicach, jeśli tylko wybierzesz odpowiednie odmiany i poświęcisz im trochę uwagi; teraz jest najlepszy czas, aby zacząć.

Uprawa roślin jadalnych w doniczkach pozwala na dużą elastyczność – rośliny, które są gotowe do zbioru możesz przestawiać na środek, a następnie zamienić je miejscami z innymi. W tym dwuczęściowym poradniku wyjaśnię, jak stworzyć pyszny (i piękny) jadalny ogród w doniczkach na małej przestrzeni, który zapewni obfite zbiory; wykorzystując drzewa i krzewy owocowe oraz kolorowe rośliny jednoroczne.

Wybierając rośliny jadalne, które plonują przez cały sezon lub te na cięte listki, zużyjesz mniej plastikowych doniczek i worków podłoża oraz mniej wody, zmniejszając w ten sposób swój ślad węglowy.

eprasa.pl d654eb8f50



Jakie rośliny wybrać?

Załóż doniczkowy ogród roślin jadalnych wykorzystując te gatunki i ciesz się pierwszymi zbiorami zanim przyjdzie lato

❶ Fasola szparagowa pnąca ‘A Cosse Violette’ x 6
Siew kwiecień-maj (chroń przed mrozem)
Zbiór lipiec-wrzesień

❷ Porzeczka czarna ‘Ben Sarek’ x 1
Sadzenie listopad-kwiecień
Zbiór lipiec

❸ Ogórecznik lekarski x 1
Siew kwiecień-czerwiec
Zbiór czerwiec-wrzesień

❹ Fasola szparagowa karłowa ‘Red Swan’ x 4
Siew kwiecień-maj (chroń przed mrozem)
Zbiór lipiec-wrzesień

❺ Jabłoń ‘Summerred’ x 1
Sadzenie listopad-kwiecień
Zbiór sierpień-październik

❻ Tymianek ‘Fragrantissimus’ x 1
Sadzenie marzec-październik
Zbiór cały rok

❼ Aksamitka rozpierzchła ‘Burning Embers’ x 1
Siew kwiecień-czerwiec (chroń przed mrozem)
Zbiór czerwiec-październik

❽ Bób ‘Crimson Flowered’ x 6
Siew marzec-kwiecień
Zbiór czerwiec-sierpień

❾ Cukinia ‘Butterstick’ F1 x 1
Siew marzec-maj (chroń przed mrozem)
Zbiór czerwiec-sierpień

❿ Sałata ‘Red Salad Bowl’ x 3
Siew luty-marzec
Zbiór maj-październik

⓫ Szałwia lekarska ‘Purpurascens’ x 1
Sadzenie marzec-październik
Zbiór cały rok

eprasa.pl d654eb8f50

Zakładanie ogrodu w donicach



Do posadzenia roślin, które wiele lat spędzą w donicach, wykorzystaj podłoże na bazie ziemi, bez dodatku torfu

Uwielbiam uprawiać mieszankę sałat na cięte listki i warzywa oraz drzewa i krzewy owocowe, które plonują każdego roku.

Początkowo przygotowanie pojemnika zajmuje trochę czasu i wysiłku, ale już wybieranie i łączenie roślin oraz doniczek to fajny sposób na uwolnienie swojej kreatywności. Dużą zaletą kuchennego ogródka w pojemnikach jest to, że wiele roślin jadalnych lubi słoneczne, osłonięte stanowiska. Chętnie skorzystają z dodatkowego ciepła w pobliżu domu. Pierwszą kwestią, którą należy wziąć pod uwagę jest to, ile doniczek zmieści się w naszej zewnętrznej przestrzeni. Większe pojemniki wymagają rzadszego podlewania i z reguły pomieszczą większe rośliny, z których będzie można więcej zebrać i zjeść. W tym zestawieniu dla krzewu czarnej porzeczki i pnącej fasoli szparagowej przeznaczyłam ocynkowane pojemniki z odzysku (ze złomowiska), które mają duży rozmiar i są bardziej przystępne cenowo niż nowe. Donice z terakoty też są dobrym wyborem, ponieważ w ciepłą pogodę zapewniają korzeniom chłód, a dzięki porowatym ściankom posadzone w nich rośliny nigdy nie będą miały zbyt mokro. Podoba mi się połączenie kolorów i odcieni starych i nowych donic.

Uprawa w donicach oznacza również, że możesz używać różnych rodzajów podłoży, aby zaspokoić indywidualne potrzeby każdej rośliny. Te, które mają spędzić w pojemnikach kilka lat – tak jak tutaj jabłoń i krzew czarnej porzeczki – najlepiej uprawiać w podłożu John Innes Nr 3 (na bazie gleby, bez torfu), ponieważ zapewnia ono zapas składników odżywczych na dłużej (w porównaniu do podłoża uniwersalnego) i dobrze zatrzymuje wilgoć.

Dla innych roślin, np. lubiących słońce ziół, takich jak szałwia, najlepsze będzie podłoże uniwersalne bez torfu, ale z dodatkiem garści żwiru ogrodniczego.



1 Posadź jabłoń i porzeczkę w nieco większych donicach. Wypełnij je do 1/3 wysokości podłożem, rozluźnij korzenie roślin i dosyp większą ilość podłoża. Dosadź tymianek do czarnej porzeczki i przesadź szałwię.



2 Napełnij dwie donice uniwersalnym podłożem. Wysiej fasolę pnącą i karłową do jednej, a bób do drugiej, umieszczając nasiona na głębokość 5 cm. Podlej, a następnie wbij gałązki na podpory.



3 Wypełnij trzy doniczki o średnicy 9 cm podłożem do wysiewów. W jednej wysiej nasiona cukinii, a w pozostałych aksamitki, sałatę lub ogórecznik. Trzymaj doniczki na słonecznym parapecie, aż minie ryzyko przymrozków, a następnie wystaw je na zewnątrz i przesadź sadzonki do docelowych pojemników.

eprasa.pl d654eb8f50



Regularnie sprawdzaj fasole, które pną się po tyczkach; w razie potrzeby przywiązuj ich pędy do podpór

Pielęgnacja roślin w donicach

- Podlewaj donice rano lub wieczorem, upewniając się, że podłoże dobrze nasiąkło wodą. W pełni lata bób, fasolę szparagową i cukinię trzeba podlewać nawet dwa razy dziennie.
- Pomóż pnącej fasoli szparagowej wspiąć się po gałązkach, gdy zacznie wypuszczać długie pędy. Kiedy tylko pędy dotkną podpory, same znajdą drogę na szczyt.
- Uszczyknij wierzchołki pnącej fasoli i bobu, aby pobudzić je do wytworzenia pędów bocznych, na których zawiążą więcej strąków, przynosząc obfitsze zbiory.
- Raz w tygodniu nawieź każdą roślinę rozcieńczonym płynnym nawozem, np. organicznym nawozem do pomidorów.
- Fasola szparagowa, cukinia i sałata są wspaniałym dodatkiem do ogrodu w doniczkach. Jeśli będziesz je regularnie zbierać, dadzą większe plony, zapewniając świeżą żywność przez całe lato. Zbieraj po trochu, ale często i zanim strąki lub owoce urosną zbyt duże, bo wtedy są najsmaczniejsze.
- Regularnie zbieraj liście szałwii, aby pobudzić roślinę do wzrostu. Obcinanie wierzchołków pędów zapewni zwarty, krzaczasty pokrój rośliny.
- Miej oko na czarne porzeczki, aby mieć pewność, że zbierzesz je przed ptakami.
- W maju do małych doniczek wysiej nasiona chili i bakłażana, aby przygotować się do drugiej części tego artykułu w czerwcowym wydaniu magazynu.



Liście sałaty zbieraj często, ale po trochu, aby zapewnić sobie ciągłość zbiorów przez całe lato

eprasa.pl d654eb8f50

Kwiaty na lato

Wiosna to doskonały czas na sadzenie cebul i kłączy roślin, które zakwitną latem i będą zdobić ogród aż do późnej jesieni. Zachwycają kolorami, urzekają kształtem i uwodzą zapachem, a przy tym są dość proste w uprawie, dzięki czemu poradzą sobie z nimi nawet początkujący ogrodnicy. Nie warto dłużej zwlekać – już teraz posadź kwiaty na kolorowe lato!


Dalia 'Arlekin'

Na każdym kroku można teraz spotkać kwitnące rośliny cebulowe – krokusy, narcyzy, szafirki, tulipany… Zostaną z nami przez całą wiosnę, a niektóre będą kwitły nawet do czerwca. Jednak potem trzeba się będzie z nimi pożegnać. Na szczęście, nowa pora roku przywita nas innymi kwiatami, wśród których będą królowały fantastyczne dalie i kanny, pachnące lilie i frezje oraz niezawodne mieczyki i kalie. Te kwiaty pełni lata olśniewają swoją urodą, lecz są wrażliwe na zimno, dlatego każdego roku, wiosną, należy posadzić ich cebule i kłącza do ziemi. Wśród ciepłolubnych egzotycznych gatunków możemy też znaleźć prawdziwe perełki, jak np. acidantera (pachnący mieczyk), wielokolorowe tygrysówki, iksje i sparaksisy, płomienne krokosmie czy późnojesienne neriny.

Terminarz sadzenia

Agapant **IV**
Begonia **III**
Dalia **IV-V**
Jaskier **IV-V**
Kalla **IV-V**
Kanna **III-V**
Lilia **IV-V**
Mieczyk **IV-V**


Dalia 'Café au Lait'

Pielęgnacja tych roślin sprowadza się do podstawowych zabiegów, takich jak podlewanie w czasie suszy, nawożenie oraz wykopanie i przechowanie cebul po zakończeniu sezonu. Aby rośliny ozdobne zdrowo rosły i obficie kwitły, należy je zasilać, najlepiej naturalnymi nawozami. Doskonałym wyborem jest mączka bazaltowa i ziemia okrzemkowa, które dostarczają roślinom cennych minerałów, poprawiają jakość gleby oraz chronią przed patogenami i szkodnikami. Można ich używać także do zaprawiania cebul przed sadzeniem, co dodatkowo zwiększa ich odporność.

Wiele egzotycznych gatunków kwitnących latem można uprawiać także w pojemnikach na balkonach i tarasach. Doskonale nadają się do tego karłowe dalie, frezje, begonie czy jaskry.


Dalia 'Franz Kafka'

Krok po kroku: *jak sadzić cebule kwiatowe?*

1. **Sprawdź jakość cebul:** powinny być twarde, jędrne, bez miękkich plam i oznak chorobotwórczych. Cebule zawsze sadź piętką do dołu.
2. **Wybierz odpowiednie stanowisko:** większość gatunków preferuje miejsca ciepłe i słoneczne; begonie bulwiaste są idealne do cienia i półcienia
3. **Przygotuj podłoże:** przekop i spulchnij ziemię, usuń chwasty, korzenie i inne resztki roślin oraz kamienie. Wzbogać ziemię kompostem, mączką bazaltową lub diatomitem (ziemią okrzemkową).
4. **Sadź na odpowiednią głębokość:** np. dalie sadzi się na głębokość ok. 15 cm, begonie 5-6 cm, lilie 10-15 cm, mieczyki 8-10 cm, a jaskry 6-7 cm.
5. **Zachowaj zalecany rozstaw sadzenia:** pamiętaj, że dla każdego gatunku jest inny (informacje dotyczące sadzenia znajdziesz na opakowaniu).


Dalia 'Kometa'

W.LEGUTKO

Szeroki wybór cebul i kłączy do wiosennych nasadzeń znajdziesz w sklepie internetowym W.Legutko: esklep.legutko.com.pl

eprasa.pl d654eb8f50

Poznaj dzikie **zwierzęta**



Nasze ogrody powinny być już pełne świergotu i brzęczenia, oczek wodnych wypełnionych kijankami, jeży przechodzących ruję, pękających pąków i świeżutkich zielonych liści. Niech twoje uszy wypełni śpiew ptaków, a oczy niech cieszy widok pierwszych skarbów wiosny: pszczół, muchówek, kwiatów i motyli.

Kwiecień powinien być miesiącem przelotnych deszczów, które odżywiają sadzonki oraz zjadające je stworzenia bez zmywania ich z powierzchni roślin i utrzymują glebę wilgotną, ale nie przemoczoną. Jeśli jest sucho, nawadniaj ogród – najlepiej wykorzystując w tym celu wodę opadową ze zbiornika na deszczówkę. Dzięki temu ptaki będą mogły karmić swoje pisklęta owadami i gąsienicami, jeże utuczą się przed okresem godowym, a oknówki będą miały wystarczającą ilość błota potrzebnego do budowy gniazd – wiosna będzie mogła rozkwitnąć. Jako ogrodnicy jesteśmy gospodarzami na naszych skrawkach ziemi, więc dbajmy o nie.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Pszczolinkę niebieskawą (*Andrena cineraria*)

Popielata pszczolinka niebieskawa jest gniazdującą w ziemi pszczołą samotnicą, mniej więcej wielkości pszczoły miodnej. Samice są niebiesko-czarne z dwoma popielato-szarymi pasmami włosków na tułowiu oraz białymi włoskami na głowie. Samce są mniejsze, mają więcej szarych włosków na tułowiu, głowie i brzuchu oraz dłuższe czułki.

Latają od marca do czerwca, żywiąc się nektarem i pyłkiem zbieranym z kwiatów wierzby, śliwy tarniny oraz mniszka i są ważnym zapylaczem rzepaku. Po odbyciu godów samice wykopują nory w gołej ziemi lub ziemi porośniętej roślinnością o krótkiej wegetacji.

Pomimo tego, że są samotnicami, często gniazdują z innymi samicami w dużych skupiskach. Podczas tworzenia norek w ziemi tworzą przypominające wulkany kopczyki wokół wejścia do gniazda. Każde gniazdo składa się z kilku komórek lęgowych, w których samica składa jedno jajo na „cieście" ulepionym z pyłku i nektaru. Z jaj wylęgają się larwy, które zjadają ciasto i wiosną następnego roku pojawiają się osobniki dorosłe.



Wiosną w stawach rozmnażają się traszki

Wypatruj też...

- Zorzynków rzeżuchowców latających w pobliżu rzeżuchy łąkowej i hiacyntowców zwyczajnych.
- Pierwiosnków w ogrodzie, zanim wyruszą do obszarów wiejskich, aby odbyć gody.
- Traszek zwyczajnych, których okres godowy trwa od kwietnia do czerwca. Przysiądź cichutko nad oczkiem wodnym, a być może zauważysz samca „wachlującego" feromony w kierunku samicy, starając się zachęcić ją do kopulacji.

Pszczolinki niebieskawe są często spotykane na otwartym terenie

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; GETTY/PAUL WHEELER PHOTOGRAPHY; TOMASZ/ADOBESTOCK

eprasa.pl d654eb8f50

“Pszczolinki latają od marca do czerwca, żywiąc się nektarem i pyłkiem zbieranym z kwiatów wierzby, śliwy tarniny oraz mniszka”



eprasa.pl d654eb6f50

Trzmiele
zapylacze do zadań specjalnych



Joanna Roczyńska – pasjonatka dzikich pszczół, a zwłaszcza puchatych trzmieli. Prowadzi kanał Dzikie Pszczoły na YouTube i współtworzy portal DzicyZapylacze.pl

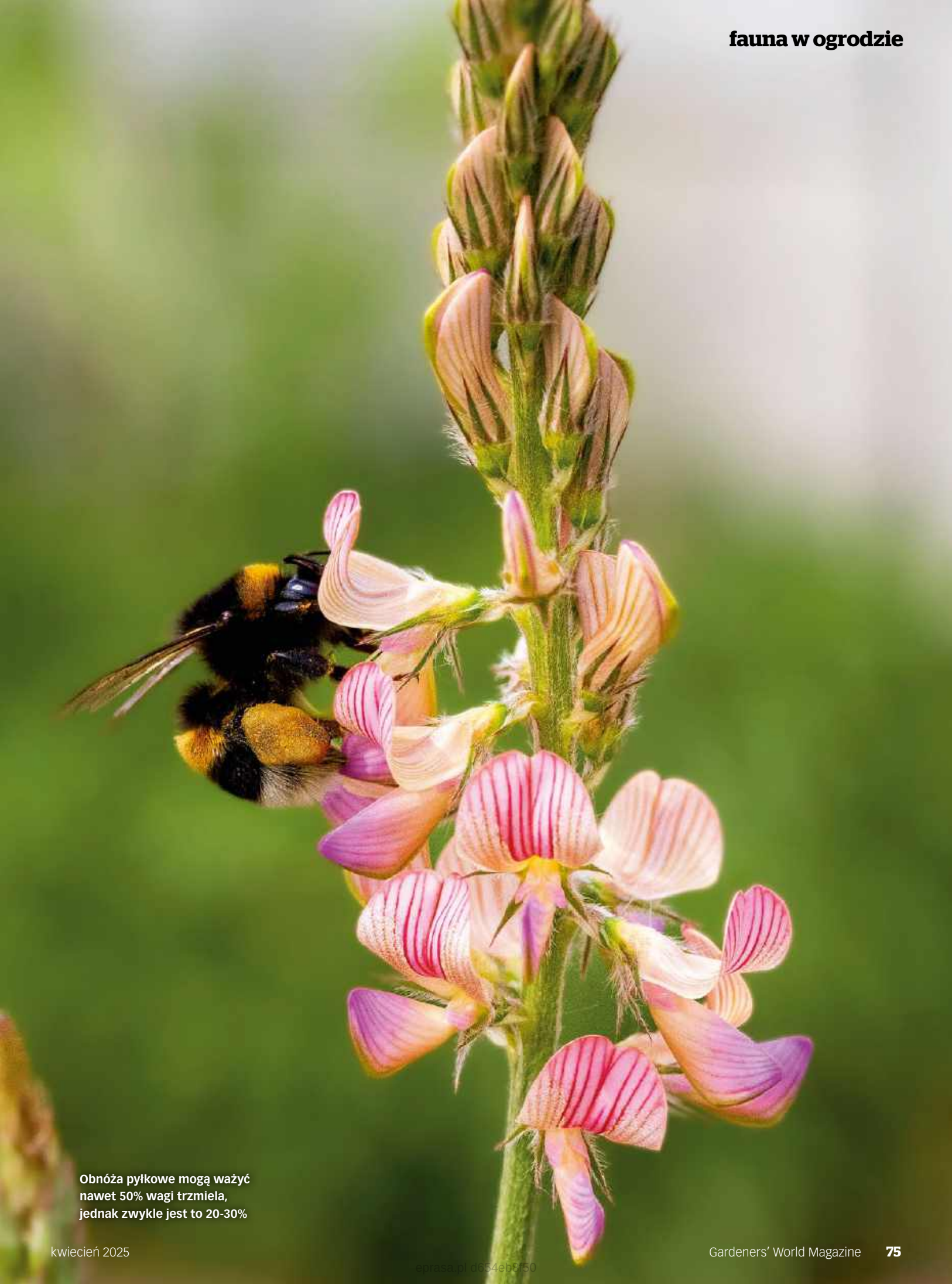
Większość ogrodników z łatwością rozpoznaje te owady o masywnym i gęsto owłosionym tułowiu, z wigorem odwiedzające i zapylające rośliny. Właśnie zaczyna się doskonały czas do prowadzenia obserwacji i poznania fascynującego świata trzmieli.

TEKST I ZDJĘCIA JOANNA ROCZYŃSKA

Mamy kwiecień, zatem dla pasjonatów dzikich pszczół (nie mylić z pszczołą miodną) sezon nowych wrażeń trwa już mniej więcej od miesiąca. Już w marcu zdarza się, że pierwsze pszczoły po przepoczwarzeniu, jako w pełni już ukształtowane osobniki, opuszczają swoje gniazda. Inaczej rzecz ma się w przypadku trzmieli. Plemię trzmiel (*Bombinii*) obejmuje obecnie w Polsce około 27 gatunków tych owadów. Część z nich, np. trzmiel leśny, trzmiel ziemny, trzmiel rudy czy trzmiel ogrodowy, rozpoczyna swą aktywność wczesną wiosną, czyli w marcu lub na przełomie marca i kwietnia. Cóż to oznacza? Zaczyna się wyjątkowy i bardzo ważny etap w ich życiu. Trzmiele matki, inaczej zwane królowymi, opuszczają swoje zimowle. Spędziły w różnych zakamarkach (w szparach, w ściółce z liści, płytko pod ziemią) około 7 miesięcy, będąc w hibernacji. Pierwsze cieplejsze dni, dłuższa obecność słońca na nieboskłonie i początek kwitnienia roślin sprawia, że królowe ruszają w świat. Są duże, puchate i... baaardzo głodne. Ostatni raz jadły ponad pół roku temu. Ich pierwsza myśl po otrząśnięciu się z zimowego letargu dotyczy jedzenia. Dlatego bywa, że nasze przydomowe ogrody są jako pierwsze zaszczycone odwiedzinami królowych. Możemy je spotkać na krokusach, hiacyntach, kokoryczach, miodunkach, wrzoścach, puszkiniach... Te delikatne rośliny potrafią się aż uginać pod ciężarem trzmieli – to budujący serce widok i duma z ogrodu, że wspiera dzikie zapylacze w tak ważnym i trudnym momencie.

Dlaczego taki nacisk kładę właśnie na te pierwsze wczesnowiosenne chwile i rolę królowych? Gdyż to od tych matek zależy całe następne pokolenie trzmieli. Zeszłego lata zostały zapłodnione i teraz będą szukały miejsca na założenie gniazda. Całe pokolenie zeszłorocznych trzmieli już nie żyje, zatem w ich sprycie oraz przedsiębiorczości leży cała nadzieja na powstanie kolejnych trzmielich kolonii. Jeżeli nasze oczy w czasie spaceru lub pośród ogrodowej zieleni natkną się na dużego trzmiela, który nisko nad ziemią porusza się charakterystycznym zygzakowatym lotem, oznacza to, że trafiliśmy na królową, która być może poszukuje miejsca na gniazdo. W zależności od gatunku może zagospodarować opuszczoną mysią dziurę, kłąb wysuszonej trawy lub inną przestrzeń, którą uzna za stosowną. Ale jej wybór może się okazać dość nieoczekiwany. Moi znajomi przez cały sezon gościli taką trzmielą rodzinę w garażu, gdzie w stercie szmatek żyły sobie bezkonfliktowo z ludźmi.

eprasa.pl d654eb8f50



Obnóża pyłkowe mogą ważyć nawet 50% wagi trzmiela, jednak zwykle jest to 20-30%

eprasa.pl d654eb8f50

Zimno, wietrznie i deszczowo

Trzmiele pod wieloma względami są wyjątkowymi owadami – ja nazywam je „zapylaczami do zadań specjalnych". Po pierwsze latają i zapylają w warunkach, gdy większość pszczół ani myśli opuszczać swoich ciepłych schronień. Trzmielom zaś niestraszna mżawka, wiatr i niska temperatura – dzięki specyficznej anatomii i procesom zachodzącym w ich ciałach potrafią się rozgrzać i odwiedzać kwiaty nawet przy temperaturach w okolicach 10°C. Prawdziwym rekordzistą w tym względzie jest trzmiel polarny (spotykany w tundrach), który pozostaje aktywny nawet w temperaturze bliskiej 0°C. Nasze polskie trzmiele też są niesamowite. Gdy na dworze panują jeszcze niekorzystne wczesnowiosenne warunki, a temperatura często ulega wahaniom, trzmiela królowa potrafi drżeniem ciała podnieść temperaturę w gnieździe do 30°C, aby stworzyć komfortowe warunki dla rozwoju rodziny. Nie tylko niska temperatura nie przeraża trzmieli. Gdy zapada zmrok i inne pszczoły już poznikały w zakamarkach, trzmiele jeszcze wytrwale pracują. Bywało, że pojedyncze okazy spotykałam na kwiatach nawet o godzinie 21. Prawdziwe z nich pracusie. Ich dzienny czas pracy może obejmować nawet kilkanaście godzin.


Samiec trzmiela gajowego


Królowa trzmiela leśnego

Trzmiele sprawiają, że kwiaty drżą

Zapylenie wibracyjne (tzw. „buzz pollination") to kolejna trzmiela super moc. Część roślin wymaga od swoich zapylaczy właśnie takich wyjątkowych umiejętności. Na czym one polegają? Trzmiel żuwaczkami chwyta fragment kwiatu (np. płatek korony kwiatowej), następnie poprzez ciśnienie wytworzone ruchem skrzydeł wprawia kwiat w wibracje o koniecznej częstotliwości, aby pylniki uwolniły pyłek. Niewiele pszczół posiada takie specjalistyczne kwalifikacje, a trzmiele są spośród nich najbardziej znane. Dzięki tym puchatym owadom możemy cieszyć się smakiem np. borówki amerykańskiej i żurawiny. Są one też nieocenionym wsparciem przy zapylaniu pomidorów uprawianych pod osłonami. 9% roślin posiada kwiaty o takiej konstrukcji morfologicznej, która wymaga zapylenia wibracyjnego. Najlepiej nam znane zapylacze, czyli pszczoła miodna, nie potrafią zapylać w ten sposób, dlatego tak ważne jest wspieranie wszystkich zapylaczy, także tych dzikich.


Obnóża pyłkowe u trzmiela

Rośliny swój rozum mają

Rośliny skutecznie przemyślały swoje strategie i wymagania (oczywiście ta antropomorfizacja to uproszczenie, a na myśli mam trwający miliony lat proces wspólnej ewolucji roślin okrytozalążkowych i pszczół), które stawiają zapylaczom. Jeżeli ich pyłek jest bogaty w białko, a trudniej dostępny dla innych zapylaczy, ci specjaliści będą chętniej odwiedzać te rośliny, bo konkurencja jest mniejsza niż na kwiatach innych roślin. A rośliny wychowując sobie ewolucyjnie zapylaczy zwiększają swoje szanse w procesie rozmnażania. Podobną strategię przyjęły rośliny, które dobierają sobie zapylaczy, którzy muszą mieć określoną długość aparatu ssąco-liżącego zwanego inaczej po prostu języczkiem. Kwiat do nektaru i pyłku będzie dopuszczał tego zapylacza, którego języczek będzie w stanie sięgnąć do słodkiej nagrody położonej na dnie rur-

eprasa.pl d654eb8f50

ki kwiatowej. I tu ponownie prym wiodą trzmiele, które imponują długością języka. Najdłuższe, wśród naszych krajowych, są w posiadaniu trzmieli ogrodowych. Królowa tego gatunku ma język długości 15 mm, co – przy wielkości ciała ponad 20 mm – robi spore wrażenie. Bardzo lubię obserwować ten gatunek trzmieli, gdyż oblatując kwiaty często nie opłaca się im chować swoich długaśnych języków i można podziwiać, jak przemieszczają się ku kolejnym koronom kwiatowym z „językiem na brodzie". Jeżeli chcielibyśmy zaprosić trzmiele ogrodowe, to zdecydowanie trzeba zadbać o odpowiadające im rośliny, czyli takie, których rurka jest odpowiedniej długości. Wśród roślin dopasowanych do trzmieli o długich językach są m.in. porzeczka krwista, głowienka wielkokwiatowa, ostróżka i ostróżeczka ogrodowa, żywokost lekarski, wiciokrzew pomorski oraz koniczyna łąkowa.

Gdy język jest za krótki

Pszczoły miodne nie sprawdzą się w zapylaniu wspomnianych roślin, gdyż ich język ma raptem 6 do 7 mm długości i będzie on za krótki, by sięgnąć po kwiatową nagrodę. Jednak trzmiele czasem okazują się nieoczekiwanymi sprzymierzeńcami tych pszczelich wytwórców miodu. Te trzmiele (np. trzmiel kamiennik, trzmiel ziemny, trzmiel gajowy), których języki są zbyt krótkie, aby wizytować rośliny o tak długich koronach, posiadają wystarczająco silne żuwaczki, aby obejść ten problem. Wygryzają otwory w pobliżu miodników (miejsce produkcji nektaru) i tam potrafią wetknąć swój język, aby dobrać się do nektaru. Spryciarze! Z powstałej dziurki bardzo chętnie korzystają inne pszczoły, także pszczoły miodne. W zeszłym roku zauważyłam, jak taki właśnie otwór stał się również drogą na skróty dla mrówek, które także chętnie korzystają z nektaru. Cóż by te wszystkie stworzenia zrobiły, gdyby nie trzmiele?

A my? Co my byśmy zrobili? Naukowcy obliczyli, że jednego dnia trzmiel może odwiedzić ponad 3500 kwiatów! A więc trzmiele to także niesłychanie skuteczni zapylacze, z czego i my czerpiemy korzyści pełnymi garściami. Garściami pełnymi owoców, warzyw, orzechów, które mamy między innymi właśnie dzięki trzmielom. Jak tu ich nie kochać? Dlatego warto, aby nasze pełne kwitnących roślin ogrody stały się dla nich bazą pokarmową i stołówką, do której będą z upodobaniem zaglądać. Zdarza się również, że trzmiele zakładają gniazdo w przestrzeni naszego ogrodu i wtedy staje się on dla nich domem. Choć trzmiele w obronie gniazda mogą użądlić, to jednak są to bardzo pokojowo i łagodnie nastawione do życia zwierzęta. Atakują jedynie wtedy, kiedy czują się zagrożone,



Samiec trzmiela zmiennego



Trzmiel ogrodowy



Rabunek nektaru – trzmiel przegryza rurkę korony i tą drogą pobiera pokarm

np. poprzez branie je do ręki, dotykanie, manipulowanie w pobliżu gniazda, przypadkowe nadepnięcie czy zgniecenie. Jeżeli wspomniane czynności nie staną się naszym udziałem, szansa na użądlenie jest bardzo nikła. Moja przygoda z trzmielami trwa już wiele lat, a szanowanie ich granic spowodowało, że nigdy dotąd nie miałam okazji poznać na własnej skórze, czy użądlenie trzmiela jest bolesne.

Trzmiele to inteligentne i piękne zwierzęta, które pełnią ważną rolę w przyrodzie. Warto dogadzać im w naszych ogrodach, aby zachować bioróżnorodność i cieszyć się obserwacjami tych futrzastych owadów.

eprasa.pl d654eb8f50



Gaz ma możliwość wczesnego siewu w szklarni, którą zbudował z tatą – dzięki temu w maju dysponuje większą liczbą roślin gotowych do przesadzenia do gruntu

Część 2

UPRAWY Z GAZEM

Na działce i w szklarni robi się coraz cieplej – dołączcie do uprawiającego warzywa szefa kuchni **Gaza Oakleya**, który sieje warzywa, aby zapewnić sobie pyszne plony na całe lato

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Gdy zaczyna się kwiecień, czuję, jakby buzujące wokół mnie życie budziło wszystkie moje zmysły. Powietrze słodko pachnie i wreszcie jest cieplej. Mój drugi artykuł z tego cyklu dotyczy nasion, które planuję posiać w tym miesiącu, sposobów siewu stosowanych w moim małym gospodarstwie w Walii i najważniejszych uprawowych inspiracji. Opowiadam między innymi o twórczym i smakowitym wykorzystaniu natki marchewki, pozostałej z przerzedzania grządki z marchwią późną wiosną (wcale nie trzeba jej wyrzucać na kompost!). Podaję też swój ulubiony przepis na smakowite kwietniowe rzodkiewki – można dzięki niemu cieszyć się ich chrupkością i pieprznym smakiem przez całe miesiące. Zachwyćmy się razem pięknem i obfitością kwietnia.

Gaz Oakley jest kucharzem, autorem i ogrodnikiem z Walii. Pierwotnie pracował jako wykwalifikowany szef kuchni, ale z czasem zaczął dzielić się swoimi przepisami i filmikami o uprawie roślin jadalnych w serwisie YouTube – obecnie ma ponad dwa i pół miliona widzów. @gazoakley

eprasa.pl d654eb8f5


IT
LIKES
YOU
Zipp
with
UP !



Zaopatrz się w ściółkę pozwalającą zmniejszyć zapotrzebowanie na wodę, np. słomę, zanim na działce będzie za dużo pracy

Wreszcie mamy wiosnę w pełni. Uwielbiam kwiecień, bo trud marcowego siewu w końcu przynosi efekty – małe sadzonki można już przesadzać do ogrodu lub większych pojemników. Uwielbiam swój ogród w kwietniu. Wszystko wygląda na wspaniale zorganizowane, mam schludne, świeżo wyściółkowane grządki pełne młodych roślin i panuje tu atmosfera podekscytowania zbliżającym się latem, gdy wszystko będzie już w pełni rozwinięte.

Zwykle jako pierwsze zbieram rzodkiewki – przypominają wydobywane z ziemi małe klejnoty. Były one również pierwszymi roślinami jadalnymi, jakie udało mi się wyhodować. Nigdy nie zapomnę, jak bardzo byłem rozemocjonowany, chrupiąc swoje pierwsze rzodkiewki 'French Breakfast' – zachwycały mnie ich chrupkość, pieprzny smak oraz wydłużony, cylindryczny kształt. Wyglądają na talerzu niebywale apetycznie w towarzystwie soli i dipu – aby zachować je na dłużej, marynuję je. Sieję je wielokrotnie od kwietnia przez cały sezon.

Rzodkiewki można siać, gdy jest jeszcze stosunkowo chłodno – rosną szybko, pozwalając na wczesne zbiory

Inspiracje kuchenne

Wykorzystaj wiosenne plony: zrób z Gazem pesto z naci marchewki i marynowane rzodkiewki

Jeśli akurat zamierzacie przerzedzać marchewki albo macie ich mnóstwo, mam dla was świetny przepis. Czy wiecie, że nać marchwi jest jadalna? Ma pyszny, aromatyczny smak i doskonale nadaje się na pesto. Mieszam je z makaronem, nakładam na pizzę i dodaję do humusu oraz innych dań, których smak chcę trochę podkręcić.

Trzeba tylko wziąć natkę z pęczka marchwi i wrzucić ją do blendera, dodając zioła, np. bazylię lub pietruszkę, i niedużą garść orzechów lub nasion – często używam pinioli lub pestek dyni. Nie dodaję do pesto nabiału, a serowy posmak uzyskuję dzięki dodatkowi płatków drożdży i niewielkiej ilości pasty miso, czosnku, a także skórki i soku z cytryny. Wystarczy to wszystko zblendować na niskich obrotach, wlewając powoli nieco oliwy. Gdy pesto osiągnie pożądaną konsystencję, doprawiamy je solą i podajemy.

Uwielbiam też marynować rzodkiewki – to bardzo proste. Biorę zwykły ocet, dodaję wodę w takiej samej ilości oraz sól i cukier do smaku (po łyżce stołowej na każde 250 ml płynu). Aby podbić aromat octu, dorzucam nasiona gorczycy i kolendry, ziarnka pieprzu, liść laurowy i kilka ząbków czosnku. Całość podgrzewam, aż rozpuszczą się sól i cukier, i wkładam rzodkiewki. Nie siekam ich, tylko kroję na połówki, aby było co chrupać. Całość gotuję przez jakieś pięć minut, a potem przelewam do czystego słoika. Po ostudzeniu przechowuję w lodówce nawet przez kilka miesięcy.



Z delikatnych liści przerzedzanej marchewki można zrobić pesto; jeśli zrobimy je z marchewki z późnego siewu, będzie dobre jeszcze pod koniec lata



Gaz uprawia dynie w pełnym słońcu i zapewnia im mnóstwo materii organicznej zawierającej substancje odżywcze

“Samodzielna uprawa roślin jest najczystszą formą niezależności”

Mniej więcej o tej porze roku sieję nasiona roślin jadalnych, które zachwycają wszystkich odwiedzających mnie gości – nazywam je „imponującymi plonami”. To warzywa, które podnoszę w czasie zbiorów nad głowę w geście, którym Rafiki z „Króla Lwa” prezentował światu Simbę. W moim przypadku to dynie i ogórki. Mam stosunkowo nieduże doświadczenie w uprawie roślin jadalnych i bardzo inspirują mnie nowe odmiany jarzyn wyhodowane przez ogrodników, których zaangażowanie jest dla mnie prawdziwym objawieniem. Mam nadzieję, że ogromna radość ze zbioru własnych warzyw z czasem jedynie rośnie.

Samodzielna uprawa roślin, które potem będę miał na talerzu, jest dla mnie najczystszą formą niezależności. Za każdym razem, gdy zbieramy swoje plony i dzielimy się nimi z rodziną,

eprasa.pl d654eb8f50

Ogórki wysiewam pod osłoną w kwietniu, przesadzam do ogrodu pod koniec maja i zbieram od połowy lata



Sadzonki grochu posiane w kwietniu przesadzamy do ogrodu od połowy maja, gdy mają już porządny układ korzeniowy

“Jeśli trafią się przymrozki, zabiorę siewki ogórka do domu”

przyjaciółmi czy lokalną społecznością, robimy coś dla swojego zdrowia i samopoczucia, ale też pokazujemy samodzielność i robimy krok na drodze ku samowystarczalności. Ogrodnicy to lokalni bohaterowie!

Na fali moich inspiracji w tym miesiącu pokazuję nasiona odmian, których jeszcze nie uprawiałem. Co roku próbuję czegoś nowego, zwłaszcza, że mój ogród robi się coraz większy. W tym roku będę uprawiał kukurydzę – jak dotąd niespecjalnie mi się udawała. Jestem jednak zdecydowany – w tym roku przełamię tę złą passę i zbiorę wspaniałe kukurydziane plony. Postawię na piękną niebieską odmianę tradycyjną o nazwie ‘Hopi Turquoise’, pochodzącą od Indian Hopi z terenu obecnego stanu Arizona. Mam nadzieję, że będzie dobrze rosła na moim południowym stoku wzgórza.

Oczywiście siejąc kukurydzę, sieję też pozostałe dwa warzywa z tzw. grupy trzech sióstr, tradycyjnie uprawianej

eprasa.pl d654eb8f50

Moje uprawowe inspiracje

Gaz doskonale wykorzystuje swój ogród dzięki ogrodniczym superbohaterom

Mój ogród ma typowo walijski charakter – jest na wzgórzu! Wiąże się to z wyzwaniami, ale też korzyściami. Na przykład stok mojego wzgórza jest zwrócony na południe, dzięki czemu jest nasłoneczniony przez większość dnia.

Połowę ogrodu zajmują podwyższone grządki, które zbudowałem z tatą. Ich zawartość jest zgodna z metodą *Hügelkultur* i jak dotąd warzywa świetnie w nich rosną. Na dnie głębokich grządek ułożyłem kawałki drewna, patyki i liście. Wydaje mi się, że cała ta materia organiczna dodaje im witalności.

W ubiegłym roku założyłem prowizoryczny ogród tarasowy i z założenia nie przekopuję tu gleby – głównie dlatego, że to najbardziej dogodna i bezpośrednia metoda uprawy. W zeszłym roku miałem szczęście poznać jednego z moich idoli i entuzjastów ogrodnictwa bez przekopywania gleby – Charlesa Dowdinga. Został bohaterem jednego z moich filmików na YouTubie – odwiedziłem jego idealny ogród i ugotowałem danie, którego głównym składnikiem była uwielbiana przez niego marchewka.

Charles również dzieli się swoją miłością do ogrodnictwa na YouTubie – jak wielu innych inspirujących mnie ogrodników, takich jak Mothin Ali (*My Family Garden*), Huw Richards (*GrowVeg*) czy Adam Jones (*Adam yn yr ardd* i *Suburban Homestead*).

Odkryłem, jaką frajdą jest produkcja kompostu z pomocą moich adoptowanych kur, które żyją na szczycie wzgórza. To zdumiewające, jak łatwo i tanio da się go zrobić. W tym celu używam skromnych, ale efektywnych kompostowników z palet. Przez cały rok wrzucam do nich materię organiczną: resztki z ogrodu i kuchni, ściółkę z kurnika, karton itp., a potem całość zostawiam, pozwalając działać naturze. To absolutnie niesamowite widzieć, jak odpadki zamieniają się w żyzny kompost – to czysty przykład naturalnego cyklu życia i rozwiązań przyjaznych dla środowiska.





POWYŻEJ Gleba wyściółkowana jesienią lub wiosną lepiej trzyma wodę, co ogranicza konieczność podlewania
PO LEWEJ Wiele warzyw posianych w kwietniu do gruntu lub doniczek można zbierać już od końca lipca

“Choć jest już wiosna, jeszcze mogą zdarzyć się przymrozki”

przez ludy tubylcze Ameryki Środkowej i Północnej. To trzy warzywa, które lubią rosnąć razem: kukurydza, dynia i fasola. Panuje między nimi harmonia, bo kukurydza zapewnia wysoką podporę fasoli, duże liście dyni zasłaniają ziemię, tłumiąc chwasty i ograniczając parowanie wody z jej powierzchni, a fasola wzbogaca glebę w azot, co pomaga rosnąć pozostałym dwóm siostrom.

W szklarni posieję ogórki i melony, choć jeśli zdarzy się przymrozek, zabiorę je do domu na parapety. Trzeba pamiętać, że choć w niektórych częściach kraju panuje już wiosna, nadal mogą pojawiać się przymrozki – bacznie obserwujmy prognozę pogody. Jeśli zapowiadany jest chłód, przykrywam małe sadzonki i siewki agrowłókniną lub tunelami foliowymi.

Twórca i youtuber uprawiający warzywa i owoce, Huw Richards – człowiek, który ogromnie mnie inspiruje, powiedział piękną rzecz, gdy w ubiegłym roku oglądał mój ogród: „Najlepszym nawozem jest cień ogrodnika”. Bardzo to do mnie przemówiło, bo to święta prawda: ogrodnik, który spędza w ogrodzie sporo czasu szybciej zauważy, że rośliny czegoś potrzebują i niezwłocznie to zapewni.

Dlatego w tym roku w kwietniu zamierzam spędzać w ogrodzie tyle czasu, ile tylko się da – chcę, aby ten rok przyniósł mi rekordowe plony.

eprasa.pl d654eb8f50



Tulipanowa gorączka

Tulipany to kwiaty budzące silne emocje. Hodowane od ponad tysiąclecia, do Europy dotarły przez Imperium Osmańskie. Na początku XVII wieku Holendrzy oszaleli na punkcie tych kwiatów; pojedyncze cebulki mogły zyskać cenę kamienicy, doprowadzając do ruiny niejednego kupca. Pod koniec II wojny światowej tulipany stały się podstawą wyżywienia Holendrów. Władze wydawały ulotki ze wskazówkami, jak przyrządzać tulipany. Według wspomnień Henrie van der Zee: „Zalecano nam, aby je obrać, przekroić na pół i usunąć gorzki, żółty rdzeń. Prawie każdy tego spróbował i nikomu nie smakowały (...). Znacznie lepsza była zupa tulipanowa, radziły władze. «Weź litr wody, 1 cebulę, 4-6 cebulek tulipanów, trochę przypraw i soli... jedną łyżeczkę oleju i trochę zamiennika curry. Pokrój cebulę i zrumień ją razem z olejem i curry. Dodaj wodę i przyprawy i doprowadź do wrzenia, jednocześnie ścierając oczyszczone cebulki na wrzący płyn. Dodaj soli do smaku». (...)”

TEKST I ZDJĘCIA MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Jadalne płatki, trujące cebulki

Cebulki tulipanów są toksyczne. Zawierają glikozydy (tulipozyd A i B), które uwalniają pochodną butyrylolaktonu: tulipalinę, która jest trująca dla kotów, koni i bydła, a u ludzi często powoduje alergiczne zapalenie skóry. Czasami wywołują zaburzenia pracy układu pokarmowego, jednak nie wszyscy są tak samo wrażliwi na tulipalinę. Na szczęście w płatkach tulipana znajdują się jedynie śladowe ilości tulipaliny, więc można je uznać za bezpieczne do jedzenia. Po drugie, nie polecam spożywania tulipanów ze sklepów i kwiaciarni, bo prawdopodobnie były opryskiwane środkami chemicznymi, więc warto korzystać z kwiatów uprawianych we własnym ogrodzie lub na działce. Przed użyciem tulipanów, koniecznie trzeba wcześniej usunąć z nich słupek, pręciki i pyłek, które są zwykle gorzkie i niosą wyższe ryzyko alergii. Płatki tulipanów mogą mieć bardzo różne smaki, od słodkiego, ogórkowego, przez szczypiorkowy, po gorzko-pikantny, z nutą aromatyczną odpowiadającą charakterystycznemu, lekko mdłemu zapachowi tulipanów. Dodatkowym walorem jest ogromny wybór kolorystyczny tych kwiatów. Kulinarnie warto wykorzystać niezwykle dekoracyjny charakter tulipanów, które wyjątkowo pięknie prezentują się w potrawach.

W Imperium Osmańskim uważano tulipany za symbol miłości doskonałej, przygotowywano z nich afrodyzjaki i eliksiry ochronne przeciw złym urokom. W kuchni staropolskiej są zapiski z XVIII w. o soku z dzikiego tulipana (*Tulipa sylvestris*), jednak nie zachowały się informacje, w jakich celach go stosowano.

eprasa.pl d654eb8f50



Kiszone tulipany

SKŁADNIKI

- Płatki tulipanów
- Sól kamienna
- Przyprawy do kiszenia, np.: świeży imbir, świeże chili, świeży czosnek

PRZEPIS

Tulipany zbierz z ogródka lub działki. Wybierz kwiaty, które dopiero się otworzyły, są jędrne i ładnie wybarwione, ale jeszcze nie sypią pyłkiem. Oderwij same płatki, starannie usuń pylniki i słupek. Do wyparzonego słoika wsyp wybrane przyprawy, włóż umyte płatki tulipanów i zalej solanką przygotowaną z 1 łyżeczki soli na 1 szklankę wody.

Po zalaniu solanką chwilę potrząsaj słoikiem, żeby wypłynęły wszystkie pęcherzyki powietrza i znów dolej solanki do pełna. Odstaw na kilka lub kilkanaście dni. Fermentacja może zachodzić z różną intensywnością, w zależności od pogody.

Kiszonych płatków tulipana można używać do kanapek, sałatek, zimnych płyt itp.

Lody w tulipanie

SKŁADNIKI

- 1 szklanka śmietany kremówki lub śmietanki kokosowej
- 1 łyżka cukru z wanilią lub syropu klonowego
- 1 łyżeczka soku z cytryny lub limonki
- Kilka prażonych ziaren kakaowca lub 2 łyżki wiórków gorzkiej czekolady
- 4 duże tulipany

PRZEPIS

Lody w tulipanie pięknie się prezentują podczas wykwintnych przyjęć. Możesz w ten sposób podać gotowe lody, albo samodzielnie je przygotować w wersji wegańskiej lub tradycyjnej. Śmietanę, cukier i sok z cytryny wlej do maszyny do lodów i postępuj zgodnie z instrukcją producenta. Ziarna kakaowca pokrusz i dodaj do gotowych lodów. Jeżeli masa odpowiednio nie zgęstniała, możesz ją wstawić na pół godziny do zamrażarki. Bardzo ważne! Z tulipanów usuń słupek i pręciki. Kwiaty umieść w małych miseczkach lub kieliszkach do jajek, nałóż lody do środka kwiatu i od razu podawaj.



eprasa.pl d654eb8f50



spóźnione pomidory

Martwisz się, że zbyt długo zwlekałeś z wysiewem pomidorów? **Rosie Yeomans** testuje koktajlowe, sałatkowe i befsztykowe odmiany przekonując, że wciąż nie jest na to za późno

Uwielbiam żywy kolor, zapach i smak świeżych pomidorów z własnych grządek – są warte każdego wysiłku włożonego w ich uprawę. Ale czy trzeba je siać już w lutym, kiedy wymagają dodatkowego ciepła i światła oraz stałego czuwania na wypadek spadku temperatury? Czy może lepiej poczekać do kwietnia, lecz nadal uprawiać je z wysiewu nasion, aby mieć większy wybór odmian niż wśród pierwszych sadzonek dostępnych w sprzedaży?

Przeszukując centra ogrodnicze w kwietniu ubiegłego roku znalazłam nasiona pomidorów koktajlowych, sałatkowych i befsztykowych, w tym tradycyjne oraz obiecujące nowe odmiany. Wysiałam je następnego dnia, a następnie oceniałam zbiory – w szczególności pod kątem smaku. Aby bezpośrednio porównać, czy lepiej siać wcześniej, czy później (pod względem czasu zbioru i masy owoców z jednego krzaczka), dosiałam również pięć odmian, które już wcześniej wysiałam w lutym.

Wszystkie sadzonki uprawiałam w ziemi w moim tunelu foliowym. Te z lutego wysadziłam na początku kwietnia, osiem tygodni po siewie; sadzonki kwietniowe wysadziłam na początku maja, zaledwie pięć tygodni po wysiewie. W tym momencie lutowe pomidory osiągnęły już wysokość 75 cm i zawiązywały owoce.

eprasa.pl d654eb8f50



Niezależnie, czy wysiejesz je w lutym, czy w kwietniu – nic nie pobije smaku własnych pomidorów

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Ubiegłoroczna przeciętna pogoda spowodowała, że wszystkie owoce zaczęły dojrzewać tydzień lub dwa później, chociaż zbiory pomidorów z lutego były o dwa do czterech tygodni wcześniejsze. Przestały też owocować wcześniej, więc sezon zbiorów po prostu się przesunął. Ogólnie rzecz biorąc pomidory befsztykowe dojrzewały najdłużej, a jeszcze w grudniu jadłam późno wysiane pomidory sałatkowe 'Tigerella', które dojrzały w domu.

Zestawienie wyników

Porównałam pięć moich ulubionych odmian, aby się przekonać, czy lepiej je wysiewać w lutym, czy w kwietniu

'Sungold' F1 – koktajlowy

Najsmaczniejszy i najwcześniejszy pomidor koktajlowy
Łatwe do formowania krzaczki rodzące mnóstwo słodkich owoców na ciągły zbiór. Nieco podatny na pękanie.
Czas zbioru/plon z jednego krzaczka
Z wysiewu w lutym: 21 VI-13 IX/2,04 kg
Z wysiewu w kwietniu: 20 VI-5 X/2,03 kg
Siać wcześniej, czy później?
Czas siewu nie miał znaczenia, ponieważ plony różniły się zaledwie o 10 g. W obu przypadkach ta odmiana plonowała najwcześniej.

'Cocktail Crush' F1 – koktajlowy

Lepszy z wcześniejszego wysiewu
Łatwe do formowania krzaczki rodzące nieco cierpkie owoce na zwartych gronach.
Czas zbioru/plon z jednego krzaczka
Z wysiewu w lutym: 10 VII-16 X/2,44 kg
Z wysiewu w kwietniu: 31 VII-29 X/1,63 kg
Siać wcześniej, czy później?
Jest znany z wczesnego plonowania, ale większe zbiory dały krzaczki z lutego.

'Tigerella' – sałatkowy

Lepszy z późniejszego wysiewu
Starodawna odmiana o jaskrawych owocach w paski, mniej słodkich od koktajlowych, ale wciąż jedna z najlepszych.
Czas zbioru/plon z jednego krzaczka
Z wysiewu w lutym: 12 VII-16 X/2,46 kg
Z wysiewu w kwietniu: 2 VIII-29 X/3,88 kg
Siać wcześniej, czy później?
Krzaczki z kwietnia obrodziły obficiej w porównaniu do tych z lutego, chociaż czas plonowania był podobny.

'Alicante' – sałatkowy

Siej wcześnie lub późno
Jaskrawoczerwone, słodkie owoce o wyrównanej wielkości. Wykorzystuję je do przetworów.
Czas zbioru/plon z jednego krzaczka
Z wysiewu w lutym: 20 VII-21 X/3 kg
Z wysiewu w kwietniu: 31 VII-16 X/2,96 kg
Siać wcześniej, czy później?
Czas siewu nie miał większego wpływu na okres i wielkość zbiorów.

'Super Marmande' – befsztykowy



Lepszy z wcześniejszego wysiewu
Jest pomiędzy pomidorami kordonowymi a krzaczastymi. Rodzi mnóstwo dużych owoców o słodkim, soczystym miąższu.
Czas zbioru/plon z jednego krzaczka
Z wysiewu w lutym: 16 VII-16 X/4,21 kg
Z wysiewu w kwietniu: 20 VIII-29 X/2,5 kg
Siać wcześniej, czy później?
Wcześniejszy wysiew zwyciężył pod względem długości okresu zbiorów i wielkości plonu.

eprasa.pl d654eb8f50

Spróbuj wysiać teraz

Uprawiałam jeszcze więcej odmian pomidorów koktajlowych, sałatkowych i befsztykowych wysianych w kwietniu. Zanotowałam czas zbioru owoców, ich smak oraz wygląd.

KOKTAJLOWE

‘Gardener’s Delight’

Długi okres zbiorów

Niezawodna starodawna odmiana do uprawy w chłodnym klimacie, gwarantująca wysokie plony. Podlewaj regularnie, aby uniknąć pękania cienkiej skórki owoców. Podobnie jak u wielu innych odmian, najsłodsze są późniejsze owoce.

Zbiór 25 VII-10 X

Test smaku

Nie jest to może najsłodszy pomidor, ale każdego dnia można zebrać mnóstwo szybko dojrzewających owoców.





“Słodkie owoce pomidora ‘Limoncito’ rzadko pękają i ożywiają miskę na zbiory”

‘Sunchocola’ F1

Atrakcyjne, słodkie owoce

Duże, pyszne owoce typu koktajlowego z ciemnym rumieńcem, gęsto sadzone na gronach. Odmiana podobna do ‘Sungold’, z której się wywodzi, ale ma grubszą skórkę, więc słodkie owoce nie pękają tak przyjemnie w ustach.

Zbiór 31 VII-3 X

Test smaku

Wybornie smakuje i dobrze wygląda na talerzu. Uprawiałam ją pierwszy raz i za rok również ją wybiorę.



‘Rapunzel’ F1

Najlepszy z koktajlowych

Z nazwy i z natury jest prawdziwą Roszpunką: rodzi długie, wyrównane grona czerwonych owoców. Najdłuższe grono miało 36 owoców, ale nie wszystkie dojrzewały na raz – musiałam się z tym pogodzić i zbierać tylko dojrzałe owoce, co psuło efekt.

Zbiór 31 VII-28 IX

Test smaku

Bardzo słodkie owoce i krzaczki łatwe do prowadzenia na jeden pęd. W przyszłości znów wybiorę tę odmianę.



‘Limoncito’ F1

Wesołe, żółte owoce, które nie pękają

Rodzi ciężkie grona pełne ładnych, jasnożółtych owoców w kształcie śliwki z mocną, grubą skórką. Wytwarza sporo wilków, które łatwo dostrzec i wyłamać podczas cotygodniowej pielęgnacji.

Zbiór 28 VII-30 IX

Test smaku

Słodkie owoce tej odmiany rzadko pękały lub ulegały zniszczeniu, za to ożywiały miskę.



‘Red Pear’

Słodki, ale zwarty miąższ

Ta odmiana jest łatwa do prowadzenia w formie kordonu (na jeden pęd). Pomiędzy jasnymi liśćmi są duże odstępy, a małe owoce w kształcie łezki lub gruszki osadzone są na schludnych gronach.

Zbiór 18 VIII-16 X

Test smaku

Atrakcyjne owoce o bardzo słodkim, ale zwartym miąższu. Ta odmiana nie wyróżniała się niczym wśród innych.



ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; ROSIE YEOMANS

eprasa.pl d654eb8f50

„Zbieraj przepisy na dania i przetwory z pomidorów, aby mieć je pod ręką, gdy zaczną się zbiory”



SAŁATKOWE

‘Shirley’ F1

Niezawodny, ale pod osłony

Ta stara, obficie plonująca odmiana jest niezawodna. Od lat jest uprawiana komercyjnie pod osłonami. W takich warunkach na silnych krzaczkach rodzi wyrównane, czerwone owoce.

Zbiór 15 VIII-10 X

Test smaku

Podobnie do ‘Alicante’ uprawiam tę odmianę, aby mieć więcej owoców do konserwowania i mrożenia. Smakuje również w sałatkach.



BEFSZTYKOWE

‘Gourmandia’ F1

Smaczny i soczysty, lecz wysiej go wcześnie

Łatwy do prowadzenia w formie kordonu, ponieważ wytwarza mało pędów bocznych. Duże, czerwone, mięsiste owoce mają charakterystyczny punkt u nasady, chociaż skórka blisko szypułki jest lekko zbliznowaciała.

Zbiór 10 VIII-16 X

Test smaku

Rodzi dużo smacznych owoców o jędrnym miąższu, łatwych do krojenia i nadziewania. Będę ją ponownie uprawiała, ale wysieję wcześniej niż w kwietniu.



‘Big Daddy’ F1

Przyjemny smak, dobry do przechowywania

Krzaczki są silnie ulistnione, więc należy je kontrolować, aby nie wypuszczały pędów bocznych. Wytwarzają mnóstwo dużych, lekko żebrowanych, jaskrawoczerwonych owoców o zdrowym wyglądzie.

Zbiór 10 VIII-16 X

Test smaku

Już kiedyś uprawiałam tę odmianę – jest niezawodna, jej owoce mają doskonały smak, a w kuchni utrzymują świeżość przez kilka dni.



‘Buffalosun’ F1

Najlepszy z befsztykowych

Bujnie rosnące krzaczki rodzą ogromne, pomarańczowe lub jasnopomarańczowe, spłaszczone owoce, które są lekko korkowate wokół szypułki, ale nawet po wycięciu tego miejsca zostaje dużo miąższu.

Zbiór 14 VIII-12 X

Test smaku

Pod względem smaku i wrażenia, jakie robiły na talerzu, pomidory tej odmiany należały do moich ulubionych (wszyscy, którzy ich próbowali też je uwielbiali).



‘Costoluto Fiorentino’

Najlepszy do krojenia w plasterki

Rośliny wytwarzają sporo liści i okazjonalnie drugi wierzchołek na szczycie pędu. Żebrowane, lekko spłaszczone owoce są szczególnie ładne, chociaż w zależności od rośliny mogą się różnić wielkością.

Zbiór 15 VIII-20 X

Test smaku

Nie jest to obficie plonująca odmiana, ale jej słodkie, jędrne owoce pięknie prezentują się po przekrojeniu.



ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; ROSIE YEOMANS

eprasa.pl d654eb8f50

JAK WYSIAĆ, UPRAWIAĆ I ZBIERAĆ POMIDORY

1 **Wysiej nasiona pomidorów** do 9-centymetrowej doniczki wypełnionej podłożem do wysiewów. Przysyp je 3-milimetrową warstwą przesianego podłoża i lekko dociśnij powierzchnię. Nasącz ciepłą wodą, a następnie ustaw w mnożarce lub na ciepłym parapecie. W temperaturze 20°C moje pomidory wykiełkowały w ciągu 8-10 dni. Przy niższej temperaturze zajmie to więcej czasu. Zapewnij roślinom dużo światła, a gdy liścienie będą wystarczająco duże, aby złapać je palcami, przepikuj siewki pojedynczo do 9-centymetrowych doniczek wypełnionych podłożem do sadzenia. Ustaw doniczki, zachowując odstęp. Gdy będą mieć ciepło i dużo światła, sadzonki osiągną wysokość 15-20 cm w ciągu 4-5 tygodni.

2 **Pomidory wysiane w kwietniu** posadź w szklarni lub w foliowym tunelu na początku maja; pomidory wysiane w lutym można sadzić pod osłonami od początku kwietnia. W obu przypadkach poczekaj do końca maja, zanim je zahartujesz i wysadzisz na zewnątrz. Pomidory są żarłoczne, dlatego czy sadzę je w gruncie, czy w donicach, zawsze daję do dołka nawóz lub dobrze przekompostowany obornik (albo rozkładam go jako ściółkę). Przed posadzeniem przy każdej roślinie wbijam prosty palik. Sadź głęboko – łodyga może się ukorzenić, dzięki czemu system korzeniowy będzie większy.

3 **Podlewaj codziennie** swoje rośliny, a gdy zakwitną, co tydzień dolewaj do wody płynny nawóz. Na tym etapie szybko rosną, więc przywiązuj pędy do palików co około 25 cm i usuwaj pędy boczne, aby krzaczki miały po jednej łodydze. Rośliny w szklarni należy ocieniać, ponieważ temperatura może gwałtownie wzrosnąć i je przypalić.

4 **Zbieraj owoce, gdy dojrzeją**. Data siewu ma wpływ na czas pierwszego zbioru. Zazwyczaj jako pierwsze dojrzewają odmiany koktajlowe. Pomidory befsztykowe dojrzewają najwolniej, ale warto na nie czekać.

5 **Uszczyknij wierzchołki pędów**, gdy rośliny zrównają się wysokością z palikami, aby przekierować całą energię do zawiązywania owoców. Nadal usuwaj pędy boczne (wilki) oraz niektóre stare, dolne liście przy kwiatostanach. Może to pomóc w dojrzewaniu owoców, ale przede wszystkim koncentruje energię na rozwoju owoców w wyższych partiach rośliny.

6 **Regularnie nawadniaj** swoje rośliny, jednak pod koniec sezonu zbiorów ogranicz podlewanie, aby wzmocnić smak i uniknąć pękania owoców. Wciąż usuwaj pędy boczne i zrywaj dojrzałe owoce. Zbieraj przepisy na dania i przetwory z pomidorów, aby mieć je pod ręką, gdy zaczną się zbiory.

7 **Zbierz ostatnie owoce** i zabierz zielone grona do domu, aby mogły dalej dojrzewać. Przyspiesz dojrzewanie, układając je razem z bananami lub powieś je w ciepłym i suchym miejscu, aby dojrzewały stopniowo, dzięki czemu będzie można je jeść jeszcze przez kolejne miesiące. Sama zwykle jem je nawet w grudniu.



Regularnie usuwaj wilki – prowadź odmiany kordonowe na jeden silny pęd



Uszczyknij wierzchołek wzrostu, kiedy pęd urośnie do wysokości palika



Pod koniec sezonu możesz delikatnie ograniczyć podlewanie



Przywiązuj pędy do palików co 25 cm w miarę wzrostu roślin

PORZĄDEK PRAC

- ✔ **Kwiecień** Wysiej nasiona i przerzedź siewki, gdy nieco podrosną
- ✔ **Maj** Wysadź flance do gruntu – zahartuj je, zanim trafią na zewnątrz
- ✔ **Czerwiec** Podlewaj, nawoź, przywiązuj pędy do podpór oraz usuwaj wilki
- ✔ **Lipiec** Uszczyknij wierzchołki wzrostu głównych pędów i zacznij zbierać owoce
- ✔ **Sierpień-wrzesień** Czas największych zbiorów – podlewaj regularnie i usuwaj wilki
- ✔ **Październik** Zbierz ostatni plon oraz zabierz grona w domu, aby dojrzały i zjedz lub przechowaj owoce



Umieszczenie donic w workach z podłożem zapewni dobre nawodnienie

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50

Bezproblemowe zbiory

W kwietniu zbieramy ostatnie warzywa z ubiegłego roku i sadzimy kolejne na nowy sezon, mówi **Jack Wallington**

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH



Nawet w naszym odsłoniętym ogrodzie na północy Wielkiej Brytanii w kwietniu mamy nową porę roku. Wciąż niektóre poranki witają nas ostrym mrozem i śniegiem, ale dłuższe dni już zaczęły ogrzewać ziemię, co sprawia, że jest to dobry czas na wysiew jeszcze większej liczby warzyw do gruntu.

Największą zmianą, jaką zauważam w ogrodzie, jest tak wyczekiwany powrót owadów latających, w tym trzmiela ziemnego i pszczoły porobnicy włochatki. Uwielbiam też pszczolinki rude, które często można zobaczyć wygrzewające się na liściach. Te pszczoły żyją pod ziemią – kopią norki w odsłoniętych miejscach z suchą glebą.

Ptaki również, oczywiście, aktywnie budują teraz gniazda w naszych żywopłotach i na niższych drzewach. Zbierają gałązki i mech, aby ich potomstwo przyszło na świat w przytulnych warunkach. Strzyżyki, rudziki, modraszki, szczygły i raniuszki śmigają dookoła, polując na mszyce żerujące na miękkich, rozwijających się pędach roślin. Kiedy dzikie zwierzęta są tak aktywne, to zdecydowanie czas zabrać się do pracy na działce.

Zbiory

Jednym z moich ulubionych momentów w roku jest ten, gdy delikatne łodygi fioletowych brokułów gałązkowych są gotowe do zbioru. Smak świeżo zebranych o tej porze roku brokułów jest dla mnie porównywalny ze szparagami – to pyszne sezonowe warzywo; tym pyszniejsze, gdy uprawiasz je własnoręcznie: jest soczyste, chrupiące i słodkie. Ma dużo białka, błonnika, witaminy C, żelaza, wapnia i przeciwutleniaczy oraz jest świetnym dodatkiem do posiłków w tym miesiącu.

Liście czosnku niedźwiedziego powinny być już w pełni wyrośnięte. Lubię zbierać je na pęczki z kęp rosnących pod żywopłotem, a później grubo posiekać i dodawać niemal do wszystkiego, do czego pasują. Są wystarczająco łagodne do sałatek i wystarczająco cebulowe w smaku do podsmażenia na patelni lub do przyprawienia surówek. Innym czosnkiem gotowym do zbioru jest szczypiorek. Jego pierwsze wąskie liście już wyrosły, więc można je zerwać i posiekać bezpośrednio do posiłków. Te dwa czosnki zapewniają bezproblemowe zbiory każdego roku.

Obecnie w naszym tunelu foliowym jest jeszcze dużo liści warzyw sałatkowych do zbioru – to gorczyca, mibuna i mizuna. Ich czas dobiega jednak końca, ponieważ zaczynają wypuszczać pędy kwiatostanowe i robią się gorzkie.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl d654eb8f50



3 zioła do wysiewu w domu

Pietruszka
Bazylia
Koper

POWYŻEJ Wykorzystaj deskę, aby nie chodzić bezpośrednio po ziemi i jej nie udeptywać PONIŻEJ Warzywa kapustne siejemy do głębokich kuwet – nasiona przykrywamy 1 cm warstwą podłoża



„Czosnek niedźwiedzi jest wystarczająco łagodny do sałatek i wystarczająco cebulowy w smaku do podsmażenia na patelni”

Czosnek niedźwiedzi bujnie się rozrasta, co czyni go łatwym w uprawie, ale może być inwazyjny

Siew

Na zewnątrz

Wiosenny maraton siewu trwa, a ty możesz trochę zaoszczędzić, wysiewając nasiona bezpośrednio do gruntu tam, gdzie jest to możliwe i eliminując etap siewu do doniczek z podłożem i nawadniania.

Użyj deski, jeśli chcesz chodzić po zagonach, ponieważ ziemia jest wilgotna i miękka, a ciężar twoich stóp łatwo ją ubije – można chodzić bezpośrednio po ziemi trochę później latem, gdy jest w niej mniej wilgoci. Weź motykę lub łopatkę i przejedź nią wzdłuż boku deski, aby utworzyć płytki rowek o głębokości około 1 cm. Wysiej do niego rzadko nasiona. Jednym z warzyw, które sieję bezpośrednio do gruntu, jest marchew ‘Resistafly’ i ‘Purple Sun’. Lepiej jest siać rzadko, aby później uniknąć przerzedzania siewek – zapach nieuniknionego przy tej czynności rozcierania liści przyciąga połyśnicę marchwiankę. Przykryj nasiona odrobiną ziemi i uklep. Nie ma potrzeby podlewania nasion wysianych bezpośrednio do gruntu o tej porze roku, chyba że jest bardzo sucho.

Pod osłonami

W naszym tunelu foliowym (wystarczy parapet) wysiewam warzywa kapustne do dużych kuwet z podłożem bez torfu. Kuwety są nim wypełnione po brzegi, aby zapewnić maksymalną przestrzeń dla korzeni. Sieję nasiona na głębokość 1 cm, w odstępach co 5 cm. Uważam, że jest to bezproblemowy sposób na rozpoczęcie uprawy warzyw kapustnych, ponieważ później, w ciągu miesiąca lub dwóch, wystarczy przesadzić sadzonki. Sadzę je do gruntu, gdy mają 6-8 liści – szybko się przyjmują. W tym roku z niecierpliwością czekam na odmianę kalafiora, która tworzy do siedmiu różyczek – większy plon, mniej wysiłku!

eprasa.pl d654eb8f50

Sadzenie

Gdy sadzę ziemniaki, nie kopię już głębokiego rowka. Zamiast tego sadzę je za pomocą sadzarki do cebul, tak jak robiłbym to w przypadku cebulek kwiatowych, na głębokość około 15 cm, w odstępach co 30 cm dla wczesnych i co 45 cm dla późnych odmian. Ponieważ nasza wiosna zaczyna się później niż na południu Wielkiej Brytanii, sadzę wczesną odmianę 'Swift' w połowie kwietnia, a późne 'Pink Fir Apple' i 'Sarpo Mira' pod koniec miesiąca. Stosuję wersję sadzenia bez przekopywania ziemi, która jest bardziej „minimalnym kopaniem" niż „bez przekopywania". Jak najmniej naruszam glebę, ale nie martwię się zbytnio, gdy to zrobię, na przykład podczas sadzenia i wykopywania ziemniaków.

Jeśli wcześniej wysiałeś warzywa sałatkowe, np. sałatę, w kuwetach lub w bloczkach ziemi, kwiecień jest dobrym miesiącem do wysadzenia rozsady do gruntu, gdy sadzonki będą miały około siedmiu liści. Posadź je w odstępach co około 30 cm w rzędach lub nieco rzadziej, jeśli chcesz zebrać duże główki, a rzędy wyznacz w szachownicę, aby uzyskać lepsze odstępy.

Jeśli masz problem ze ślimakami, polecam sadzić sałatę w jak najbardziej odsłoniętym miejscu, ponieważ mięczaki nie lubią przebywać tam, gdzie ptaki i żaby mogą je łatwo zobaczyć.

Wysadzanie sadzeniaków ziemniaków w taki sam sposób jak cebulki kwiatów ułatwia pracę



3 warzywa kapustne *do wysiewu*

Brukselka
Kapusta
Jarmuż

PONIŻEJ Ciepła i wilgotna gleba w kwietniu zapewnia idealne warunki do wzrostu korzeni

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH



„Kwiecień jest dobrym miesiącem do wysadzenia warzyw sałatkowych, takich jak sałata, do gruntu"





Dołóż do kompostownika stare pędy warzyw, najlepiej drobno pocięte

Przerzuć pryzmy kompostowe, aby wpuścić do nich powietrze i przyspieszyć rozkład

Prace

■ Usuń wszystkie starzejące się zimowe warzywa, takie jak jarmuż, buraki liściowe i brokuły. Wyrzuć je na pryzmę kompostową, aby zrobić miejsce dla nowych sadzonek. Warto dobrze wymieszać kompost, zanim nastaną cieplejsze miesiące, bo to przyspieszy jego rozkład. Zawsze zwracaj uwagę na dzikie zwierzęta żyjące w kompostownikach, chociaż pod tym względem kwiecień jest zazwyczaj bezpiecznym miesiącem, ponieważ większość stworzeń wyrusza teraz w świat. Wyściółkuj grządki 2-3 cm warstwą kompostu tak szybko, jak to możliwe, aby były gotowe do obsadzenia.

■ W przyszłym miesiącu zasadzę kilka cennych warzyw wieloletnich, które plonują rok po roku – to np. wieloletnia cebula, kalafior i jarmuż, oraz oczywiście szparagi. Jeśli chcesz je uprawiać razem ze mną, przygotuj teraz dużą grządkę. Usuń wszystkie chwasty i wyściółkuj ją – rozłóż naprawdę grubą warstwę ściółki (około 5 cm), aby wszystkie warzywa zdrowo rosły. Pamiętaj, że warzywa wieloletnie mogą rosnąć w tym samym miejscu nawet przez 20 lat, więc wybierz miejsce, które nie jest częścią twojego płodozmianu.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl d654eb8f50

Co gryzie twoje rośliny?

Wiosna w ogrodzie jest źródłem wielu radości, na które cieniem rzuca się aktywność szkodników podgryzających rośliny. **Łukasz Skop** podpowiada, jak sobie z nimi radzić naturalnie, bez użycia chemii

MSZYCE

Te niewielkie, żywiące się sokiem roślin insekty żerują na wielu ozdobnych i jadalnych gatunkach roślin. Najczęściej można spotkać zielone i czarne mszyce, ale mogą być też brązowe, różowe i żółte.

Oznaki aktywności Kilka mszyc na jednej roślinie to jeszcze nie problem, lecz te owady potrafią rozmnażać się w zastraszającym tempie. Szybko powiększająca się kolonia bytująca na młodych pędach i świeżych liściach zakłóca wzrost rośliny, osłabia ją i powoduje deformacje. Mszyce często żerują na spodniej stronie liści, sprawiając, że blaszki stają się wypukłe i poskręcane. Wydzielają też słodką spadź, która przyciąga mrówki. Spadź, której nie zbiorą mrówki, przykleja się do liści, a następnie pokrywa czarnym nalotem grzybów sadzakowych.

Zapobieganie Mszyce nie potrafią bronić się przed drapieżnikami – ich strategią na przetrwanie jest błyskawiczne rozmnażanie się. Z tego powodu mają wielu naturalnych wrogów – możesz skorzystać z ich pomocy. Mszycami żywią się m.in. biedronki, złotooki, skorki i wiele ptaków. Małe kolonie często pozostają jednak niezauważone, a drapieżne owady same najpierw muszą się rozmnożyć, by w znaczący sposób ograniczyć liczbę mszyc. Posadź w ogrodzie lub warzywniku nasturcję – działa na mszyce jak magnes. Gdy się na niej pojawią, usuń nasturcję razem z mszycami.

Zwalczanie Zgniataj palcami pojedyncze mszyce, zanim założą kolonie. Muchówka pryszczarek mszycojad (*Aphidoletes aphidimyza*), pasożytnicza osa mszycarz szklarniowy (*Aphidius colemani*) oraz biedronka dwukropka (*Adalia bipunctata*) są skutecznymi wrogami mszyc – ich larwy są dostępne w sprzedaży. Wszystkie środki chemiczne zabiją zarówno mszyce, jak i pożyteczne owady – stosuj je z umiarem i tylko w razie najwyższej konieczności. Wybierz preparaty z naturalnymi składnikami – kwasami tłuszczowymi, olejami lub pyretryną.



Nasturcja przyciąga mszyce jak magnes

Mszyce najczęściej tworzą kolonie na soczystych wierzchołkach pędów, na pąkach kwiatowych i na spodniej stronie liści

ZDJĘCIA: NJ, MARTINA, TOMASZ, 7MONARDA, LYUDMILA, SAODAENG /ADOBESTOCK

OPUCHLAKI

To chrząszcze z rodziny ryjkowcowatych. Gdy pojawiają się masowo, niszczą zarówno nadziemne, jak i podziemne części roślin. Dorosłe owady mają długi „ryjek".

Oznaki aktywności Dorosłe owady wczesną wiosną wygryzają pąki i ogryzają korę na młodych gałęziach. Latem i jesienią nadgryzają krawędzie liści, które wyglądają wtedy tak, jak podziurawione dziurkaczem. Najczęściej można je zauważyć na bluszczu, lilakach, ligustrach, trzmielinach i różanecznikach. Larwy opuchlaków osiągają do 1 cm długości. Żerują w ziemi – żywią się korzeniami roślin. Łatwo je rozpoznać po kremowobiałym tułowiu i brązowej głowie. Lubują

CZERWCE

Najczęściej znajdujemy je na domowych roślinach doniczkowych, ale czerwce potrafią dokuczać także roślinom ogrodowym – trudno je dostrzec, więc zwykle uchodzi im to na sucho.

Oznaki aktywności Czerwce posiadają aparat gębowy kłująco-ssący. Zaatakowane rośliny słabiej rosną, a liście zaczynają żółknąć. Czerwce, podobnie jak mszyce, wydzielają rosę miodową (spadź), na której rozwija się czarny nalot podobny do sadzy. Lubią miejsca zaciszne o niewłaściwej wentylacji, dlatego najczęściej spotykamy je na roślinach w pomieszczeniach, w szklarniach i tunelach foliowych lub w gęstych krzewach. Do czerwców zaliczamy tarczniki, które kryją się pod jasnobrązową tarczką; miseczniki, u których tarczka jest bardziej wypukła i nie da się jej łatwo zdrapać, bo jest częścią ciała tego owada oraz wełnowce, które wytwarzają kłaczki białej wydzieliny podobnej do waty.

Zapobieganie Do naturalnych wrogów czerwców należą pasożytnicze osy, biedronki i niektóre ptaki. Usuwaj nawet pojedyncze owady, gdy tylko je zauważysz, aby zdusić problem w zarodku. Sprawdzaj nowo zakupione rośliny pod kątem tych szkodników. Wełnowce mogą kryć się w korzeniach roślin, dlatego dokładnie sprawdź także bryłę korzeniową.

eprasa.pl d654eb8f50


Larwy opuchlaków żerują w ziemi


Dorosłe opuchlaki wygryzają dziury w liściach

się w żurawkach, truskawkach, begoniach, rozchodnikowcach i młodych cisach. Zaatakowane rośliny więdną. Bardziej podatne są te rosnące w donicach.

Zapobieganie Zacznij działać, kiedy tylko zauważysz pierwsze uszkodzenia. Odstraszająco na opuchlaki działają preparaty z wrotyczu – oprysk wyciągiem z ziela wrotyczu oraz podlewanie wrotyczową gnojówką. Dorosłe owady kryją się wśród opadłych liści – nie zostawiaj ich na zimę tam, gdzie pojawiły się opuchlaki. Wyjmij roślinę z donicy, gdy zauważysz pierwsze oznaki więdnięcia, i dokładnie sprawdź jej korzenie. Przesadź do świeżego podłoża, jeśli znajdziesz larwy.

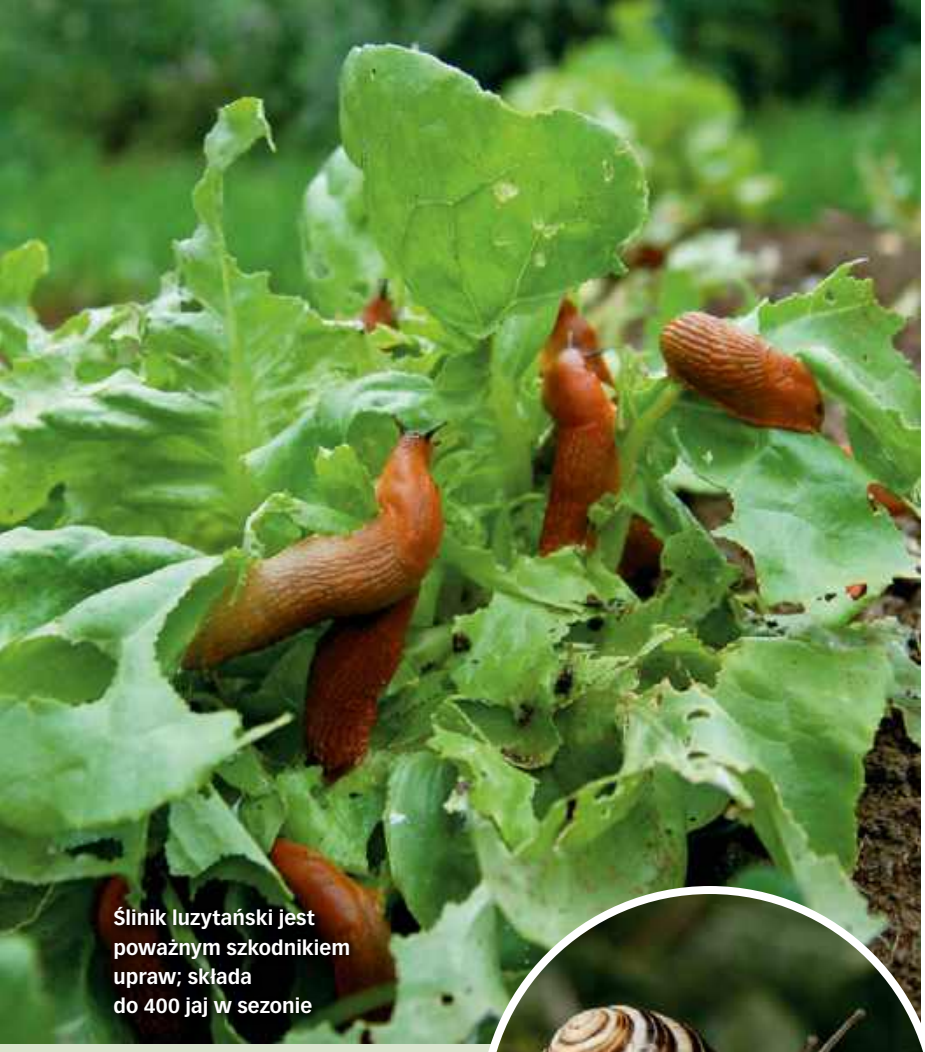
Zwalczanie Niełatwo pozbyć się opuchlaków, ponieważ trzeba jednocześnie zwalczać owady dorosłe i larwy. Dorosłe owady żerują głównie w nocy. Pod zaatakowaną roślinę rozłóż folię, włókninę lub odwrócony parasol, a następnie energicznie potrząśnij, trzymając za pień lub łodygę. Zbierz wszystkie owady, które spadną z rośliny. Powtarzaj codziennie, w miarę możliwości nawet dwukrotnie w ciągu dnia. Dorosłe owady są zjadane przez żaby, ropuchy, ryjówki, ptaki, jeże i drapieżne chrząszcze. Do zwalczenia larw opuchlaków można zastosować nicienie *Steinernema kraussei* i *S. feltiae* oraz *Heterorhabditis megidis* i *H. bacteriophora* – zawartość saszetek należy rozprowadzić w wodzie, a następnie opryskać glebę.

Zwalczanie Tarczki można zdrapać paznokciem lub wykałaczką, a białą wydzielinę wełnowców usunąć mokrą ściereczką. Należy przy tym uważać, aby owady nie spadły na ziemię, ponieważ ponownie zaatakują roślinę. Liście przemywamy roztworem szarego mydła (3 g) i denaturatu (10 ml) rozprowadzonych w 1 litrze wody. Opryski naturalnymi wyciągami mogą być nieskuteczne, ponieważ owady chronią się pod tarczkami, gdzie preparat nie da rady wniknąć. Lepsze działanie mają preparaty na bazie olejów – olej oblepia tarczki, odcinając owadom dostęp powietrza. Rośliny opryskane olejami nie powinny być wystawione na bezpośrednie słońce, ponieważ mogą ulec poparzeniu.


Misecznik cisowiec często występuje gromadnie na cisach


Wełnowce ukrywają się pod białą wydzieliną


Tarczniki często gromadzą się wzdłuż nerwów na wierzchniej stronie liści



Ślinik luzytański jest poważnym szkodnikiem upraw; składa do 400 jaj w sezonie



Wstężyk ogrodowy żywi się głównie roślinnymi resztkami

ŚLIMAKI

Gustują w miękkich i soczystych roślinach – uwielbiają ostróżki, funkie i sałaty. Największym zagrożeniem są ślimaki nagie, chociaż nawet ślimaki muszlowe mogą siać spustoszenie, gdy wymkną się spod kontroli.

Oznaki aktywności Duże dziury w liściach i nadgryzione krawędzie blaszek liściowych, objedzone młode pędy. Na ziemi widoczne są śluzowe ślady, szczególnie po deszczu i w czasie wilgotnej pogody.

Zapobieganie Zdeterminowany i wygłodniały ślimak pokona wszystkie naturalne bariery, którymi otoczysz rośliny: ostry żwir, pokruszone skorupki jajek czy fusy z kawy nie będą w stanie go powstrzymać. Rośliny w donicach można zabezpieczyć miedzianą taśmą samoprzylepną – ślimaki nie są w stanie po niej przejść. Wybierz rośliny, których ślimaki nie lubią: floksy, krwawniki, liliowce, rozchodniki, bodziszki, nasturcję i lawendę. Wiosną wysprzątaj rabaty z suchych pędów roślin z poprzedniego sezonu. Jeśli masz problem ze ślimakami nagimi, zaproś ślimaki muszlowe (winniczki i wstężyki), które żywią się przede wszystkim martwą materią organiczną, lecz konkurują ze ślimakami nagimi o siedliska.

Zwalczanie Ślimaki są pożywieniem ropuch, ryjówek i jeży oraz ptaków: drozdów, szpaków, sójek, kosów i rudzików – zaproś je do swojego ogrodu, tworząc dla nich siedliska i wieszając budki. Ze ślimakami doskonale rozprawiają się także kaczki biegusy indyjskie. Wzruszaj ziemię w słoneczne dni, aby przesuszyć wierzchnią warstwę i wydobyć na powierzchnię jaja, z którymi rozprawią się ptaki. Rozstaw w ogrodzie pułapki piwne i codziennie opróżniaj je ze ślimaków, które do nich wpadną. Mięczaki lubią też gromadzić się pod połówkami grejpfrutów (bez miąższu). Jeśli zdecydujesz się na granulki przeciwko ślimakom, wybierz te zawierające fosforan żelaza (bezpieczna dla środowiska substancja naturalna) zamiast metaldehydu (toksyczny dla wszystkich stworzeń).

ZDJĘCIA: DIETER HAWLAN, HALETSKA OLHA, AGAMI, TOMAS VYNIKAL, ALEX STEMME, ESVETLEISHAYA/ADOBESTOCK

NORNIKI

W sprzyjających warunkach norniki szybko mogą stać się prawdziwą plagą, która wymyka się spod kontroli. Te podobne do myszy gryzonie są aktywne przez cały rok.

Oznaki aktywności Norniki są niezwykle skryte i płochliwe – trudno przyłapać je na gorącym uczynku. Dużo łatwiej można zauważyć oznaki ich niszczycielskiej działalności. Kopią płytkie norki połączone siecią tuneli i ścieżek, nadziemnych i podziemnych. Ich jadłospis jest bardzo zróżnicowany: żywią się trawami, owocami, warzywami, nasionami, cebulkami, kłączami, a nawet korą, którą obgryzają zimą z młodych drzewek. Norniki są częstą przyczyną znikania cebulek wiosennych kwiatów – nie powstrzymają je przed tym plastikowe koszyczki, do których wchodzą górą i wyjadają z nich cebulki. W podziurawionej tunelami ziemi korzenie roślin nie mają kontaktu z podłożem. Podgryzione rośliny więdną i usychają.

Zapobieganie Norniki są częścią ekosystemu i ogniwem łańcucha pokarmowego. Kilka sztuk nie wyrządzi poważnych szkód

PĘDRAKI

To zbiorcze określenie odnosi się do postaci larwalnych różnych chrząszczy, lecz w praktyce najczęściej mamy na myśli żyjące pod ziemią larwy chrabąszcza majowego.

Oznaki aktywności Plaga pędraków daje o sobie znać na różne sposoby. W początkowym stadium rozwoju larwy mają małą szkodliwość, ponieważ odżywiają się głównie rozkładającą się materią organiczną. Starsze larwy atakują żywe rośliny: podgryzają korzenie roślin ozdobnych i jadalnych, powodując ich więdnięcie i zamieranie. Wygryzają dziury w ziemniakach, burakach i innych warzywach korzeniowych. Rozległe brązowiejące placki na trawniku również mogą być oznaką żerowania pędraków, które zjadają korzenie trawy. Po przepoczwarzeniu się dorosłe chrabąszcze majowe odżywiają się liśćmi buków, dębów i brzóz oraz liśćmi drzew owocowych.

Zapobieganie Naturalnymi wrogami pędraków są m. in. borsuki i lisy, które kopią w ziemi w ich poszukiwaniu, lecz trudno byłoby zaprosić je do ogrodu. Działaniem zapobiegawczym, które pomoże ochronić trawnik przed zniszczeniem przez pędraki, będzie jego prawidłowa pielęgnacja. Zrezygnuj z kosiarki, która rozrzuca skoszone ścinki. Rozkładające się resztki trawy zachęcą dorosłe chrabąszcze majowe do złożenia jaj,



eprasa.pl d654eb8f50

w dobrze utrzymanym ogrodzie. Jeśli równowaga zostanie zachwiana, populacja norników może urosnąć do tego stopnia, że staną się problemem. Do ich naturalnych wrogów należą łasice, gronostaje, lisy, sowy i inne ptaki drapieżne, a także koty domowe. Cebulki można zabezpieczyć przed nornikami sadząc je w zamykanych od góry koszyczkach lub „klatkach" wykonanych z drucianej siatki o drobnych oczkach. Nasadę drzewek owocowych zabezpieczamy owijką (osłonką ochronną) z biodegradowalnego materiału.

Zwalczanie Nie ma trutki, która rozwiąże problem norników, nie szkodząc przy tym innym zwierzętom. Populację norników możesz zmniejszyć, stosując żywołapki tunelowe. Złapane w taką pułapkę zwierzę możesz wypuścić na wolność z dala od ogrodu. Stosowanie grubej warstwy ściółki będzie sprzyjać nornikom – mogą się w niej poruszać niezauważenie. Norniki nie lubią roślin wydzielających mocny zapach, takich jak czosnek, bylica piołun, bez czarny i czarna porzeczka.



Norniki są bardzo czujne i płochliwe, dlatego rzadko można je zobaczyć na własne oczy

Możesz z nich przygotować gnojówkę, a następnie wlać ją do norek gryzoni. Na rynku są także dostępne markowe preparaty do oprysku gleby zawierające ekstrakty i wyciągi z roślin, które odstraszają norniki.



Dziury w ziemi świadczą o obecności gryzoni w ogrodzie



Dorosłe chrabąszcze majowe potrafią latać, chociaż w powietrzu są bardzo nieporadne

ponieważ będą dla nich sygnałem, że ich potomstwo będzie miało co jeść. Regularnie napowietrzaj i wertykuluj trawnik, żeby pozbyć się z niego mchu i filcu.

Zwalczanie W pozbyciu się pędraków (a także larw opuchlaków) pomogą pasożytnicze nicienie *Heterorhabditis bacteriophora*. Nicienie infekują pędraki i prowadzą do ich śmierci, ale są zupełnie bezpieczne dla człowieka. Są dostępne w sprzedaży w formie preparatów w saszetkach – ich zawartość należy rozpuścić w wodzie i podlać roztworem te miejsca, gdzie żeruje najwięcej larw. Podczas przekopywania grządek zbierz wszystkie pędraki, które znajdziesz, a następnie zostaw je w odsłoniętym miejscu, aby mogły się nimi pożywić ptaki.



Pędraki spędzają trzy lata pod ziemią

eprasa.pl d654eb8f50



Krety nie zapadają w sen zimowy, dlatego tworzą kretowiska przez cały rok

ZDJĘCIA: KALIM, MARTIN MECNAROWSKI/ADOBESTOCK; ŁUKASZ SKOP



Krety są najbardziej aktywne wczesnym rankiem

KRETY

Nieprzypadkowo znalazły się w tym zestawieniu, ponieważ krety często (ale zupełnie niesłusznie!) są posądzane o podgryzanie i niszczenie roślin.

Oznaki aktywności Kretowisko na wypielęgnowanym trawniku to znak, że w ogrodzie pojawił się kret – albo cała krecia rodzina. Kretowiska niszczą trawniki, rabaty i grządki warzywne. Ziemię wypchniętą przez kreta na powierzchnię nie zawsze da się z powrotem wepchnąć na swoje miejsce (można pomóc sobie strumieniem wody z węża), więc w ziemi pozostają dziury. Przemieszczając się tuż pod powierzchnią ziemi krety podnoszą ją do góry sprawiając jednocześnie, że sadzonki roślin zapadają się, a nasiona przemieszczają się i nie kiełkują prawidłowo. Krety regularnie patrolują i naprawiają swoje tunele. Nie zapadają w zimowy sen, kopią także zimą.

Zapobieganie Krety często wrzucane są do jednego worka razem z nornikami, nornicami, myszami i szczurami – traktujemy je jak gryzonie, którymi nie są. Podobnie jak jeże i ryjówki, krety należą do owadożerców i są drapieżnikami. Rośliny ich zupełnie nie interesują. Polują głównie na dżdżownice, larwy owadów oraz drobne bezkręgowce. Poszukując ich drążą jednak tunele, niszcząc przy tym korzenie roślin. Krety nie lubią zapachu szachownicy cesarskiej i wilczomlecza groszkowego – posadź ich jak najwięcej tam, gdzie krety lubią kopać. Siatka przeciwko kretom jest skuteczna, jednak należy ja rozłożyć już na etapie zakładania ogrodu, a później nie można kopać tam, gdzie jest zamontowana.

Zwalczanie Nie krzywdź tych sympatycznych stworzeń nawet wtedy, gdy dają ci się we znaki. Krety to doskonały sposób zwalczania pędraków, którymi się żywią. Jeśli przeszkadza ci obecność kreta, możesz go wyprosić z ogrodu, stosując solarne odstraszacze ultradźwiękowe. Krety są też wrażliwe na drgania podłoża – wbij metalowe pręty tam, gdzie mają swoje tunele, a na prętach zawieś metalowe puszki. Wiatr będzie nimi poruszał powodując hałas i drgania, które będą się rozchodzić w ziemi. Kreta można też złapać w żywołapkę i wywieźć daleko od ogrodu.



Wilczomlecz groszkowy (*Euphorbia lathyris*) działa na krety odstraszająco. Jest rośliną dwuletnią

eprasa.pl d654eb8f50



AURORA garden

Biżuteria do donic i ogrodu – **ODKRYJ NASZE RZEŹBY**

www.aurora-garden.pl • tel. 796 881 848

eprasa.pl d654eb8f50

CZAS NA PRZYCINANIE

Utrzymaj jaśmin gwiazdkowy i inne rośliny w doskonałej formie dzięki przejrzystemu poradnikowi cięcia od ogrodnika **Toma Browna**

W kwietniu ogród przybiera wspaniały, podnoszący na duchu zielony odcień. Na drzewach rozwijają się liście, a z ziemi wyłaniają się obiecujące, świeże pędy. Ten nagły wzrost roślin zachęca nas do przystąpienia do prac ogrodniczych z większą witalnością i wigorem. Te rośliny, które wymagały trochę więcej ochrony i które zimą oraz wczesną wiosną trzeba było zostawić w spokoju, można teraz przyciąć, aby przywitać rozpoczynającą się cieplejszą porę. Można teraz usunąć wszystkie uszkodzone przez zimę łodygi delikatnych roślin, takich jak penstemon, szałwia, pospornica i fatsja, aby zrobić miejsce dla świeżych przyrostów.

Jaśmin gwiazdkowy (*Trachelospermum jasminoides*) również należy teraz przyciąć, ponieważ najgorsza zimowa pogoda jest już za nami. Lekkie przycięcie i delikatne ukształtowanie, polegające na usunięciu przemrożonych końcówek pędów i niesfornych łodyg, utoruje drogę zdrowym pędom, na których latem rozwiną się kwiaty. Ponadto kończymy ciąć krzewy, na których chcemy uzyskać kolorowe pędy lub efektowne ulistnienie, ponieważ w roślinach ruszają już soki. Regeneracja po drastycznym cięciu zajmuje większość sezonu wegetacyjnego, lecz uzyskamy krzew o przyzwoitych rozmiarach, który dopiero jesienią zwolni wzrost.



Teraz można wyciąć kwiaty ciemierników. Włóż rękawice, jeśli masz wrażliwą skórę

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; TIM SANDALL; PAUL DEBOIS
LOKALIZACJA: WEST DEAN GARDENS, WEST SUSSEX

Przytnij teraz te rośliny

W kwietniu przygotowujemy się na nadejście lata, usuwając wszystkie pędy uszkodzone przez zimę, ale także porządkujemy wcześnie kwitnące rośliny, usuwając przekwitłe kwiaty i przywracając im harmonijny pokrój.



KARPENTERIA KALIFORNIJSKA Usuń wszystkie uszkodzone zimą gałęzie w ramach przygotowania się na białe, przypominające anemony kwiaty, które rozwiną się latem.



KAMELIE Późna wiosna to idealny czas na usunięcie przekwitłych kwiatów i uporządkowanie kształtu tych krzewów, aby uzyskać zdrowe, rozkrzewione odrosty.



NANDINA DOMOWA Skorzysta teraz z lekkiego przycięcia. Jej liście, kwiaty i owoce sprawiają, że przez cały rok wygląda atrakcyjnie.



SZAŁWIE Szałwia 'Amistad' oraz odmiany pochodzące od *Salvia guaranitica* w kwietniu rozpoczynają wzrost; wtedy też można usunąć łodygi z poprzedniego roku.

Poznaj swoje hortensje

Większość hortensji przycina się wiosną – pozostawione na zimę kwiatostany chronią rozwijające się pąki. Hortensje pnące przycina się latem, po kwitnieniu. Tutaj Tom porządkuje hortensję dębolistną (*Hydrangea quercifolia*), która kwitnie na ubiegłorocznych pędach. Tom usuwa martwe lub chore łodygi i przycina zbyt długie pędy do pary zdrowych pąków.

Tych roślin nie przycinaj



Kwiaty jaśminowca rozwijają się na ubiegłorocznych pędach, więc przycinaj go dopiero po kwitnieniu

Niektóre rośliny wkrótce obdarzą nas oszałamiającym spektaklem letnich kwiatów, dlatego w kwietniu w ogóle nie powinny być cięte – chyba, że w celu usunięcia suchych pędów lub uszkodzonych łodyg. Należą do nich **jaśminowiec, glicynia, powojniki z grupy 2, żylistek i kolkwicja**. Rośliny kwitnące wczesnym latem często wytwarzają pąki na pędach z poprzedniego roku, a to oznacza, że każdy pęd usunięty tuż przed kwitnieniem zaburzy przedstawienie, które rozpocznie się w ciągu kilku tygodni. Ponadto pąki kwiatowe, które dopiero się otwierają, są delikatne i łatwo ulegają uszkodzeniu lub odłamaniu, więc najlepiej zostawić roślinę w spokoju.

eprasa.pl d654eb8f50

Przycinanie jaśminu gwiazdkowego

Zdrowy jaśmin będący w pełni kwitnienia jest nie do pobicia, a odurzająca woń jego kwiatów jest jednym z atutów mojego ogrodu.

Jaśmin o tej porze roku należy lekko przyciąć. Jest to roślina, która często dobrze reaguje na cięcie, co oznacza, że przycięte do jednego liścia słabe i cienkie pędy powinny dać początek nowym, silnym odrostom. Mocne cięcie zwykle wywołuje dobrą odpowiedź tej rośliny i skutkuje wieloma nowymi pędami, które następnie należy przymocować do podpór. Przez rok lub dwa kwitnienie będzie mniejsze, ponieważ roślina musi odbudować swój szkielet.



Pachnące kwiaty jaśminu gwiazdkowego pięknie wyglądają na tle błyszczących liści

Krok po kroku



1 **OCEŃ** swoją roślinę, mając na uwadze sposób, w jaki chcesz, żeby rosła. Usuń martwe lub uszkodzone przez mróz łodygi i przymocuj zdrowe łodygi do podpory, aby zakryć odsłonięte miejsca.



2 **NOWE** pędy rozwiną się z uśpionych pąków u nasady liścia. Unikaj cięcia do gołej łodygi. Grubsze pędy mają większe szanse na wytworzenie silniejszych odrostów.



3 **UPEWNIJ SIĘ**, że twoja drabina jego odpowiednio wypoziomowana i nie chwieje się, gdy zaczynasz się po niej wspinać. Podczas przycinania przytrzymuj się jej, najlepiej obiema stopami i jedną ręką.

Dobra rada

W naturze często panuje równowaga; piękno i przyjemność, które towarzyszą uprawie jaśminu gwiazdkowego, niosą ze sobą problem mlecznego lateksowego soku, który wycieka z ran powstałych podczas cięcia. Nie mam reakcji alergicznej na ten sok, ale jeśli martwisz się, jak zareaguje twoja skóra, radzę ci założyć rękawice i okulary ochronne. Po zakończonym cięciu wyczyść narzędzia wilgotną szmatką i natłuść je, gdy wyschną, aby dobrze je zabezpieczyć.



Mleczny sok jaśminu może podrażniać skórę i oczy

W ten sposób przytnij także...

Krzewiaste pnącza i zimozielone rośliny, które w naszych ogrodach wymagają osłoniętych miejsc, takie jak **kadsura japońska (*Kadsura japonica*)**, **fatsjobluszcz lizjański (× *Fatshedera lizei*)** czy **magnolia wielkokwiatowa (*Magnolia grandiflora*)**, należy ciąć nie wcześniej niż w kwietniu, ze względu na możliwość przymrozków. Często ich liście są uszkadzane przez mróz, jednak te gatunki będą wymagać niewielkiego uporządkowania, gdy już się ociepli. Skracaj pędy do zdrowego liścia, aby zwiększyć szansę pojawienia się silnych odrostów.

Jaśmin gwiazdkowy

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Cięcie												

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY IMAGES

eprasa.pl d654eb8f50

Przerzedź liliowce

Przejrzyj nowe pędy liliowców i wybierz do usunięcia te najsłabsze. Użyj noża lub mocno chwyć je dłońmi u podstawy i wyrwij. Przytnij te, które są rozerwane lub złamane.

Zrób to, zanim rośliny zawiążą kwiaty, aby silne pędy, które pozostały w ziemi, otrzymały dodatkowy zapas energii, co poprawi jakość kwiatów. Taki zabieg sprawi również, że rośliny będą miały więcej miejsca, dzięki czemu ich liściaste kępy będą na rabacie wyglądać schludnie i rosnąć w górę.



Usuń słabe pędy ze środka kępy, aby roślina miała więcej energii do wzrostu



Nakłuwanie widłami rozluźni zbitą ziemię, umożliwi wodzie deszczowej przesiąkanie w głąb podłoża i sprawi, że jego struktura będzie bardziej sypka

Spulchnij ziemię i wypiel rabaty

Rozluźnij wierzchnią warstwę odkrytej ziemi na rabatach, nakłuwając ją w tych miejscach widłami. Pracuj do tyłu, aby nie deptać miejsc, gdzie już wykonałeś pracę i użyj tylko końcówek zębów, aby wzruszyć górne 3-4 cm podłoża. W ten sposób napowietrzysz jego powierzchnię, co z kolei pomoże je ogrzać.

W trakcie pracy usuwaj także chwasty i przerzedź wszelkie samosiejki, zwłaszcza te rosnące wzdłuż krawędzi rabaty. Uważaj, aby nie uszkodzić cebulek, które dopiero zaczynają się pojawiać. Jest to również dobry moment na to, by wyściółkować ziemię warstwą kompostu.

KROK PO KROKU Ostrzenie nożyc

Naostrz ostrza nożyc ogrodowych, aby były gotowe do cięcia wysokiej trawy lub zeszłorocznych liści traw ozdobnych. Czyste i ostre ostrza sprawią, że nożyce będą łatwiejsze w użyciu, dzięki czemu praca stanie się przyjemnością. Zapewnią również precyzyjne cięcie, co sprawia, że rośliny będą mniej podatne na choroby.

Upewnij się, że masz wszystkie narzędzia i materiały potrzebne do ostrzenia, aby móc utrzymać wszystkie swoje narzędzia tnące w jak najlepszym stanie.



1 PRZETRZYJ ostrze drobnym papierem ściernym lub wełną stalową, wykonując okrężne ruchy, aby usunąć z niego resztki żywicy. W razie potrzeby możesz użyć rozpuszczalnika do żywicy.



2 NAOSTRZ pilnikiem ściętą krawędź ostrza. Pociągnij nim zdecydowanym ruchem od siebie i wzdłuż całej krawędzi tnącej, trzymając pilnik pod kątem zgodnym z fabrycznym kątem ostrzenia.



3 SPRYSKAJ lub przetrzyj naostrzone ostrze olejem penetrującym, a następnie spryskaj wszystkie ruchome części, aby były naoliwione i gotowe do użycia.

eprasa.pl d654eb8f50

KROK PO KROKU

Napraw dziury w trawniku

Uzupełnij tanim kosztem luki w trawniku, wykorzystując nasiona trawy. Po zimie często pojawiają się na murawie łyse placki i jeśli nie wyrosną na nich młode źdźbła trawy, zrobią to chwasty. Wysiane teraz nasiona mogą potrzebować do trzech tygodni, aby wykiełkować, więc osłaniaj siatką ochronną miejsca z nowo zasianą trawą do czasu, aż pojawią się zielone źdźbła.



1 WYSIEJ nasiona trawy na pustych obszarach, które zostały uprzednio odchwaszczone, ubite i wyrównane. Użyj odpowiedniej ilości nasion na daną powierzchnię.



2 UBIJ tylną częścią grabi wierzchnią warstwę ziemi, aby się osadziła oraz by mieć pewność, że nasiona mają z nią kontakt; to pobudzi nasiona do kiełkowania.



3 DOBRZE nawodnij obsiany obszar z pomocą spryskiwacza, umożliwiającego drobne rozpylanie wody lub konewki, a następnie poczekaj z kolejnym podlewaniem do czasu, aż nasiona wykiełkują.



Posadź w pojemnikach cebule nerin, aby można je było łatwo przenosić w zależności od tego, gdzie padają promienie słoneczne

Posadź neriny w donicach

Posadź teraz neriny, aby jesienią cieszyć się ich wspaniałymi kwiatami. Neriny lubią dobry drenaż, dlatego posadź je w dużych doniczkach z uniwersalnym podłożem bez torfu wymieszanym z kilkoma garściami żwiru i upewnij się, że każda z doniczek ma co najmniej jeden drożny otwór odpływowy.

Umieść cebulki płytko w podłożu, tak by ich górna część wystawała ponad powierzchnię. Rozmieść je w odległości 7-10 cm od siebie i podlej. Ustaw doniczkę w ciepłym, nasłonecznionym miejscu, najlepiej pod południową ścianą.



Oczyść oczko wodne już teraz, aby było w dobrym stanie od samego początku sezonu

Usuń stare części roślin wodnych

Usuń z oczka wodnego gnijące szczątki roślinne – w tym martwe liście, gałęzie i wszelkie inne resztki materii organicznej – zanim znajdująca się w nim woda jeszcze bardziej się nagrzeje i zacznie w niej brakować tlenu. Następnie przejrzyj wszystkie rośliny, usuwając przy okazji stare liście u ich podstawy. Jeśli masz lilie wodne, zanurz ręce w wodzie i przytnij zeszłoroczne pędy kwiatowe wraz ze starymi liśćmi. Ponadto przytnij wszystkie gałęzie, które wiszą nad oczkiem lub w jego pobliżu.

Duże zbiorniki wodne zwykle radzą sobie ze wszystkimi wymienionymi wyżej zanieczyszczeniami, ale małe oczko wodne w ogrodzie jest mniej odporne na ich negatywne oddziaływanie i wymaga regularnej pielęgnacji.

Nie zapomnij

- Przeprowadź wiosenne nawożenie trawnika, aby pobudzić silny, zdrowy wzrost trawy
- Rozłóż ściółkę na pustych miejscach między roślinami na rabatach
- Przytnij gałęzie krzewów, które zostały uszkodzone w trakcie zimowych burz
- Przywiąż wiciokrzew i powojniki do podpór
- Zdejmij siatki ochronne z oczek wodnych

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

Stwórz więcej siedlisk dla dzikich zwierząt

Stwórz nowe schronienia w swoim ogrodzie, aby przyciągnąć pożyteczne dzikie stworzenia. Aby zwabić różnorodne gatunki, użyj ramek zawierających różne materiały, na przykład wiązki pustych łodyg, kawałki drewna, słomę i stare cegły – staną się one domem dla owadów, takich jak pająki, pszczoły, biedronki i chrząszcze, które są naturalnymi drapieżnikami i przyczyniają się do stworzenia zdrowego ekosystemu.

Ramki należy szczelnie wypełnić, aby ich zawartość nie zmieszała się, gdy materiały zaczną wysychać. Rozmieść stosy drewna w osłoniętych zakątkach ogrodu, aby zachęcić do wizyty jeże i żaby.



Hotele dla owadów to istotne siedliska, w których różne gatunki mogą gniazdować i znaleźć schronienie



Rośliny o dużych liściach, takie jak bergenie i funkie, rozjaśnią i upiększą ponure zakątki

Uzupełnij zacienione miejsca roślinami o ozdobnych liściach

Posadź byliny o dużych liściach, aby rozjaśnić zacieniony obszar w ogrodzie. Duże liście odbijają światło, więc nawet jeśli ich kolory są stonowane, ich wyraziste kontury i kształty będą się wyróżniać. Wybierz gatunki takie, jak funkie, bergenie i brunery, zwłaszcza te ze srebrną wariegacją. Przed wysadzeniem roślin do gruntu należy je obficie podlać i poczekać, aż woda wsiąknie w podłoże.

Ustaw najpierw rośliny na rabacie w doniczkach, aby zdecydować, gdzie je posadzić. Następnie wyjmij je z pojemników i posadź; dobrze dociśnij i ponownie obficie podlej. Jeśli drzewa rzucają cień, rośliny będą konkurować ze sobą o wodę, więc te nowo posadzone w okresie przyjmowania się należy regularnie podlewać.



Rozpocznij uprawę buraka i boćwiny pod kloszami, aby uchronić je przed zimnem

Chroń młode rośliny przed mrozem

Okres, kiedy po ciepłych dniach następują mroźne noce jest trudny dla młodych roślin. Po wysianiu nasion marchwi bezpośrednio do gruntu, przykrywamy je tunelem z agrowłókniny. Chroni to uprawy przed przymrozkami oraz pomaga powstrzymać atak połyśnicy marchwianki. Buraki i boćwinę wysiewamy pod kloszami, które pozostawiamy na miejscu, aby chronić sadzonki przed mrozem. Młode rośliny w doniczkach umieszczamy rano na zewnątrz, aby mogły się zahartować, a wieczorem wnosimy do środka. Na noc zamykamy również zimne inspekty. W bardzo zimne wieczory przykrywamy rośliny wewnątrz inspektu agrowłókniną.

Nie zapomnij

- **Wyściółkuj porzeczki i agrest 5-centymetrową warstwą dobrze przegniłego kompostu**
- **Rozpocznij wysiew nasion sałaty bezpośrednio do gruntu w dwutygodniowych odstępach**
- **W suchy dzień skoś trawę, gdy jej wysokość wynosi 8 cm lub więcej**
- **Wysiej nasiona cukinii i dyni w pomieszczeniu o temperaturze ok. 20°C**
- **Pod koniec miesiąca posadź średnio wczesne odmiany ziemniaków, takie jak 'Vivaldi' lub 'Nicola'**

TEKST: SCOTT SMITH
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

KROK PO KROKU

Pobierz sadzonki fuksji

Rozmnóż rośliny krzewiaste, pobierając sadzonki zielne z ich nowych wiosennych pędów. Umieść je w podłożu John Innes Nr 2, aby zapewnić im składniki odżywcze, które pobudzą je do wzrostu oraz po to, aby nie trzeba było ich przesadzać do nowych doniczek.



1 WYBIERZ mocny, zdrowy pęd z rośliny matecznej. Utnij go tuż nad pąkiem, aby pozostawić roślinę mateczną w dobrym stanie.



2 USZCZKNIJ paznokciami małą parę liści z końcówki pędu pobranej sadzonki, a następnie odetnij niższe liście ostrymi nożyczkami lub nożem.



3 UMIEŚĆ sadzonki w doniczce z pomocą pikownika. Szybko i łatwo ukorzeniające się rośliny, takie jak te fuksje, można sadzić pojedynczo i pozwolić im dalej rosnąć w tej samej doniczce.



Zacznij stopniowo wystawiać dalie w doniczkach na działanie niższych temperatur, zanim w maju wysadzisz je na zewnątrz

Hartuj dalie w ciągu dnia

Pod koniec tego miesiąca wystawiaj dalie na zewnątrz w ciągu dnia, aby przyzwyczaić je do niższych temperatur i zahartować przed wysadzeniem do gruntu. Po dwóch lub trzech tygodniach powinny być gotowe do przesadzenia.

Na początku wnoś je na noc do środka, a po tygodniu – pod warunkiem, że temperatury gwałtownie nie spadną – pozostaw je na zewnątrz w osłoniętym miejscu. Dodatkowy ruch powietrza wokół nich szybko doprowadza do przesuszenia bulw, więc podlewaj rośliny rano, aby pobudzić je do wzrostu.

Stopniowo wystawiaj dalie na działanie większej ilości światła, aż będziesz mieć pewność, że są gotowe do wysadzenia na zewnątrz w przyszłym miesiącu.



Podział kęp agapantów pomaga utrzymać ich witalność

Podziel kłącza agapantów

Teraz, kiedy starsze agapanty zaczynają wypuszczać pędy, można przeprowadzić podział ich kłączy. Należy to robić co trzy lata, aby utrzymać ich witalność.

W tym celu możesz wykopać całe kłącze i rozdzielić je na mniejsze kępki cebulek lub przeciąć kłącze łopatą na rabacie. Może to spowodować uszkodzenie jednej lub dwóch cebulek, ale znacznie ułatwia pracę, a poza tym cebulki rosną teraz szybko, więc szybko się zregenerują.

Umieść je w doniczkach z podłożem na bazie iłu lub posadź z powrotem na rabacie, dodając dodatkowo podłoża do dołka i zapewniając im więcej miejsca. Podlewaj obficie do momentu, kiedy zaczną kwitnąć.

Nie zapomnij

- **Wysiej ozdobne trawy mrozoodporne, takie jak dmuszek jajowaty**
- **Posadź kwitnące wiosną cebulki, bulwy i bulwocebule**
- **Rozstaw wśród młodych i wrażliwych roślin pułapki na ślimaki**
- **Posadź w przepuszczalnym podłożu rośliny alpejskie i wyściółkuj je żwirem**

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



Usunięcie przekwitłych kwiatostanów narcyzów sprawi, że energia rośliny zostanie z powrotem skierowana do cebulki i wykorzystana w przyszłym roku

Ogłów wiosenne kwiaty cebulowe

Poświęć trochę czasu na uszczykiwanie kwiatów narcyzów, które niedawno przekwitły.

Powinny one łatwo dać się oderwać i wpaść do dłoni, ale jeśli tak się nie stanie, użyj sekatora.

Nie ma potrzeby usuwania całej łodygi, ponieważ obumrze ona z resztą liści. Jeśli pozwolisz narcyzom zawiązać nasiona, cebulki przetrwają, lecz usunięcie kwiatów oznacza, że cała energia rośliny zostanie przekierowana do cebulek w czasie więdnięcia liści, a nie w tworzenie nasion, co pobudzi narcyzy do kwitnienia w przyszłości.

10 MINUT WOLNEGO

Użyj nożyc, aby przyciąć łodygi kwitnących zimą wrzosów tuż poniżej miejsca, z którego wyrastały najniżej osadzone kwiaty. Pobudzi to roślinę do wypuszczania nowych pędów z podstawy.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE



Lilie azjatyckie należy sadzić na głębokości równej ich trzykrotnej wysokości

Posadź lilie azjatyckie

Jest jeszcze czas, aby zasadzić w pojemnikach z ziarnistym podłożem cebulki lilii azjatyckich i jeszcze tego lata doczekać się ich spektakularnych kwiatów.

Wybierz głęboki pojemnik, o średnicy co najmniej 25 cm i upewnij się, że wokół każdej cebulki pozostanie 5 cm przestrzeni. Dzięki temu każda roślina będzie się dobrze prezentować.

Lilie azjatyckie wypuszczają korzenie zarówno z pędów, jak i z cebulek, dlatego korzystne jest sadzenie ich na głębokości równej ich trzykrotnej wysokości. Odmiany orientalne, u których korzenie wyrastają tylko z cebulki, najlepiej sadzić na głębokości równej wysokości cebulki.

Ustaw podpory dla pnączy

Zbierz kilka długich tyczek lub gałązek leszczyny, aby zbudować dla niektórych pnących roślin jednorocznych w kształcie wigwamów. Przestrzeń, jaką trzeba na rabacie przeznaczyć na podporę, będzie zależeć od wigoru roślin, które zamierzasz uprawiać. Przygotuj glebę do sadzenia, a następnie dobrze ją ugnieć.

Wepchnij tyczki w ziemię, tworząc kształt trójkąta lub okręgu i zwiąż wierzchołki sznurkiem ogrodowym. Upewnij się, że podpory są wciśnięte w ziemię na głębokość co najmniej 30 cm, aby wytrzymały ciężar rosnących roślin, zwłaszcza w wietrzne dni.



Związ mocno górne końcówki tyczek sznurkiem ogrodowym

Poprowadź groszek pachnący

Gdy rozmieścisz już na miejscu podpory dla roślin, przywiąż sadzonki groszku pachnącego do tyczek lub siatki, aby ich młode wąsy czepne były w stanie odnaleźć podpory i się do nich przyczepić. Dzięki temu będziesz mieć pewność, że szybko rosnące rośliny wspinają się we właściwym kierunku.

Delikatnie pociągnij pędy w kierunku tyczek, aby uchronić je przed złamaniem u podstawy. Jeśli dojdzie do uszkodzenia jedynie wierzchołków roślin, szybko się zregenerują, wypuszczając nowe pędy z pąków poniżej.

Regularnie podlewaj rośliny i w miarę ich wzrostu zwiększaj ilość wody. Raz w tygodniu podaj im nawóz w płynie.



Przywiąż delikatnie sadzonki groszku pachnącego do podpór, aby pokierować ich wzrost w górę

eprasa.pl d654eb8f50



Wybierz tylko najzdrowsze siewki z kuwety, a resztę wyrzuć na kompost

Przenieś siewki do większych doniczek

Siewkom, które wyrosły z nasion wysianych do kuwet, wkrótce będzie za ciasno, a to spowolni ich rozwój i sprawi, że będą podatne na choroby. Dlatego gdy będą wystarczająco duże, aby można je było przenieść bez uszczerbku, należy je przesadzić do większych doniczek. Dzięki temu twoje rośliny będą znacznie silniejsze i zdrowsze. Jeśli zostawisz je zbyt długo w kuwecie, zabraknie im składników odżywczych, zbledną i w końcu nie będą miały wystarczająco dużo miejsca, aby dobrze się rozwijać.

Wypełnij doniczki podłożem, które będzie odpowiednie dla uprawianej przez ciebie rośliny. Uniwersalne podłoże bez torfu nadaje się dla roślin jednorocznych i warzyw, które szybko rosną i wkrótce zostaną wysadzone do gruntu. Byliny powinny być uprawiane w trwalszym, bogatszym w składniki odżywcze podłożu o ilastej bazie, które pomaga zatrzymać wodę i dostarcza dodatkowych składników odżywczych.

Jeśli nie masz pikownika, równie dobrze sprawdzą się ołówek lub mały patyk. Gdy skończysz, zapewnij roślinom w nowych doniczkach dużo światła i miejsca na parapecie lub w szklarni.

KROK PO KROKU Pikowanie siewek



1 WYPEŁNIJ doniczkę podłożem, które jest gotowe na posadzenie w nim siewek. Wyrównaj je i dociśnij. Przytrzymaj delikatnie sadzonkę za liść, po czym użyj pikownika, aby popchnąć ją od spodu, pod korzeniami.



2 WYCIĄGAJ siewkę wraz ze wszystkimi młodymi korzeniami. Jeśli początkowo będzie sprawiać opór, nie należy za nią szarpać. Trzymaj ją cały czas za liść i wepchnij pod nią pikownik jeszcze niżej, aby ją podważyć.



3 WYKONAJ otwór na tyle głęboki i szeroki, aby umieszczone w nim korzenie nie zwijały się. Umieść w nim siewkę tak, by liście znajdowały się tuż nad podłożem i z pomocą pikownika bardzo delikatnie ją dociśnij.



4 ROZMIEŚĆ siewki wokół doniczki tak, aby miało dużo miejsca na wzrost. Natychmiast podlej nową doniczkę, aby siewki się w niej osadziły, a korzenie zregenerowały i zaczęły się rozrastać.

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



Cierpliwość się opłaca, jeśli chodzi o uprawę pysznych szparagów

Zasadź szparagi

Posadź kilka karp szparagów i ciesz się zbiorami świeżych pędów każdej wiosny przez wiele lat. Rośliny potrzebują kilku lat, aby się przyjąć, ale warto poczekać na pierwszy plon. Jeśli rozpoczniesz uprawę od sadzenia karp, będziesz mógł cieszyć się zbiorami o wiele wcześniej, niż gdybyś rozpoczął ją od wysiewu nasion.

Ta tworząca karpy bylina musi nabrać sił, aby po ścięciu młodych pędów do zjedzenia nadal miała wystarczająco dużo energii, by wypuścić nowe oraz zgromadzić jej jeszcze więcej na zimę i móc plonować w następnym roku. Nie przeprowadzaj zbiorów w pierwszym roku, a w drugim skosztuj tylko kilka sztuk. W trzecim roku możesz zbierać plony przez trzy do czterech tygodni. Później okres zbiorów trwa do ośmiu tygodni. Nie ulegaj pokusie, by przedłużyć ten czas, ponieważ przyszłoroczne plony będą słabe.

Utrzymuj grządki w dobrym stanie, odchwaszczając je i podlewając w okresach suszy. Po zakończeniu zbiorów zasil rośliny nawozem wieloskładnikowym, a następnie na zimę wyściółkuj grządki materią organiczną.

KROK PO KROKU Sadzenie szparagów w bruzdach



1 WYKOP bruzdę o głębokości 20 cm, aby posadzić karpy. Wybierz miejsce z przepuszczalną glebą. Podwyższone grządki będą idealne, jeśli masz ciężką glebę lub działkę na nieprzepuszczalnym gruncie.



2 USYP ziemię na kształt litery „W", tworząc w ten sposób kopiec wzdłuż dna bruzdy. Powinien on być równy połowie wysokości bruzdy. Dociśnij ziemię wzdłuż szczytu kopca, aby można było na nim stabilnie ułożyć karpy.



3 UMIEŚĆ karpy na kopcu, w odległości 40 cm od siebie, tak by ich długie, mięsiste korzenie leżały po obu stronach. W razie potrzeby przytnij nieco korzenie, zamiast je podwijać do góry.



4 PRZYSYP ziemią korzenie, aby karpa znajdowała się 2 cm pod powierzchnią. W miarę wzrostu pędów należy zasypywać karpę ziemią, tak by wyrównać bruzdę z terenem. Obficie podlej.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50

KROK PO KROKU Zrób sadzonki z liści begonii


1


2


3


4

Rozmnóż begonie poprzez sadzonki liściowe z ogonkiem. Ogonek liściowy ma tkankę, z której mogą wyrastać zarówno pędy, jak i korzenie. W ten sposób można rozmnażać kilka innych gatunków roślin, w tym fiołki afrykańskie oraz peperomie. Tę łatwą metodę najlepiej stosować, gdy roślina jest w fazie najintensywniejszego wzrostu. Pojawienie się młodej rośliny zajmuje cztery lub pięć tygodni. Odetnij stary liść, gdy młoda roślina zacznie intensywnie rosnąć.

1 WYBIERZ liście, które są idealnie zdrowe i mają gruby ogonek. Wyszukaj takich, które nie są najstarsze ani w pełni rozwinięte. Utnij je ostrym nożem tuż u nasady jak najbliżej pędu.

2 WYPEŁNIJ małe doniczki podłożem do ukorzeniania sadzonek wymieszanym z perlitem lub żwirem, aby zwiększyć jego przepuszczalność. Postukaj doniczką o blat, aby podłoże osiadło, po czym delikatnie je dociśnij, by wyrównać wierzch.

3 WYKONAJ głęboki otwór na środku doniczki z pomocą pikownika lub ołówka, po czym umieść w nim ogonek i dobrze dociśnij, tak by blaszka liścia znajdowała się na powierzchni.

4 PODLEJ doniczki od razu, ponieważ liście o tak dużej powierzchni mają tendencję do szybkiego wysychania, co jest stresujące dla sadzonek i hamuje ich wzrost. Umieść je w podgrzewanej mnożarce i regularnie wietrz, żeby zapobiegać gniciu.

DOBRA RADA

Ryzyko przymrozków wkrótce minie i będzie można rozpocząć sadzenie delikatnych roślin na dworze. Należy je jednak najpierw zahartować, aby były gotowe na nadchodzący sezon. Oznacza to wystawianie ich w ciągu dnia na zewnątrz, a następnie przykrywanie ich na noc agrowłókniną lub – jeśli temperatura ma spaść poniżej 5°C – przenoszenie ich z powrotem do środka.

Posadź papryczkę chili

Przesadź młode chili do pojedynczych doniczek, aby wyrosły na silne, rozkrzewione okazy.

Gdy sadzonki wypuszczą liście właściwe, korzenie bez trudu wypełnią nową doniczkę. Użyj podłoża bez torfu z dodatkiem podłoża John Innes Nr 3.

Wsyp niewielką ilość podłoża na dno, a następnie przytrzymaj roślinę na środku doniczki, drugą ręką usypując wokół niej więcej podłoża.

Dociśnij roślinę, tak by pierwszy zestaw liści znajdował się tuż nad powierzchnią podłoża. Dobrze podlej i umieść na blacie w ciepłym miejscu.


Aby nie uszkodzić siewek, trzymaj je za liście, nigdy za łodygę

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50

KROK PO KROKU

Przesadź zwartnicę

Teraz, kiedy zwartnice już przekwitły, można je przesadzić. Dzięki temu nieco dłużej utrzymasz je w fazie wzrostu i odżywisz cebule, ale zostanie ci też wystarczająco dużo czasu, aby latem wystawić je na zewnątrz, by mogły przejść w stan spoczynku, zanim ponownie pobudzisz je do wzrostu jesienią. Usuń pędy kwiatowe, aby cebula mogła zgromadzić więcej zapasów na przyszły rok.



1 WYBIERZ doniczkę nieco większą od poprzedniej. Postukaj rośliną o blat, aby ją poluzować przed wyjęciem.



2 PRZESADŹ do uniwersalnego podłoża z dodatkiem piasku lub perlitu, umieszczając cebulę na tej samej głębokości, co w starym pojemniku. Około dwie trzecie cebuli powinno wystawać ponad powierzchnię ziemi.



3 ZETNIJ stare pędy kwiatowe i podlej. Trzymaj je w szklarni, aż minie ryzyko przymrozków.

TEKST: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

Posadź imbir

Teraz jest dobry czas na rozpoczęcie uprawy imbiru. Może stać się piękną rośliną doniczkową o ozdobnych liściach, jednak – jeśli jesteś w stanie zapewnić mu dużo ciepła – możesz uprawiać go dla kłączy.

Kup kilka kłączy, wybierając najbardziej jędrne i mięsiste okazy. Im więcej na nim bulwiastych członów, tym lepiej, ponieważ z każdego z nich wyrośnie nowa roślina. Posadź je w podłożu dla roślin doniczkowych na głębokości około 5 cm.

Człony można rozdzielić, aby zapewnić im więcej miejsca, jeśli planujesz uprawiać je w celu pozyskania zbiorów do spożycia.

Dobrze je podlej, a następnie zapewnij im jak najwięcej ciepła i światła. Zwiększ ilość wody w miarę wzrostu liści.



Kiełki imbiru powinny pojawić się po około sześciu tygodniach i wtedy należy przesadzić je do doniczek



Zawsze wciskaj nasiona ogórka w podłoże tępym końcem w dół lub bokiem

Wysiej nasiona ogórka

Rozpocznij tegoroczną uprawę ogórków, wypełniając kilka małych doniczek podłożem przeznaczonym do uprawy młodych roślin, a następnie do każdej z nich wysiej po jednym nasionku.

Nasiona najlepiej wysiewać pionowo, spiczastym końcem do góry. Ściskając nasiono między palcem wskazującym a kciukiem, wciśnij je w podłoże na głębokość około 1-2 cm. Jeśli masz wątpliwości, umieść je w ziemi bokiem, ale nie kładź na płasko, ponieważ mogą zgnić.

Podlej wysiewy i trzymaj je w temperaturze 22°C, aby wykiełkowały.

Nie zapomnij

- **Zastosuj środki ochrony biologicznej, jeśli w twoim ogrodzie wzrasta populacja mączlika**
- **Regularnie zraszaj rośliny domowe**
- **Otwieraj okna i otwory wentylacyjne w ciągu dnia**
- **Zmieć zanieczyszczenia wokół drzwi w szklarni, aby mieć pewność, że prawidłowo się otwierają i zamykają**
- **Przejrzyj rośliny pod kątem dorosłych opuchlaków i jeśli na jakieś trafisz, zbierz je**

eprasa.pl d654eb8f50

Zacznij uprawę fasoli w doniczkach pod przykryciem

Wysiej fasolę wielokwiatową, aby była gotowa do wysadzenia na zewnątrz pod koniec maja. Możesz wysiać nasiona pojedynczo, aby uniknąć kolejnego przesadzania siewek do doniczek przed finalnym wysadzeniem ich do gruntu.

Przygotuj doniczki wypełnione podłożem bez torfu. Wciśnij nasiona na głębokość 3 cm. Jeśli nie masz pewności, która końcówka nasiona powinna być skierowana do góry, nie martw się – korzenie zawsze będą sięgać w dół, a pędy zawsze będą rosnąć w górę.

Podlej doniczki używając konewki z drobnym sitkiem i nie podlewaj ich ponownie, dopóki nie wyrosną silne siewki.

Na koniec umieść doniczki w bardzo dobrze osłoniętym miejscu, najlepiej w szklarni lub zimnym inspekcie. Optymalna temperatura do kiełkowania nasion fasoli to 15°C.



Trzymaj doniczki w stosunkowo ciepłym miejscu, gdzie siewki będą miały wystarczająco dużo światła

Nie zapomnij

- **Zakończ sadzenie wszystkich nowych krzewów owocowych**
- **Wysiej na zewnątrz brukselkę, kapustę, marchew, boćwinę, pory, sałaty, groszek, rzodkiewkę oraz szpinak**
- **Posadź do gruntu cebulę dymkę, ziemniaki i pory**
- **Zapyl ręcznie owoce uprawiane i prowadzone przy ścianie, jeśli owady jeszcze nie latają**
- **Z pomocą motyki lub ręcznie wyrwij chwasty, póki są jeszcze małe**



Wybieraj łodygi średniej grubości, aby cieńsze mogły się rozwinąć

Zbierz rabarbar

Rabarbar powinien być teraz w fazie najintensywniejszego wzrostu, co jest reakcją na cieplejsze temperatury i dłuższe dni, więc wykorzystaj ten moment jak najlepiej, regularnie zbierając świeże, młode wiosenne łodygi.

Przy okazji usuń niektóre starsze łodygi z największymi, najgrubszymi liśćmi. Taki zabieg sprzyja powstawaniu nowych pędów i wpuszcza więcej światła do środka rośliny.

Wyciągnij łodygę, trzymając ją mocno u nasady i przekręcając, tak by ładnie odeszła od rośliny. Następnie, chcąc przygotować łodygi do spożycia lub dalszej obróbki, oderwij liście i je wyrzuć.

Regularnie podlewaj karpę, aby stymulować wzrost pędów, szczególnie jeśli wiosna w tym roku okaże się sucha.

Posadź truskawki

Teraz, gdy gleba jest cieplejsza, a dni są nieco dłuższe, nadszedł dobry moment na sadzenie truskawek. Jeśli użyjesz kilku odmian (wczesne, średnie lub późne), będziesz mógł maksymalnie wydłużyć sezon na te owoce.

Przygotuj grządkę z przepuszczalną glebą, na stanowisku w pełnym słońcu. Pamiętaj, by najpierw usunąć z tego miejsca wieloletnie chwasty i grabiami wymieszaj glebę z nawozem uniwersalnym.

Posadź je w odległości 40 cm od siebie i pozostaw 60-70 cm odstępu między rzędami. Jeśli masz ciężką glebę, posadź je na podwyższonych zagonach, aby zapewnić roślinom lepszy drenaż; zapobiegnie to również gniciu.



Korzenie roślin będą lepiej rosły w spulchnionej ziemi

Uważaj, aby nie sadzić truskawek zbyt głęboko. Za punkt odniesienia przyjmij poziom podłoża w doniczce i upewnij się, że korona każdej rośliny znajduje się nad powierzchnią ziemi.

KROK PO KROKU

Wysiej groch

Gleba w większości miejsc będzie teraz wystarczająco ciepła dla grochu, więc zacznij uprawę, jeśli twoja ma temperaturę 10°C lub wyższą. Zamontuj też kilka podpór. Odmianom karłowym wystarczy kilka rozgałęzionych patyków, ale wyższe potrzebują większych podpór, więc zamontuj je tuż po wysianiu nasion.



1 WYRÓWNAJ grabiami przygotowaną pod wysiew grządkę, a następnie rozłóż mocno napięty sznurek wzdłuż rzędu, aby krawędzią motyki wyznaczyć wzdłuż niego rowek o głębokości 5 cm.



2 UMIEŚĆ nasiona co 8-10 cm wzdłuż rzędu. Jeśli masz miejsce na szerszy rząd, możesz wysiać w nim nasiona naprzemiennie, aby zwiększyć plony.



3 ZASYP ziemią nasiona, ugniatając ją w trakcie pracy i postaraj się, by na koniec zasypany rząd znajdował się nieco poniżej podłoża na grządce, aby ułatwić sobie podlewanie.

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl d654eb8f50



Siewki rosnące w ziemi kokosowej lub wielodoniczkach przesadź do doniczek dopiero wtedy, gdy korzenie dosięgną krawędzi podłoża

Przesadź boćwinę

Siewki boćwiny z nasion wysianych w marcu pod osłonami powinny mieć już liście właściwe, co oznacza, że są gotowe na przesadzenie do nowych doniczek.

Wypełnij do połowy doniczki o średnicy 8 cm lub 10 cm uniwersalnym podłożem bez torfu, z małą domieszką żwiru lub perlitu. Następnie wykonaj otwór w podłożu za pomocą etykiety rabatowej lub pikownika i umieść w nim siewkę, a następnie usyp wokół niej więcej podłoża, tak by przykryć cienką łodyżkę. Na koniec delikatnie dociśnij je i podlej.

Daj sadzonkom około tygodnia na zadomowienie się w nowym podłożu, po czym przenieś je w dobrze osłonięte miejsce na dworze, a gdy prognoza pogody przepowiada nocne przymrozki, wnoś je do środka lub przykrywaj agrowłókniną.

KROK PO KROKU Przerzedź siewki

Siewki roślin liściastych potrzebują przestrzeni, więc należy je teraz przerzedzić.

Zanim zaczniesz, sprawdź optymalne odległości zalecane dla poszczególnych gatunków roślin. Pomocna będzie prosta drewniana listwa z nacięciami co centymetr.

Możesz przerzedzić je o połowę, zbierając co drugą sadzonkę do sałatki, a następnie dokończyć przerzedzanie za tydzień lub zrobić to wszystko za jednym razem. Rozsądnie jest robić to etapami, ponieważ zapewni ci to również zapas na wypadek uszkodzeń wywołanych przez mięczaki.



1 SKONCENTRUJ się na siewce, którą chcesz zachować i wyciągnij te rosnące w pobliżu. Następnie przejdź do następnej w rzędzie, która znajduje się w odpowiedniej odległości.



2 DOCIŚNIJ ziemię wokół pozostawionych siewek, a następnie podlej je, używając konewki z drobnym sitkiem, aby pomóc roślinom się usytuować.



Rozmieść bulwy w dużych odstępach, aby uzyskać większe plony z każdej rośliny

Posadź ziemniaki na główny zbiór

Gleba w większości kraju od połowy miesiąca będzie wystarczająco ciepła, by posadzić ziemniaki na główny zbiór, więc upewnij się, że będziesz gotowy na wysadzenie bulw do gruntu. Najlepiej będą rosnąć w ziemi wzbogaconej przegniłym obornikiem wraz z dodatkiem nawozu, takiego jak mączka z krwi, ryb i kości, którą należy dodać podczas sadzenia.

Wykop rów o głębokości 12 cm. Rozmieść rzędy co 75 cm, aby w miarę wzrostu roślin umożliwić kopczykowanie. Posadź bulwy wzdłuż rzędu w odstępach 40 cm. Ziemniaki uformują się powyżej zasadzonej bulwy, u podstawy kopca.

Gdy pojawią się pędy, od razu przykryj je ziemią, używając grabi. Ochroni je to przed mrozem i będzie sprzyjać zawiązywaniu bulw.



W przyszłym miesiącu

- **Posadź na dworze delikatne rośliny i wynieś na zewnątrz również te rosnące w koszach**
- **Przerzedź wschodzące rośliny jednoroczne wysiane bezpośrednio do gruntu**
- **Przytnij penstemony, aby pobudzić je do wypuszczania nowych przyrostów**
- **Pobierz sadzonki zielne z ziół**

TEKST: ROSIE YEOMANS
ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, między innymi dotyczące przerośniętego klonu, przesadzania magnolii oraz nektaryny, która zrzuca owoce

Anne Swithinbank
Miłośniczka uprawy owoców, warzyw i roślin domowych – Anne była wcześniej kierowniczką szklarni w ogrodzie RHS Garden Wisley.



Matthew Pottage
Matthew pełni obowiązki kustosza RHS Garden Wisley, sztandarowego ogrodu Królewskiego Towarzystwa Ogrodniczego w hrabstwie Surrey.



Pippa Greenwood
Pippa jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody ekologiczne.



P Dlaczego stan mojego podmokłego trawnika ostatnio się pogorszył?

Richard Crombie, Birmingham

O MATT ODPOWIADA
W twojej okolicy mogło dojść do zmian, które zwiększyły ryzyko zalewania terenu. Na przykład usunięcie dużych drzew (zwłaszcza zimozielonych iglaków, które pobierają dużo wody) może oznaczać, że w glebie jest więcej wody. Istnieje również możliwość, że pobliskie ogrody zostały wybrukowane, w konsekwencji czego zmniejszyła się powierzchnia, przez którą woda deszczowa może swobodnie przesiąkać w głąb gleby. W takich sytuacjach ta woda będzie spływać do najniższego punktu w pobliżu, którym może być właśnie trawnik w twoim ogrodzie. Może to być również związane z siecią wodociągową, więc skontaktuj się z lokalnym dostawcą wody, aby dowiedzieć się o ewentualnym problemie. Inną przyczyną może być naturalne źródło w pobliżu.

Istnieją firmy specjalizujące się w hydrogeologii, więc warto spróbować skontaktować się z jedną z nich. Jeśli faktycznie jest to źródło, może ono się pojawiać i znikać, więc nie sugerowałabym większych zmian w ogrodzie, jeśli specjaliści potwierdzą, że tak właśnie jest.



PiO ODPOWIEDŹ EKSPERTÓW
Tereny podmokłe

Przepływ wody pod ziemią może być skomplikowany na obszarach zabudowanych



Ogrody deszczowe są przystosowane do zmieniających się poziomów wody

O ANNE ODPOWIADA Instalacja drenażu podziemnego jest uciążliwa i kosztowana, dlatego warto najpierw przyjrzeć się potencjalnym przyczynom. Niektórzy są sceptycznie nastawieni do radiestezji, lecz inni twierdzą, że ta metoda była używana od czasów starożytnych i warto z jej pomocą spróbować wykryć podziemne strumienie i źródła znajdujące się w pobliżu.

Bardziej konwencjonalnym podejściem do wykrywania wycieków rurociągów jest zatrudnienie specjalistów ze sprzętem akustycznym, pomagającym zlokalizować nieszczelności w instalacjach wodnych. Jeśli niczego nie wykryją w granicach twojego ogrodu, możesz śmiało zwrócić się do lokalnego dostawcy wody i poprosić o sprawdzenie rur. Oczywiście może się zdarzyć, że poziom wód gruntowych jest wysoki i wówczas – przez zmieniające się warunki pogodowe przynoszące obfite opady deszczu – instalacja drenażu podziemnego może okazać się dobrą inwestycją.

Sadzenie drzew nadających się na wilgotną glebę lub stworzenie zatrzymującego wodę ogrodu deszczowego obsadzonego roślinami lubiącymi wilgotne warunki może zadziałać, ale wtedy stracisz otwartą przestrzeń trawnika.

P Czy można powstrzymać szarynkę kalinówkę bez użycia środków chemicznych?

Nadine Hannam, East Yorkshire

O PIPPA ODPOWIADA
Szarynka kalinówka (*Pyrrhalta viburni*) może wyrządzić wiele szkód, z których większość powodują żerujące wiosną larwy, ale często uszkodzenia pojawiają się też w późniejszym okresie roku, kiedy zaczynają żerować osobniki dorosłe. Dobrą wiadomością jest jednak to, że raczej nie zdarza się, aby zdrowa kalina całkowicie obumarła lub została poważnie osłabiona na skutek działania tego szkodnika.

Postaraj się także zrobić wszystko, co w twojej mocy, aby zadbać o naturalnych wrogów szarynki kalinówki, czyli drapieżne ptaki i owady, w tym biegaczowate, ponieważ to również będzie miało wpływ na zmniejszenie jej populacji.



Larwy szarynki kalinówki są aktywne od kwietnia do czerwca

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/MARTY8801/MATUNKA; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl d654eb8f50



Zbyt drastyczne cięcie klonu zrujnuje jego naturalny pokrój

P Czy mogę obciąć wierzchołek zbyt wysokiego klonu?

E Blow, Surrey

O MATT ODPOWIADA

Z przykrością stwierdzam, że nie mogę udawać, iż obcięcie wierzchołka klonu jest dobrą praktyką – nie zabije to rośliny, ale zrujnuje jej naturalną formę oraz pokrój i już na zawsze zepsuje jej charakterystyczny wygląd. Istnieją dwa inne sposoby na przycięcie zbyt wysokich drzew: usunięcie kilku niższych gałęzi lub przerzedzenie korony drzewa, polegające na usunięciu około 20-30 procent jej masy, ale bez przycinania wierzchołka.

Mam nadzieję, że znajdziesz sposób, by to zrobić. Możesz też zimą, kiedy drzewo jest w fazie uśpienia, przenieść je na bardziej odpowiednie stanowisko. Klony dobrze znoszą przesadzanie, nawet gdy są nieco starsze. Nie przycinaj ich wiosną, ponieważ o tej porze roku po cięciu wydzielają one soki, co może je osłabić.



Jeśli chcesz przenieść wiśnię, należy to zrobić zanim drzewo rozpocznie kwitnienie

P Czy dojrzałą wiśnię rosnącą w gruncie można przesadzić do doniczki na czas przeprowadzki?

Clare, email

O ANNE ODPOWIADA

Zależy to od tego, jak długo drzewo rosło w ziemi (miejmy nadzieję, że nie dłużej niż sześć lat) oraz ile masz czasu.

Najlepiej rok wcześniej, między listopadem a lutym, przyciąć korzenie. Wykonaj pionowe nacięcia w ziemi w odległości co najmniej 30 cm od pnia lub wykop rów, który później będzie można uzupełnić ziemią. W ten sposób odetniesz główne korzenie i wspomożesz wzrost cienkich korzeni żywicielskich. Rok później, między jesienią a wiosną, najlepiej byłoby wykopać drzewo, owinąć jego korzenie tkaniną jutową i przenieść bezpośrednio do nowo wykopanego dołka. Podczas przenoszenia trzymaj drzewo tylko za bryłę korzeniową.

Posadź drzewo na tej samej głębokości, na jakiej rosło, dodaj palik i podlewaj je w okresach suszy przez co najmniej rok po przesadzeniu. Ewentualnie przesadź je do dużego pojemnika, ale tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne

P Czy mogę mocno przyciąć moje duże wierzby?

Gilly Rayner, email

O ANNIE ODPOWIADA

Wierzby babilońskie (*Salix babylonica*) są często wykorzystywane do stabilizacji brzegów rzek, lecz bez cięcia formującego ich długie, ciężkie gałęzie mogą oderwać się od drzewa. Na szczęście wierzby dobrze reagują na dość drastyczne przycinanie i często się je ogławia.

W przypadku ogławiania pień drzewa przycina się, kiedy osiągnie on pożądaną wysokość – zwykle około 1,5-3 m. Najlepszą porą na przeprowadzenie ogławiania jest wczesna lub późna zima. Wkrótce pojawią się odrosty, a nowe gałęzie w obrębie korony przycina się do krótkich kikutów co 3-7 lat, w zależności od tego, czy chcesz, aby drzewo zachowało mniejsze rozmiary i rzucało mniej cienia, czy też odrosło przybierając płaczący pokrój.

Wierzba babilońska (Salix babylonica pekinensis) 'Tortuosa' również dobrze reaguje na ogławianie, a pobudzone dzięki temu do wzrostu młode pędy są przydatnym materiałem florystycznym.



Wierzby dobrze znoszą przycinanie na odrośla lub ogławianie

P Doniczki: na nóżkach czy podstawkach?

Denis Greener, email

O PIPPA ODPOWIADA

Odpowiedź na to pytanie zależy od rodzaju rośliny oraz stopnia wilgotności, jaki lubią jej korzenie.

Jeśli w doniczce znajduje się roślina, taka jak różanecznik, która najprawdopodobniej nie będzie dobrze się rozwijać, jeśli jej korzenie wyschną późnym latem lub jesienią, spodek na czas lata może być dobrym pomysłem pod warunkiem, że powstałe dzięki niemu warunki nie będą tak mokre, że podłoże w doniczce stanie się bagniste. Może się to zdarzyć, jeśli doniczka zbyt długo stoi na podstawce pełnej wody, dlatego należy uważnie obserwować, ile wody pobiera roślina.

Zimą rozważyłabym użycie nóżek do donic pod wszystkimi pojemnikami z płaskim dnem, które znajdują się na solidnej, równej powierzchni (takiej jak chodnik), ponieważ poprawiają drenaż, zapobiegając gromadzeniu się wody.



Zimą doniczki mogą bardzo namoknąć, ale nóżki pomogą poprawić drenaż

P Dlaczego moja prawidłowo nawożona szklarniowa nektaryna ciągle zrzuca owoce?

Peter Freke, email

O MATT ODPOWIADA

Opad owoców jest zwykle spowodowany niekonsekwentnym podlewaniem, więc być może dochodziło do zbyt częstych zmian poziomu wilgoci podłoża? Na przykład, jeśli przed wyjazdem na wakacje drzewko został podlane obficiej niż zwykle, mogło to spowodować problemy.

Innym powodem może być brak przerzedzania zawiązków owoców. Chcąc uzyskać dobry plon, pozostaw jeden owoc na 15 cm gałęzi. Zabieg ten przeprowadzamy, gdy owoce osiągną wielkość orzecha laskowego; te, które chcemy usunąć, należy ostrymi nożyczkami przeciąć na pół, a roślina sama je zrzuci. W ten sposób nie uszkodzisz gałęzi, co może się zdarzyć, jeśli cięcie zostanie wykonane w miejscu, w którym owoc łączy się z resztą drzewa.



Chcąc uzyskać dobre plony, pamiętaj o podlewaniu i przerzedzaniu owoców

eprasa.pl d654eb8f50



Soleirolia rozesłana szybko się rozprzestrzeni na wilgotnym, zacienionym stanowisku

P Czy soleirolię można kompostować?

Maureen Richards, Devon

O ANNE ODPOWIADA
Jeśli masz otwartą pryzmę kompostową, która nie osiąga wysokich temperatur, nie dodawałabym do niej soleirolii rozesłanej (*Soleirolia soleirolii*), ponieważ istnieje ryzyko, że się rozprzestrzeni po całym ogrodzie. Jeśli jednak kompostujesz na gorąco, roślina ugotuje się w kompostowniku i przestanie być szkodliwa.

P Czy róże pnące nadają się do uprawy w cieniu?

Jan Coventry, email

O MATT ODPOWIADA Uprawa róż w cieniu nie przyniesie dobrych rezultatów, a odmiany pnące będą nieustannie poszukiwać światła i rosnąć w niepożądanym kierunku. Kwitnienie będzie również bardzo słabe. Lepiej wybrać gatunek, który dobrze czuje się w cieniu, na przykład hortensję pnącą.



Hortensja pnąca doskonale nadaje się do okrywania ścian w zacienionym miejscu

P Jak na zawsze pozbyć się czosnku różowego?

Thomas Nash, email

O MATT ODPOWIADA
Regularne strzyżenie trawnika na niskiej wysokości pomoże osłabić czosnek różowy (*Allium roseum*) rosnący w trawie, choć jest to o wiele trudniejsze, gdy roślina ta rośnie na rabatach.

Przebieranie w ziemi i ręczne usuwanie cebulek, pokrycie ich nową darnią z rolki lub wymiana wierzchniej warstwy ziemi to najlepsze sposoby na to, by naprawdę poradzić sobie z problemem.



Nicienie zwalczą opuchlaka truskawkowca, jeśli zastosujemy je, gdy szkodniki znajdują się w stadium larwalnym

P Czy można odkazić podłoże do roślin doniczkowych zasiedlone przez opuchlaka truskawkowca?

J Mason, email

O PIPPA ODPOWIADA
Nie ma prostego sposobu na sterylizację podłoża używanego w pojemnikach. Znam osoby, które przesiewają podłoże i potem jeszcze dokładnie je przeczesują, aby usunąć z niego larwy opuchlaka, ale pomimo że są one dosyć łatwe do wykrycia, w podłożu w workach znajduje się tak wiele dużych cząstek materii organicznej, że przesiewanie nie jest takie proste. Mało prawdopodobne jest również to, że znajdziesz każde pojedyncze jajo, a wszystkie żywotne, które przeoczysz, dadzą początek nowemu pokoleniu.

Zamiast tego zalecałabym zraszanie podłoża odpowiednim preparatem z nicieniami, w miarę możliwości przeprowadzając więcej niż jedną aplikację. Nicienie są skuteczne tylko wtedy, gdy opuchlak truskawkowiec jest w stanie larwalnym.

P Czy mogę zostawić cebulki w doniczkach na następny rok?

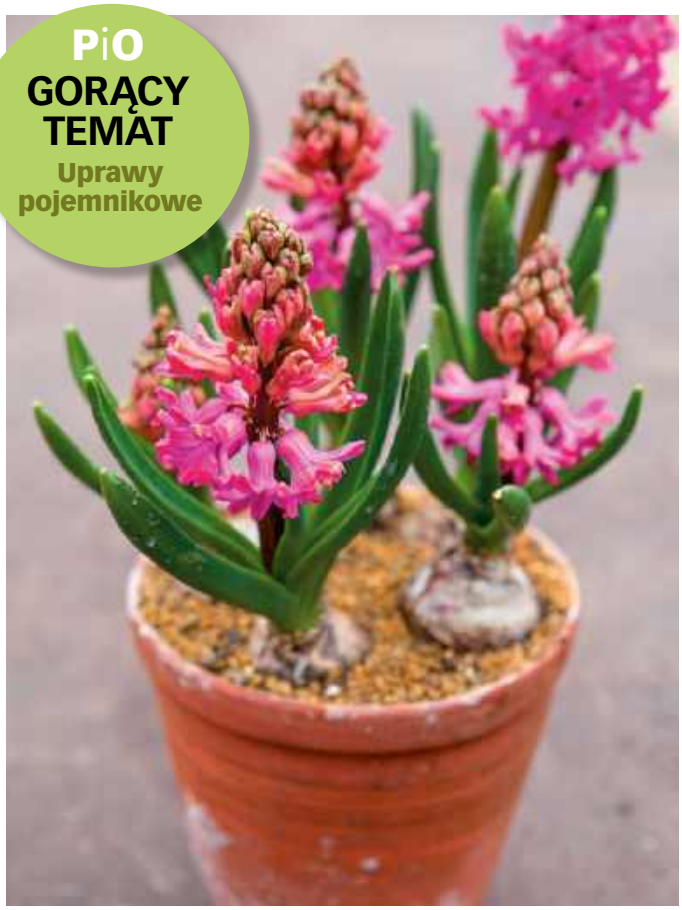
Debs Rackstraw, Oxfordshire

O ANNE ODPOWIADA Zazwyczaj zaleca się usunięcie z pojemników cebulek kwitnących wiosną po to, by móc zwolnić i wykorzystać doniczki do uprawy roślin kwitnących latem. Jeśli jednak twoje cebulki wchodzą w skład całorocznych kompozycji złożonych z mieszanych kwiatów, które pozostaną na swoim miejscu tak długo, jak będą dobrze wyglądać, nie ma potrzeby ich usuwania. Żonkile pięknie kwitną rok po roku; dobre wyniki uzyskałam też w uprawie kosaćców żyłkowanych, takich jak odmiana 'Katharine Hodgkin'.

Tulipany są notorycznie kapryśne, jeśli chodzi o powtarzanie kwitnienia, a czasami w ogóle się nie pojawiają, natomiast czosnki ozdobne najlepiej co roku wykopać z ziemi i przesadzić. Hiacynty zakwitną ponownie, lecz ich pędy kwiatowe będą słabiej rozwinięte, a kwiatostany niepełne i mniejsze.

Przeniesienie cebulek do pozostałej części ogrodu jest po prostu sposobem na zmaksymalizowanie potencjału kwiatów rosnących w pojemnikach, a jeśli nie masz takiej możliwości, możesz pozostawić swoje w doniczkach lub wysuszyć je do późniejszego przesadzenia.

PiO GORĄCY TEMAT
Uprawy pojemnikowe



Ilaste podłoże przedłuży żywotność cebulek w donicy

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY/ IMAGEBROKER/HELMUT MEYER ZUR CAPELLEN/IAN REDDING, ETFOTO/ADOBESTOCK_

eprasa.pl d654eb8f50



Biała zgnilizna cebuli może całkowicie zniszczyć uprawy roślin cebulowych

P Czy mogę usunąć z gleby zarodniki białej zgnilizny cebuli?

John Cole, Isle of Man

O PIPPA ODPOWIADA Niestety biała zgnilizna cebuli, wywoływana przez grzyb *Stromatinia cepivora*, jest jedną z najtrudniejszych do wyleczenia infekcji gleby i zawsze szczególnie szybko rozprzestrzenia się na obszarze, gdzie cebula, czosnek lub pory były uprawiane przez kilka lat z rzędu.

Grzyb jest w zasadzie niemożliwy do zwalczenia, ponieważ bardzo łatwo rozprzestrzenia się wskutek przenoszenia zainfekowanej ziemi przyklejonej do narzędzi ogrodniczych, taczek, butów i tym podobnych. Może przetrwać w postaci zarodników, inaczej sklerocjów, przez bardzo długi czas – nierzadko 15 lat.

Obecnie nie są dostępne żadne środki chemiczne zapobiegające chorobie, ale teoretycznie może istnieć niechemiczny sposób zwalczania infekcji – niestety nie został on jeszcze opracowany jako produkt komercyjny. Cebula wytwarza substancje lotne, które stymulują obecne w glebie sklerocja do kiełkowania. Teoria zakłada zatem, że można by wyprodukować materiał, który naśladowałby te substancje lotne, pobudzając w ten sposób sklerocja do kiełkowania. Zakładając, że w glebie nie byłoby roślin żywicielskich, kiełkujące sklerocja wymarłyby, ponieważ nie miałyby żywiciela.

P Czy szparagi można uprawiać na podwyższonych grządkach?

Clive Patterson, email

O ANNE ODPOWIADA Szparagi dobrze rosną na podwyższonych grządkach, pod warunkiem, że nie zapomnisz ich podlewać w okresach suszy. Często są one najlepszym wyborem, zwłaszcza gdy alternatywą są grządki w glebie z małą przepuszczalnością. Postaraj się zastosować podstawową recepturę w stylu podłoża John Innes, składającą się z siedmiu części humusu, trzech części dobrze przekompostowanej materii organicznej i dwóch części piasku lub żwiru.



Połowa wiosny to świetny czas na sadzenie karp szparagów

P Kiedy i jak możemy przesadzić magnolię?

Rhiannon, email

O MATT ODPOWIADA W większości przypadków magnolie dobrze znoszą przesadzanie. Usuń niektóre z dolnych gałęzi i lekko przytnij pozostałe. Zmniejszy to ilość pędów, które korzenie będą musiały odżywiać po przesadzeniu.

Zaplanuj pracę na jesień lub zimę. Wykop rów wokół magnolii tak, by znajdował się poza poziomym zasięgiem gałęzi, a następnie podnieś roślinę widłami, starając się jak najmniej naruszyć korzenie.

Po przesadzeniu należy roślinę porządnie podlewać i podpierać, a z czasem powinna odrosnąć.



Korzenie magnolii rosną płytko, co ułatwia jej przesadzanie

P Co to za plamy na mojej jagodzie goji?

Yvonne Walker, email

O PIPPA ODPOWIADA Podejrzewam, że winowajcą jest tu gatunek pluskwiaków różnoskrzydłych. Są to szkodniki, które żerują na różnych roślinach, wysysając z nich soki.

Podczas żerowania wytwarzają toksyczną substancję, która uszkadza liście. Może to powodować powstawanie plam, takich jak na liściach twojego krzewu. Jeśli szkodniki zaatakują roślinę, zanim liście osiągną pełne rozmiary, w miarę ich dalszego rozwoju ich wzrost w niektórych miejscach będzie ograniczony, w wyniku czego liście się odkształcają i odbarwiają. Czasami na liściach mogą także pojawić się dziury i rozdarcia.



Podczas żerowania pluskwiaki różnoskrzydłe wytwarzają toksyczną substancję

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY/SHAMIL; TIM SANDALL, JINDRICH, LZF; ROELMEIJER/ADOBESTOCK

eprasa.pl d654eb8f50

pytania i odpowiedzi



Grzyby saprofityczne są częstym widokiem na obszarach pokrytych zrębkami drewna

P Co przerosło karton pod ściółką?

Penny Rose, email

O PIPPA ODPOWIADA To fascynujący grzyb, który nie stanowi zagrożenia dla twoich roślin. Należy do rodzaju grzybów *Peziza*. Są one saprofitami, co oznacza, że wszystkie składniki odżywcze, których potrzebują, czerpią z martwego i rozkładającego się materiału roślinnego, a nie z żywych roślin. Często można je znaleźć na wilgotnych terenach z dużą ilością materii organicznej, na przykład tam, gdzie jako ściółkę użyto zrębków drzewnych lub podobnych materiałów. Z przyjemnością mogę więc stwierdzić, że nie musisz ich usuwać.

P Czy mogę rozłożyć liście zielonej herbaty wokół moich róż?

Pat Turner, email

O MATT ODPOWIADA Byłbym zaskoczony, gdyby po zaparzeniu liście zielonej lub czarnej herbaty dawały zupełnie inne rezultaty. Sugerowałbym jednak, aby wrzucić je do pojemnika na kompost i wymieszać z resztą znajdujących się w nim składników, a następnie wykorzystać tak sporządzoną mieszankę, która będzie zawierała lepsze zestawienie składników odżywczych do ściółkowania róż.



Aby uzyskać najlepsze rezultaty, dodaj fusy po herbacie do kompostu



Żwirowa wierzchnia warstwa podłoża utrudnia życie ziemiórkom

P Czy ziemiórki mogą uszkodzić korzenie roślin doniczkowych?

Anthony Sansom, email

O ANNE ODPOWIADA Liczebność ziemiórek wydaje się rosnąć w pomieszczeniach, ale rzadko kiedy uszkadzają one rośliny. Ich larwy lubią wilgotną, gnijącą materię organiczną. Zastąp wierzchnią warstwę podłoża mieszanką składającą się z równych części podłoża John Innes Nr 2 i żwiru. Pozwól wierzchniej warstwie podłoża wyschnąć między podlewaniami.



W prenumeracie
20%
taniej

Prenumerata

- oszczędzasz 20%
- cieszysz się darmową dostawą
- subskrypcję online dostajesz GRATIS!

Zaprenumeruj Gardeners' World,
a zawsze dostaniesz najnowszy numer
wprost do Twojej skrzynki!
Cena rocznej prenumeraty drukowanej
(10 numerów) wynosi 143,20 zł.

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
rachunek bankowy: 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl d654

Felieton

Opowieści Titchmarsha



Nie chodzi o to, ile sadzimy drzew w skali kraju, ale ile z nich nadal rośnie dziesięć lat później – przekonuje **Alan**

„It ain't what you do it's the way that you do it" ("nie chodzi o to, co, ale jak robisz"), głosi piosenka [pierwotnie Elli Fitzgerald, następnie zespołu Fun Boy Three – red.]. Przekonanie to doskonale pasuje do kwestii sadzenia drzew.

Właśnie zaczął się kwiecień – mamy przed sobą całą wiosnę. Świeże soki ruszyły już nie tylko w roślinach, ale i w nas. Jesteśmy tak samo jak one pełni nowej, wiosennej energii. Ważne, żeby wykorzystać ją sensownie i nie zmarnować (razem z pieniędzmi) porywami źle ulokowanego entuzjazmu.

O, rety! Nikomu nie chcę psuć zabawy – pragnę jedynie, abyśmy tej wiosny skierowali nasze pasje i entuzjazm we właściwym kierunku.

Pomyślałem o tym, bo czeka mnie sadzenie drzew. W ubiegłym roku poproszono mnie o wygłoszenie krótkiej mowy poświęconej istotności ogrodnictwa z punktu widzenia krajowej gospodarki, produkcji własnego jedzenia i przyszłości krajobrazu. Nie mówiłem długo – było to raczej wezwanie czy przypomnienie, że obecnie, gdy odseparowaliśmy się od Europy, naprawdę musimy mieć uważniejsze podejście do ziemi, która zapewnia nam pożywienie – zarówno dla ciała, jak i ducha. Po mojej krótkiej przemowie nastąpiła równie entuzjastyczna oracja ministry rządu, podkreślającej, jak wielką liczbę drzew sadzimy w Wielkiej Brytanii. Nie chciałem tłumić jej entuzjazmu ani umniejszać chwalebności projektu, ale uznałem, że powinna zdawać sobie sprawę z poważnej pułapki tkwiącej w „zabawie liczbami". Nie chodzi o to, ile drzew sadzimy, ale jak o nie dbamy, gdy już zapuszczą korzenie w ziemi.

> Mamy kwiecień. Czy trzeba zasadzić jakieś drzewo? Oczywiście, że tak – ale wyłącznie, jeśli będzie miało odpowiednie warunki, aby przetrwać

Można się chwalić, że zasadziliśmy milion drzew, ale jeśli robimy to w niewłaściwym czasie lub nie podlewamy młodych sadzonek regularnie w czasie suszy, nie usuwamy wokół nich chwastów i nie chronimy przed zakusami jeleni, królików i innych gryzoni, dla których kora drzewek to manna z nieba, równie dobrze można zasadzić plastikowe tulipany.

Oczywiście nie wszędzie można zapewnić regularną pielęgnację – bywają miejsca trudno dostępne. W takim wypadku trzeba sadzić drzewka gęściej, aby zrekompensować ich wysoką śmiertelność.

Co najważniejsze, nasadzenia muszą odbywać się w odpowiednim terminie: między listopadem a marcem, gdy ziemia jest najbardziej wilgotna i korzenie mają szansę przyjąć się, zanim nastanie lato, a z nim susza (wspominam tu letnie susze, mając świadomość, że prognozowane jest rekordowo mokre lato. Przykro mi. Jeśli tak rzeczywiście będzie, wiecie, kogo winić).

Zatem… mamy kwiecień. Czy trzeba zasadzić jakieś drzewo? Oczywiście, że tak – ale wyłącznie, jeśli będzie miało odpowiednie warunki, aby przetrwać. Zasadźmy okaz, który uprawiano w donicy, mający dobrze rozwiniętą bryłę korzeniową. Delikatnie ją poluzujmy i przysypując korzenie ziemią, dodajmy nieco materii organicznej i grzybni mikoryzowej, która pomoże roślinie się przyjąć. Jeśli drzewko jest wyższe od nas, a sadzimy je w wietrznym miejscu, dajmy mu palik. Otoczmy pień biodegradowalną osłoną przed królikami, aby gryzonie nie mogły raczyć się korą, doprowadzając do zgonu drzewka. W pierwszym sezonie podlewajmy roślinę w czasie dłuższych suszy (ziemia nie musi być mokra jak pole ryżowe, wystarczy, że będzie wilgotna), a wszystko się uda.

Miejmy nadzieję, że rządowy program sadzenia drzew jest teraz zawieszony aż do jesieni. Jedno dobrze zasadzone i pielęgnowane drzewko jest więcej warte, niż setka byle jak wetkniętych do ziemi i ignorowanych drzewek.





ZDJĘCIA: JASON INGRAM. ILUSTRACJA: CHRIS MADDEN ILLUSTRATION

eprasa.pl d654eb8f50

Gardeners' World EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Katarzyna Kaczan-Borowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Katarzyna Bellingham,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

GARDENERS` WORLD

MANAGING DIRECTOR
Jemima Dixon

HEAD OF CONTENT
Kevin Smith

SENIOR ART EDITOR
Joe Cloke

BBC STUDIOS, UK PUBLISHING

CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

SVP GLOBAL LICENSING
Stephen Davies

COMPLIANCE MANAGER
Cameron McEwan

SVP GLOBAL LICENSING
Mandy Thwaites

UK.publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

IMMEDIATE MEDIA CO LTD

CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

CEO
Sean Cornwell

DIRECTOR OF INTERNATIONAL LICENSING AND SYNDICATION
Tim Hudson

INTERNATIONAL PARTNERS MANAGER
Molly Hope-Seton

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska"
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne pochodzą z miesięcznika brytyjskiego „Gardeners' World".

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma „Gardeners' World. Edycja Polska" treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99

Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 4/2025

Magazyn jest wydawany na licencji brytyjskiego wydawnictwa Immediate Media Co Ltd

oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corpo-ration. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

majowe wydanie

w sprzedaży pod koniec kwietnia



Byliny, kwiaty przyszłości



Niezawodne nerecznice



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn
Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabielawni.pl
www.sklep.szkolkabielawni.pl

Łódź
Plena Natura Kacper Puchalski
91-341 Łódź, Zbąszyńska 2B
791 743 464 • sklep@uprawiaj.pl
www.miedziane.com

Nowodworce
Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk
Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Puławy
Centrum Ogrodnicze Ogród Marzeń
Aldona Sójka
24-100 Puławy, Lubelska 100
697 084 823 • szkolkisojka@gmail.com
www.szkolkisojka.pl

Suwałki
Centrum Ogrodnicze Ilex
Roman Marek Barwicki
16-400 Suwałki, Wojska Polskiego 56
87 566 61 91 • ilex.suwalki@op.pl
www.ilex.suwalki.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn „Gardener's World. Edycja Polska" oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl



eprasa.pl d654eb8f50

Planta

na dobre w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie".

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

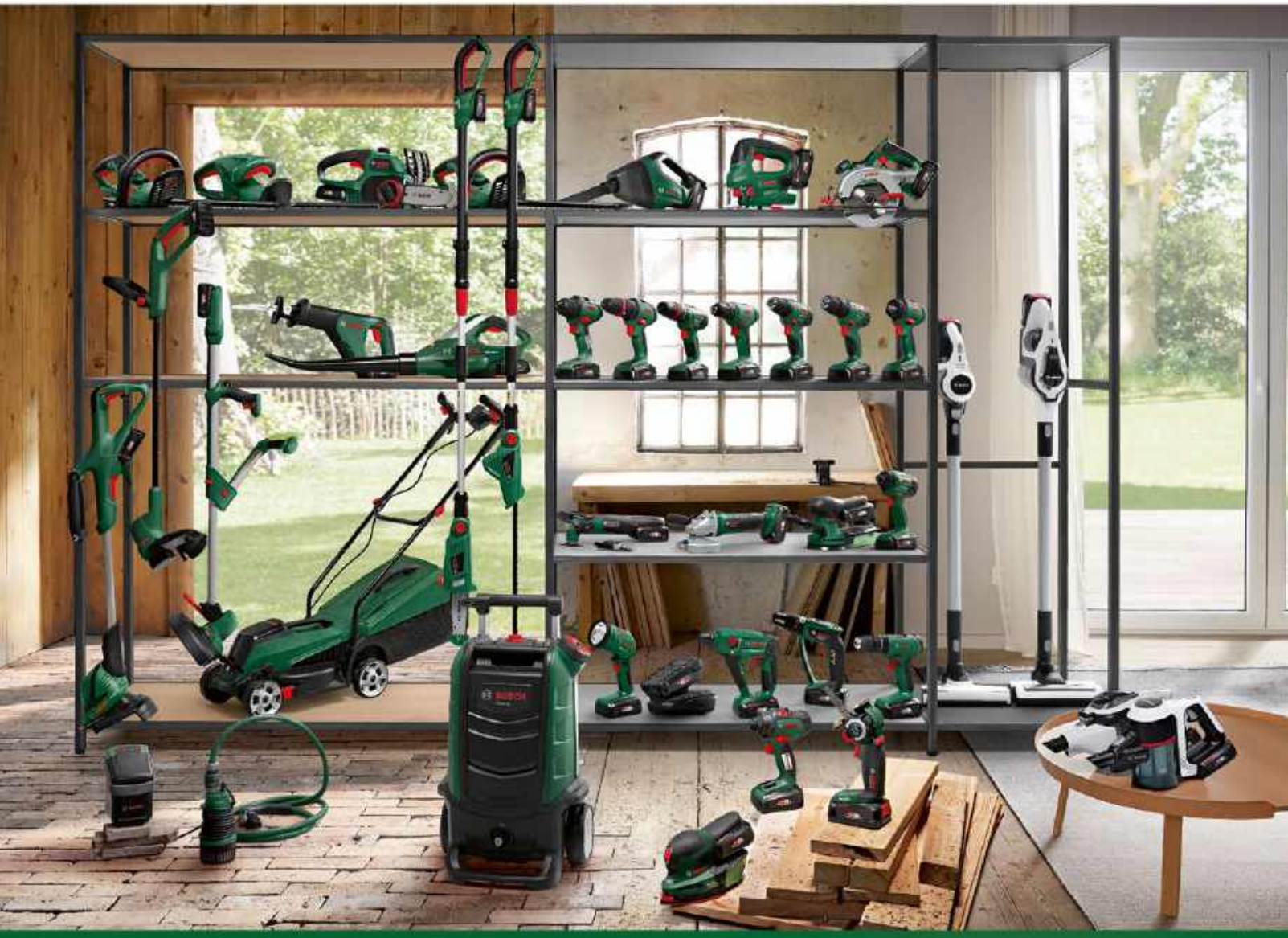
Mieszanki traw, nawozy, **cebule kwiatowe,** podłoża, **agrotekstylia,**
kamienie ogrodowe, **nasiona,** akcesoria ogrodnicze

Planta Sp. z o. o., ul. Wyszyńskiego 16a, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl www.planta.pl

eprasa.pl d654eb8f50

BOSCH

Technologia bliżej nas



System **Bosch POWER FOR ALL** – jeden akumulator do wszystkich narzędzi dla Twojego domu!

Do każdego narzędzia osobny akumulator i własna ładowarka? To za drogie, zbyt uciążliwe i nieekologiczne. Mamy dla Ciebie rozwiązanie! Jeden i ten sam akumulator 18 V do zasilania ponad 100 elektronarzędzi, narzędzi ogrodowych i sprzętu gospodarstwa domowego firmy Bosch, takich jak wkrętarki, wyrzynarki, sekatory, kosiarki, myjki, pompy ogrodowe, odkurzacze i wiele innych.



Więcej informacji na stronie:
www.bosch-diy.com/pl/pl

POWER FOR ALL 18V ALLIANCE

eprasa.pl d654eb8f50